Droga ku sławie >>12

Kandydatki Miss Polonia Podlasia 2006

Już dziś Było sobie życie

Uzupełnij serię – 1, 2 lub 3 część tylko z Gazetą

DZIŚ
po południu / w nocy

17° 6°

>>2

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

28 kwietnia 2006
piątek
84 (16006)
B 1,70 zł (w tym 7% vat)

Suwałki >> Poszukiwany w całym kraju 17-latek ukrywał się nad Czarną Hańczą

Wielka obława na zabójcę Belga

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Akcja była przygotowana perfekcyjnie. Śmigłowiec, antyterroryści, ponad 100 innych policjantów. 17-latek poszukiwany w całej Polsce za zabójstwo swego rówieśnika w Belgii nie miał szans na ucieczkę.

Około godz. 13.30 policjanci otoczyli dom przy ul. Klasztornej w Suwałkach. Ani poszukiwany Adam G., ani znajdujące się wewnątrz osoby nie stawiały oporu. Nastoletniego ciekiniera o romskich korzeniach wytropili w Suwałkach policjanci z wydziału terroru kryminalnego Komendy Stołecznej Policji. Akcją na miejscu kierował szef suwalskiej komendy miejskiej Andrzej Ryński.

Wieść o zbrodni obiegła cały świat. 17-letni Belg Joe Van Holsbeeck zginął 12 kwietnia w pobliżu dworca kolejowego w Brukseli od pięciu ciosów nożem. Sprawcy zrabowali mu odtwarzacz MP3. Zabójstwo sfilmowały dworcowe kamery. Na podstawie zdjęć ustalono, że sprawcami są 16-letni Mariusz O. z Białegostoku oraz 17-letni Adam G. z Legionowa. Pierwszy z nich został zatrzymany w poniedziałek. Drugiemu nastolatkowi udało się uciec z Belgii. Rozesłano za nim nakazy zatrzymania. Belgijska policja w środę zatrzymała też starszego brata Mariusza O., podejrzewając, że to on ukrywał kolegę swego brata i pomógł mu w ucieczce do Polski. Mariusz O. z rodziną mieszkał nielegalnie w Brukseli od kilku lat.

Fot. Tomasz Kubaszewski

Akcja była perfekcyjnie przygotowana i utrzymywana w ścisłej tajemnicy. – Jeden z podejrzanych pochodzi z Białegostoku. To była sprawa prestiżowa, żeby złapać drugiego – mówili policjanci.

Już w czwartek pisaliśmy, że Adam G. może ukrywać się w woj. podlaskim. Policjanci podejrzewali, że mógł on dostać „namiary" na kryjówkę od brata Mariusza. Prawdopodobnie jednak o wyborze kryjówki zadecydowały więzy rodzinne. Adam G. ma romskie pochodzenie, a w Suwałkach mieszka dużo Romów. Mieszkają oni także w domu przy ul. Klasztornej, w którym ukrywał się nastolatek. Wypierali się oni znajomości z Adamem G. Twierdzili, że jest turystą, który wpadł do nich przypadkiem. Policjanci zatrzymali też osobę, pomagającą nastolatkowi. Cała akcja objęta była tajemnicą.

W czwartek Ludwik Dorn, szef MSWiA zapowiedział, że zatrzymany w Suwałkach nastolatek powinien zostać osądzony w Belgii. ▲

Białystok >> Z sesji RM

Honorowy? Nie! Zostawił synka!

Pierwszy raz w historii białostoccy radni nie przyznali kandydatowi honorowego obywatelstwa miasta, ale skierowali projekt uchwały do komisji samorządności i ładu publicznego. Mają najpierw opracować szczegółowy regulamin, komu taki tytuł się należy.

A – zdaniem niektórych – nie należy się państwu Catherine Stankiewicz-von Ernst i Zygmuntowi Stankiewiczowi, rzeźbiarzowi i propagatorowi polskości, mieszkającemu w zamku Muri w Szwajcarii. Dlaczego? Z powodów... obyczajowych. Radni dopytywali się, czy szwajcarska arystokratka jest drugą żoną Polaka i dlaczego zostawił on w kraju maleńkiego synka, udając się na emigrację. – Ja bym tak nie zrobiła – ocenia radna Beata Antypiuk. **(jok)**

Region >> Znaleźli się...

Chętni na fotel kuratora

Znaleźli się chętni na fotel podlaskiego kuratora oświaty. Chociaż już się wydawało, że po unieważnieniu poprzedniego konkursu na to stanowisko tym razem nikt do niego przystąpi. W ostatniej chwili jednak wpłynęły trzy zgłoszenia. Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, wśród kandydatów na fotel kuratora są: Barbara Markowska, dyrektor szkoły w Fastach i Roman Falkowski, nauczyciel SP w Łapach. Urząd Wojewódzki czeka jeszcze na zgłoszenia wysłane pocztą. **(dona)**

promocja

reklama

0 801 321 321
Zadzwoń po pożyczkę!
(koszt jak za połączenie lokalne)

Pożyczka od ręki
Żadnych ukrytych opłat!

www.bph.pl

- **stała rata 89 zł** miesięcznie przy pożyczce 3000 zł
- bez poręczycieli i innych zabezpieczeń
- już od 500 zł dochodu netto
- również na spłatę innych, droższych pożyczek

Bank BPH

Roczna rzeczywista stopa oprocentowania dla okresu spłaty 48 miesięcy wynosi 20,23%.

A527/TK&Partner

bial.bpodl

redaktor odpowiedzialny
Dariusz Klimaszewski

studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Śmierć na Wigrach

Pierwszą ofiarą tegorocznego wiosennego sezonu wędkarskiego na Suwalszczyźnie jest 53-letni Zenon T. Utonął w środę wieczorem w jeziorze Wigry.

Dziś >> 118 dzień roku

Imieniny **PAWŁA, LUDWIKA**

wschód 5.01 — **zachód** 19.50

wschód 4.53 — **zachód** 21.21

Zdarzy się dziś >> jutro

▲ **Kierowcy mogą się** od piątku spodziewać poważnych utrudnień na skrzyżowaniu białostockich ulic: Skłodowskiej i Legionowej. Pasy ruchu będą etapowo wyłączane.

▲ **Aktywna turystyka** będzie tematem internetowej debaty z Pawłem Surynowiczem, która rozpocznie się w piątek o godz. 10 na portalu www.zielonewrota.pl. Debatę organizuje Stowarzyszenie Agro-Group.

▲ **„Wiosna Teatralna"** odbędzie się w sobotę w Młodzieżowym Domu Kultury w Białymstoku, ul. Warszawska 79A. Od godz. 10.30 prezentują się teatry: „Nieznany", „Macabra" i „Mafia". Wstęp wolny.

Lotto 26 kwietnia

▲ **Multilotek**: 7, 8, 9, 13, 15, 23, 26, 30, 33, 34, 46, 51, 56, 57, 65, 68, 70, 76, 79, 80

▲ **Duży Lotek:** 7, 9, 11, 19, 39, 40

▲ **Express Lotek** 1, 12, 14, 34, 38

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek: 17° / 6°

Ciśnienie 998 hPa

Sobota: 17° / 2°

Ciśnienie 998 hPa

Niedziela: 11° / 2°

Ciśnienie 1001 hPa

Poniedziałek: 12° / 5°

Ciśnienie 995 hPa

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	3,09▲	3,84▲	5,53▲	2,43
sprzedaż	3,15▲	3,92▲	5,64▲	2,48

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; **Dział Miejski** tel. 085 748 74 61; **Dział Ekonomiczny** tel. 085 748 74 53; **Dział Sportowy** tel. 085 748 74 80; **Dział Magazynu** tel. 085 748 74 58. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Region >> Narzekania na niski poziom życia w woj. podlaskim ni

Nie taka znów

Pracownik podlaskiej firmy za średnią pensję miesięczną może kupić prawie 300 litrów benzyny mniej, niż gdyby pracował w Warszawie.

Ewa Wyrwas
ewyrwas@wspolczesna.pl

Jeśli chodzi o inne przydatne w życiu produkty, to mazowieckie zarobki pozwalają na kupno trzech telewizorów, a podlaskie – na dwóch. Porównanie z innymi województwami, np. z warmińsko-mazurskim, wypada już jednak na naszą korzyść, co nie zmienia faktu, że województwo podlaskie uważane jest za jeden z najbiedniejszych regionów w Polsce.

– To tylko stereotypy, które biorą się z naszej skłonności do narzekania – uważa Tadeusz Popławski, socjolog z Politechniki Białostockiej. – Statystyki często zawodzą, bo tak naprawdę między poszczególnymi regionami w Polsce nie ma aż tak wielkich różnic. Na tle Lubuskiego czy Lubelskiego wypadamy nawet lepiej. A Warszawa jest tylko jedna.

I właśnie porównanie cen i zarobków ze stolicy budzić może największe emocje mieszkańców woj. podlaskiego. O ile 50-metrowe mieszkanie w centrum Białegostoku można kupić za niecałe 200 tys. zł, to taki sam lokal w centrum stolicy kosztuje trzy razy tyle. Z kolei przedstawiciel handlowy zarabia w naszym województwie średnio 1,9 tys. zł, w województwie mazowieckim 3,9 tys. zł, a w samej Warszawie – ponad 4,2 tys. Dlatego za miesięczne wynagrodzenie, mimo wyższych cen niektórych produktów, mieszkaniec stolicy może kupić więcej niż pracownik białostockiej, łomżyńskiej, czy suwalskiej firmy.

– Konkurencja na naszym rynku pracy jest niewielka – tłumaczy Krzysztof Żukowski, dyrektor Białostockiej Loży Business Centre Club. – Poza tym, nie ma u nas dużych firm, ani pracodawców, którzy byliby w stanie zapłacić pracownikom tyle, co w Warszawie. Młodzi ludzie kształcą się np. w Białymstoku, ale z myślą, że po skończeniu studiów wyjadą robić karierę w innych częściach Polski.

Jak dodaje Żukowski, Białystok czy Łomża daje też mniejsze możliwości awansu zawodowego, niż stolica.

– To prawda, że nie mamy praktycznie dużych inwestorów – przyznaje Popławski. – Ale rozwija się drobna przedsiębiorczość i rolnictwo. Mamy też w stosunku do innych województw niskie bezrobocie. Poza tym, gdyby było nam tak ciężko, to pracodawcy nie mieliby problemów ze znalezieniem rąk do pracy. A przecież takie mają. ▲

Opinia

Krzysztof Żukowski
dyrektor Białostockiej Loży BCC

Opinia, że województwo podlaskie jest jednym z najbiedniejszych w Polsce, nie jest wymysłem ostatnich lat. Stąd też wolniejszy rozwój tych terenów. Żeby to zmienić, trzeba nauczyć się przyciągać inwestorów.

Na końcu Europy

Jeśli chodzi o zarobki, to Polska generalnie nie wypada zbyt imponująco na tle Europy. Nasze średnie 2,4 tys. zł to jedne z najniższych wynagrodzeń w Unii. Dla porównania, przeciętne wynagrodzenie w Niemczech wynosi w przeliczeniu ponad 10 tys. zł, w Hiszpanii 6 tys., a rekordzistką jest Wielka Brytania z ponad 13 tysiącami miesięcznie. Niewiele mniej od Polaków zarabiają natomiast Czesi (ok. 2,2 tys. zł) oraz Węgrzy (ok. 1,9 tys. zł).

Co możen

woj. podlaski

średnia pensja w PLN — **2092**

mieszkanie 50 mkw. — **0,005**

samochód opel corsa — **0,06**

pralka — **1,3**

telewizor 21 cali — **2,2**

benzyna w litrach — **526**

bilet do kina w sztukach — **130**

Białystok >> Sprawa korupcji w WORD

Sprawdzają nazwisko

Jeszcze co najmniej 90 osób zamierza przesłuchać olsztyńska prokuratura w ramach śledztwa dotyczącego korupcji w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Białymstoku. Ich nazwiska pojawiły się w zapiskach i zeznaniach podejrzanych osób.

Do tej pory w tej sprawie podejrzanych jest 17 osób. Osiem z nich to egzaminatorzy WORD, w tym jeden czynny i dwóch emerytowanych policjantów. Reszta to osoby pośredniczące we wręczaniu łapówek.

– W notesie jednego z podejrzanych znalazło się nazwisko naszego prokuratora – powiedział Janusz Kordulski, rzecznik prasowy białostockiej prokuratury apelacyjnej. – Podkreślam jednak że dotychczas w śledztwie zarzutów nie przestawiono ani prokuratorom, ani osobom z wymiaru sprawiedliwości.

Olsztyńscy prokuratorzy potwierdzili, że w wyjaśnieniach jednego z podejrzanych pojawiło się nazwisko policjanta z pionu do walki z korupcją. Wątek ten będzie wyjaśniany. **(jg)**

Białystok >> 13 podejrzanych z PFRR

Fikcyjne konsultacje

Trzynastu konsultantom z Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego białostocka prokuratura przedstawiła zarzuty pomocy w oszustwie przy wyłudzaniu dotacji. Głównym podejrzanym w sprawie jest zastępca prezesa PFRR.

Konsultanci zatrudnieni byli w punktach konsultacyjno-doradczych w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Mońkach, Siemiatyczach i Sokółce. W latach 2001-2003 w formularzach podrabiali podpisy klientów lub podawali fałszywe dane dotyczące zakresu konsultacji lub zawyżali l bę godzin. I za to przyznaw była dotacja. W ten sposób f dacja straciła blisko 320 tys.

Te pieniądze nie tra do konsultantów. Oni za sw je działania dostawali pren nagrody. Głównym podejr nym jest ich przełożony – stępca prezesa PFRR. Jedn nie zostały mu jeszcze prz stawione zarzuty, bo służ wo przebywa on za granicą

W sprawie tej przesłucha już ponad 1700 osób, zwery kowano ponad 2 tys. formu rzy. (m

DB, BIAL. P

Dyżur dla opieszałych podatników

W czwartek „Współczesna" zorganizowała dyżur pracowników urzędu skarbowego dla osób, które jeszcze nie złożyły swego PIT-a. Większość pytań dotyczyło ulgi remontowej.

zawsze znajdują odbicie w faktach

bieda

kupić za przeciętną pensję

woj. warmińsko -mazurskie	woj. lubelskie	woj. mazowieckie	woj. wielkopolskie
2007	2063	3191	2245
0,003	0,004	0,008	0,005
0,055	0,057	0,09	0,062
1,2	1,32	2,04	1,4
2,01	2	3,2	2,3
502	512	802	584
133	140	151	112

Downary >> W szpitalu zmarła szósta ofiara katastrofy drogowej

Auta zostały zmiażdżone

Nieuwaga 21-letniego kierowcy volkswagena jetty, który wymusił pierwszeństwo, była przyczyną katastrofy drogowej pod Mońkami, w której zginęło sześć osób, a kolejne cztery zostały ranne – mówi mł. insp. Adam Mularz, komendant wojewódzki policji w Białymstoku.

Do wypadku doszło w środę, o godz. 17.25 w Downarach, na prostym odcinku szosy, przy dobrych warunkach atmosferycznych. Volkswagenem jetta jechało troje mieszkańców jednej z podgrajewskich wsi. Wyjeżdżając z bocznej drogi na szosę z Białegostoku do Grajewa, kierowca volkswagena uderzył w bok mazdy mknącej trasą. Po uderzeniu volkswagen wpadł do rowu i to uratowało życie jadącym w nim osobom. Mazda obróciła się wokół własnej osi, a po chwili uderzył w nią jadący z naprzeciwka opel vectra. Dwoje białostoczan w wieku 41 i 49 lat oraz 31-letni mężczyzna spod Bielska Podlaskiego, znajdujący się w maździe, nie mieli szans na przeżycie. Auto zostało dosłownie sprasowane. Zginęła też 23-letnia kobieta, kierująca oplem oraz siedzący obok niej 26-letni mężczyzna z Grajewa. Na tylnym siedzeniu opla siedziała 24-letnia kobieta w dziewiątym miesiącu ciąży. Znajdujące się w jej łonie dziecko zginęło na miejscu, o życie matki lekarze walczyli przez wiele godzin w szpitalu. Niestety, kobieta zmarła.

– Tego wypadku nie można tłumaczyć złym stanem dróg – mówi komendant Mularz. – Przed nami długi weekend. Apelujemy do wszystkich kierowców o ostrożną jazdę. Zapowiadamy też ostre restrykcje wobec piratów drogowych.

Jan Dobrzyński, wojewoda podlaski złożył kondolencję rodzinom ofiar i obiecał pomoc materialną. **jg**

Fot. KPP w Mońkach

Kierowcy i pasażerowie opla i mazdy nie mieli szans na przeżycie

Łukasz Zyskowski mieszkaniec Downar

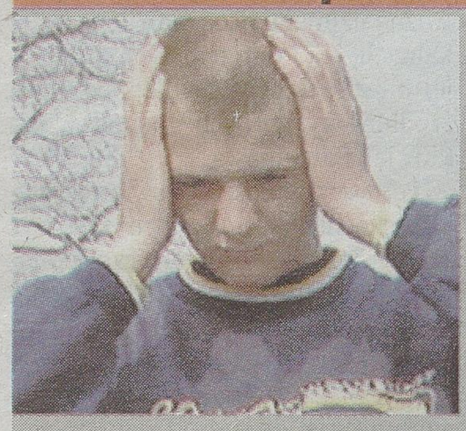

Auta były potwornie zmiażdżone. Straszny widok! Krew, ciała zabitych, przeraźliwe jęki rannych. Najstraszniejsze było to, że obok jednego z rozbitych aut leżała moja siostra Edyta, która akurat wyszła na spacer z koleżanką Gosią. To cud, że nic poważnego jej się nie stało, ma tylko trochę potłuczeń. Gosia wyszła z tego bez szwanku.

– To bardzo zatłoczona szosa. TIR-y i cała masa innych aut tylko przemyka przez wieś, nie zważając na teren zabudowany. Dawniej, jak stały białe tablice z symbolem „teren zabudowany", to było jakoś spokojniej. Bywały tu mniejsze wypadki, ktoś tam wpadł na płot u sąsiada, ale takiej tragedii jeszcze nasze oczy nie oglądały. Teraz, przy tych zielonych tablicach, nikt nie odróżnia ich od reszty znaków. Też mam prawo jazdy i tylko patrzę jak ci szaleńcy-samobójcy mają za nic swoje życie i życie innych ludzi. **(zmo)**

Białystok >> Z sądu

Kara dla babci

Kradzież rozbójniczą ma na sumieniu 71-letnia Marianna G. W listopadzie ub.r. ukradła od jubilera złotą obrączkę i pobiła sprzedawczynię. Tak uznał w czwartek białostocki sąd rejonowy. I skazał starszą panią na 300 zł grzywny.

Do tego osobliwego „skoku" doszło w listopadzie ub.r. w sklepie jubilerskim w samym centrum Białegostoku, w środku dnia. Marianna G. najnormalniej w świecie poprosiła ekspedientkę, żeby pokazała jej złote obrączki. Włożyła jedną na palec i niespodziewanie oświadczyła, że jej nie odda, bo została oszukana. Mówiła, że kiedyś kupiła w tym sklepie dwie inne obrączki i okazało się, że jedna z nich nie była ze złota. Przyszła więc ją wymienić.

Marianna G. tę „złą" obrączkę rzuciła na ladę i zaczęła wychodzić ze sklepu, mając zabraną obrączkę na palcu. Ekspedientki chciały zatrzymać dziarską staruszkę. Udało się ją złapać dopiero na ulicy. Nie było łatwo. Marianna G. uderzyła sprzedawczynię kilka razy w twarz.

Wyrok nie jest prawomocny. **(mr)**

Białystok >> Ryszard Tur bez poparcia radnych

Budżet cacy, krasnale be

Radni miejscy nie przyjęli wczoraj uchwały o udzieleniu absolutorium prezydentowi Ryszardowi Turowi. Wnioskowała o to komisja rewizyjna, bo uznała, że budżet 2005 nie był najgorszy i raczej sprawnie wykonany. Skarbnik miasta Stanisława Kozłowska podkreślała podczas sesji, że deficyt miasta jest nieduży i wynosi teraz 14 mln zł, i że zaplanowane wydatki zrealizowano w 95 procentach. Radny Kazimierz Pieńkowski z BPP przypominał, że absolutorium dotyczy wykonania budżetu, a nie oceny całokształtu działalności prezydenta. Rajcom jednak bardziej przypadło do gustu często powtarzane powiedzenie Jerzego Jamiołkowskiego, że absolutorium nie można sprowadzić do liczydeł. I wytknęli prezydentowi wszystkie grzechy i zaniedbania:

– Zła organizacja i opieszałość, przez którą nie wykonano planowanych inwestycji – Witold Perkowski.

– Poza kilkoma firmami, starającymi się o budowę sklepów wielkopowierzchniowych nie widać poważnych inwestorów – Dariusz Piontkowski.

Prezydenta poparło ośmiu radnych, 10 było przeciwnych, 10 wstrzymało się od głosu. To nie oznacza żadnych zmian w magistracie.

– W tym roku referendum o odwołanie prezydenta jest wykluczone, bo do końca kadencji zostało sześć miesięcy – mówi radca magistratu Marek Kozłowski. **(jok)**

Opinia

> Ryszard Tur
prezydent Białegostoku

Dyskusja dotyczyła spraw politycznych. O tym, że budżet został poprawnie wykonany, świadczy ocena RIO i wniosek komisji rewizyjnej. Nie rozumiem tego, że budżet jest przez radnych oceniany jako dobry, a wykonawca – zły. Czy to krasnoludki wykonywały budżet?

Region >> Profilaktyka zapobiega chorobom

Brakuje chętnych do badań

Siedem programów profilaktycznych uruchamia w tym roku podlaski oddział Narodowego Funduszu Zdrowia. Ma na ten cel kilka milionów zł. Problem tylko w tym, żeby te pieniądze zostały wykorzystane.

– W całym kraju rusza kampania profilaktyczna "4 pory roku dla zdrowia" – mówi Jan Mirucki, rzecznik podlaskiego oddziału NFZ. – Teraz zaczynamy pierwszą część, skierowaną do kobiet. W ramach akcji, będą one mogły skorzystać z programu profilaktycznego raka piersi, raka szyjki macicy i badań prenatalnych dla kobiet w ciąży po 35. roku życia. Pozostałe programy, które będzie finansować NFZ, dotyczą zapobiegania chorobom układu krążenia, przewlekłej obturacyjnej chorobie płuc i gruźlicy. Są też pieniądze na opiekę nad dzieckiem niepełnosprawnym lub zagrożonym niepełnosprawnością oraz jego rodzinie. Problemem programów profilaktycznych jest jednak niska zgłaszalność, a także niechęć do uczestnictwa w nich niektórych lekarzy. W kilku powiatach, m.in. suwalskim, sejneńskim i bielskim nie ma żadnych chętnych do wykonywania badań profilaktycznych kobietom. Podlaski NFZ chce to zmienić. **(luk)**

zadzwoń do reportera
Krzysztof Jankowski
0-85 730-67-86

GAZETA WSPÓŁCZESNA
28 kwietnia 2006
piątek

Krótko

Bielsk Podlaski >> W czwartek radni gminy wiejskiej przegłosowali jednomyślnie absolutorium dla pani wójt Eugenii Ostaszewicz (na zdj. pierwsza z lewej). Podczas sesji żaden z samorządowców nie zabrał głosu. Takie sesje to częsty obrazek w gminie. Podobno radni jeśli już się spierają – to tylko na komisjach. **(WS)**

Bielsk Podlaski >> Sześć osób, zwycięzców eliminacji miejskich XIX Konkursu Recytatorskiego „Baje, bajki, bajeczki", który odbył się w czwartek w Bielskim Domu Kultury, pojedzie 19 maja na eliminacje wojewódzkie do Białegostoku. Uczestnikami konkursu były dzieci z bielskich szkół podstawowych. Magda Kruszyńska-Sosnowska, instruktor teatralny Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku, która była członkiem jury, podsumowując konkurs stwierdziła, że stał on na wysokim poziomie, a dzieci miały świetnie dobrany repertuar. Cztery pierwsze nagrody w kategorii klas I-III zdobyli: Julia Skiepko, Marta Zinkiewicz, Michał Misiejuk i Łukasz Symoniuk, zaś w kategorii klas IV-VI: Patrycja Kośko oraz Agnieszka Panasiuk. **(al)**

Wkrótce

Bielsk Podlaski >> Burmistrz Bielska zaprasza 1 maja wszystkich chętnych do amfiteatru na plantach, na festyn „Jesteśmy w Europie". W programie: koncerty zespołów z BDK-u, konkursy i turnieje. Początek imprezy o godz. 14. Dwie godziny wcześniej rozpoczną się biegi uliczne. **(WS)**

Bielsk Podlaski >> Stacja paliw, cukiernia – wszyscy chcą sprzedawać wódkę

Procenty prestiżu

Co podnosi prestiż stacji benzynowej w oczach klientów? Dobra jakość paliwa? Cena? Skąd. Okazuje się, że wódka.

Walenty Stefanowicz
bielsk@wspolczesna.pl

Tak przynajmniej wynika z treści wniosku, który PKN Orlen złożył do burmistrza Bielska Podlaskiego w celu zwiększenia liczby punktów sprzedających napoje alkoholowe.

Czytamy w nim m.in. „pełny asortyment napojów alkoholowych w sklepie stacji paliw stanowi ofertę ważną uzupełniającą dla klientów lokalnych, jak i tranzytowych, podnosi jej prestiż w oczach klientów i jest źródłem wymiernych dochodów dla PKN jak i dla miasta.

Podobny wniosek złożyła też białostocka firma, która chce otworzyć w Bielsku sklep cukierniczo-monopolowy z pełnym zakresem sprzedaży alkoholi.

Wnioski te będą rozpatrzone w piątek przez radnych, którzy ustosunkują się do propozycji burmistrza. Wnioskuje on o zwiększenie limitu punktów sprzedaży alkoholu w detalu (o pięć), a zmniejszenie ich w gastronomii (również o pięć), tak, aby ogólna liczba punktów objętych limitem pozostała bez zmian. Tak więc w Bielsku pozostanie 65 miejsc, gdzie będzie sprzedawało się wysokoprocentowy alkohol.

– To w pewnym sensie manipulacja – oburza się Kazimierz Leszczyński, radny Prawicy Samorządowej „Jedność". – Uważam, że nie po to został uchwalony Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, w którym wyznaczyliśmy limity dla sklepów i dla lokali gastronomicznych, aby go teraz zmieniać.

Radnego złości argumentacja o „wzroście prestiżu" stacji w miejscu, gdzie aż się roi od sklepów z wódką.

– Chyba nie mają się już jak promować. Tendencja powinna być odwrotna. Powinno być w ramach limitu więcej lokali, gdzie spożywany jest alkohol na miejscu. To lepiej wpływa na kulturę picia, niż kupno alkoholu na wynos. Skutkuje to tym, że ludzie piją w parku – dodaje Leszczyński.

Radny poinformował, że komisje rodziny i finansów będą przeciwne wnioskowi burmistrza.

Sprawa ma też drugie dno – finansowe. Ostatnio zagraniczni dystrybutorzy alkoholi wybierają chętniej stacje paliw, gdzie jest wyższa marża, niż sklepy. Mówi się, że stacje paliw z czasem będą wypierać sklepy nocne.

Fot. K. Jankowski

Bez wódki na stacji paliw ani rusz. Ponoć podnosi ona prestiż stacji w oczach klientów – uważają przedstawiciele Orlenu.

Opinia

> Mirosław Burzyński, współwłaściciel Arhelanu

Powinniśmy odchodzić od koncesjonowania, gdyż rodzi to dodatkowe konflikty. Kto chce, niech handluje. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości zawiera wiele pięknych słów, jednak w praktyce nie zdaje egzaminu. Z doświadczenia wiem, że przyznanie koncesji zależy od wielkości firmy. Jak jest duża, to czeka krótko. Właściciele małych sklepów muszą czekać nieraz kilka lat.

reklama

EFS

Doskonalenie Kadr Gospodarki

Chcesz pozyskać fundusze na rozwój turystyki?
Lepiej promować swoją firmę turystyczną?
Doskonalić znajomość języków obcych?

Zgłoś się na bezpłatne konferencje
„Turystyka – wspólna sprawa"

**Białowieża (9.05),
Łomża (11.05),
Augustów (12.05)**

Zadzwoń: 0 85 744 56 61
Wejdź na stronę www.tws.org.pl

D224306gwbhc

TURYSTYKA wspólna sprawa

POLSKA AGENCJA ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
POLISH AGENCY FOR ENTERPRISE DEVELOPMENT

Projekt realizowany na zlecenie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Witamy na świecie w Bielsku Podlaskim

7 kwietnia o godz. 1.20 w szpitalu w Bielsku Podlaskim przyszło na świat pierwsze dziecko Marioli i Michała Drzewieckich z Bociek. Chłopczyk ważył 3550 gramów i miał 56 cm długości. Rodzice jeszcze nie zdecydowali jak będzie miał na imię.

10 kwietnia w szpitalu w Bielsku Podlaskim Monice i Leszkowi Grabowskim urodziły się bliźniaki. Dziewczynka przyszła na świat o godz. 14, chłopczyk urodził się pięć minut później. Rodzice wybrali dla swych pociech imiona Paulina i Piotr.

5 kwietnia o godz. 11.45 w bielskim szpitalu przyszło na świat pierwsze dziecko Ewy i Jerzego Krasowskich z Bielska Podlaskiego. Chłopczyk ważył 3700 gramów. Rodzice zdecydowali, że będzie miał na imię Jakub.

Tekst i fot. A. Roszkowski
bial. bpod

GW magazyn tydzień

28 kwietnia 2006
piątek
84 (16006)

Zmieniły się czasy, ale przyzwyczajenia urzędników nie bardzo. Zmieniły się filiżanki do kawy, ale celebracja porannej kawki pozostała. Dziwimy się, dlaczego nie możemy w urzędzie załatwić swojej sprawy szybko, bo urzędnicy są zarobieni, a oni kombinują jak spędzić przyjemnie kolejny dzień w pracy. I to tak, by ich szef nie przyłapał na tym, że nic nie robią. Nie bez przyczyny rekordziści stron internetowych i niesamowitych osiągnięć w grach komputerowych wywodzą się z kadry urzędniczej. Kawka, maile od znajomych, życzenia, potem odpowiedzi, potem może zakupy, a na pracę zostaje kilkanaście minut. I bądź tu człowieku mądry i załatw sprawę w urzędzie.

>>6

Co robi urzędnik w pracy

moim zdaniem

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Patriotyzm, coś o czym młode pokolenie nie ma zielonego pojęcia. Cóż to jest?! Jakaś miłość do Ojczyzny obecna w filozofii i literaturze zamierzchłych czasów? Pewnie tak. O patiotyzmie współczesnym w szkołach jest niewiele. No gdyby tak wojna wybuchła, to może by się okazało, że jednak to słowo przekłada się na życie. Ale w czasach pokoju... W dzisiejszych czasach zaniku podstawowych wartości, zdewaluowania wielkich słów i czynów godnych patrioty, cóż to znaczy... Może o tym wiedzieć tylko emigrant, tęskniący za Ojczyzną na paryskim bruku, któremu ktoś pokazał dworek w Kalinówce Królewskiej. O j to byłby jego raj utracony. Tu chciałby wrócić, bo TO TAKA RODZINNA SKAZA w rodzinie Ramotowskich wracać, gdy Ojczyzna w potrzebie.

Innymi spostrzeżeniami możemy podzielić się my ,mieszkańcy tego kraju. Raj? Pewnie tak. Utracony? W dużej mierze przez nierozważne decyzje. TANIEC Z CHOCHOŁAMI - aaa niemal każdego dnia. Skiba drwi, ale ma trochę racji, gdy w rozmowie z Gazetą zwraca uwagę na pewne ważne sprawy. Zresztą dopóki potrafimy z tego się śmiać, nie jest źle...

Widzimy braki na każdym kroku. Załatwiamy mnóstwo spraw, biegamy za nimi, chodzimy do urzędów i napotykamy na armię nieprzychylnych ludzi. Nie potrafimy tego zrozumieć, dlaczego traktują nas jak intruzów. A to proste. Przeszkadzamy im w osi nięciu pełni zadowolenia z miłego dnia w pracy. Zm nił się system, zmieniły się filiżanki do ka cywilizacja poszła do przodu, ale przyzwyczajenia zostały te same. CO ROBI URZĘDNIK W PRACY nie ma czasu, by pomóc petentowi? Ano ma napi dzień. Kawką, rozmowami przez internet, gram Życie byłoby nudne, gdyby nie taka masa obowiązk

To już lepiej odpuścić urzędnikom i zaplano długi weekend przy kuchni podlaskiej. Ziemniak nasza specjalność. Kartofle siedzące w ziemi i nie chylające nosa. Możemy je przyrządzić na różne soby i na MAJOWE SMAKI. I odpocząć od poli urzędników, źle rozumianego patriotyzmu i wła niemożności. Smacznego.

To taka rodzinna skaza

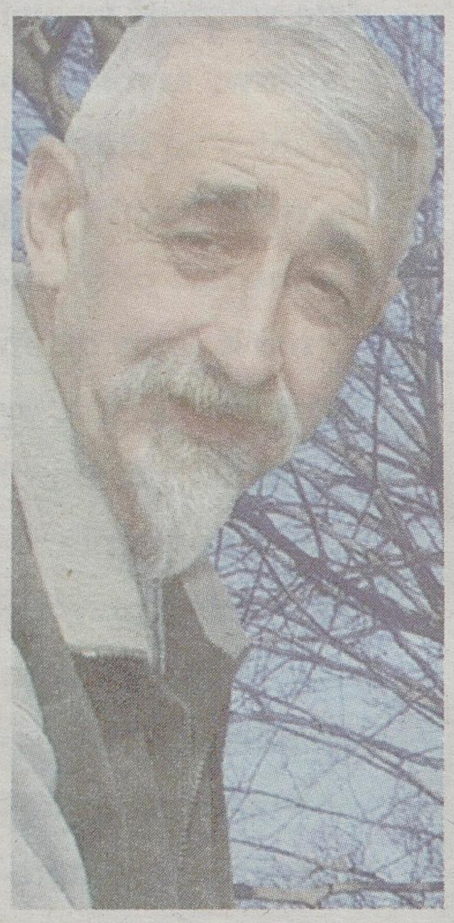

>> Spodobał mu się dworek w Kalinówce Królewskie. Janusz Ramotowski tu chce zamieszkać

>4-5

Taniec z chochołami

>>Rozmowa z Krzysztofem Skibą, bacznym obserwatorem sceny politycznej, satyrykiem i muzykiem

>>9

Wybieramy miss Podlasia

>> Która jest najpiękniejsza, która założy koronę tegorocznej Miss Polonia Podlasia. Prezentacje finalistek

>>11

Małpa to też człowiek?

>> Czego ta małpa nie potrafi? Może się nauczyć języka migowego i oszukiwania przy podrabianiu pieniędzy. Zupełnie jak...

>>18

Majowe smaki

>>Czy można zapomnieć smak i zapach pieczonych kartofli przyrządzonych na specjalne okazje.

>>14

przegląd regionalny

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Ależ zyskaliśmy złą sławę w Belgii. Dwóch nastolatków z Polski zamordowało 17-letniego Belga. Jeden z napastników został zatrzymany, drugi uciekł. Zabili go dla marnego odtwarzacza mp3. Zdarzenie zarejestrowały kamery ulokowane w pobliżu miejsca zbrodni. Stąd błyskawiczna akcja policji i namierzenie jednego z napastników. Zatrzymany pochodzi z Białegostoku! Opinia publiczna w Belgii jest zbulwersowana. My również. Tym bardziej że to źle o nas świadczy. Pracowaliśmy mozolnie na swój wizerunek przez lata. Nie bardzo nam się to udawało. A teraz taka bezsensowna zbrodnia. W Mońkach skłonności do bycia za granicą widać nawet w sklepach. Tylko nieliczni handlowcy znają monety Narodowego Banku Polskiego, które wprowadzono do obiegu w kwietniu. Ekspedientki na przykład nie przyjmują dwuzłotówek z herbami polskich miast na awersie, ale bez większego problemu przyjmują dolary. Mońki są jeszcze w Polsce? A Ełk narkotykowym zapleczem Warszawy? Dwaj mieszkańcy Ełku zostali przez policję zatrzymani w Prostkach. Nawiasem mówiąc, policjanci urządzili na nich zasadzkę. Musieli mieć dobre informacje – ełczanie mieli przy sobie 800 gramów marihuany i 150 amfetaminy. A w mieszkaniu jednego z nich znaleziono jeszcze kilkaset gramów amfetaminy. Podejrzenia funkcjonariuszy wzbudziło szybkie wzbogacenie się mężczyzny, który rok wcześniej opuścił więzienie. Polak potrafi, jak się okazuje. Ale czy to jest umiejętność, o jaką nam chodzi...

Do więzienia trafili już trzej mieszkańcy Puńska, którzy okradali samochody na miejscowych parkingach. Główny oskarżony spędzi za kratami dwa i pół roku. Trzej osądzeni młodzi ludzie włamywali się do aut, bo prawdopodobnie potrzebowali got na alkohol. Zanim jednak zdołali spieniężyć to ukradli, zostali zatrzymani przez policję. A i szy osądzeni.

Ale nie takie szybkie są nasze sądy. Sprawa z Ł ży toczy się po raz nie wiadomo już który. I wr ponownie na wokandę po rozpatrzeniu przez Najwyższy i Apelacyjny w Białymstoku. A dot głośnej na cały kraj sprawy „złego urodzenia". żeństwo z Łomży domaga się odszkodowania, po waż w 1999 r. w szpitalu w Łomży odmówi kobiecie dokonania aborcji i skierowania na bada prenatalne. Kobieta urodziła dziecko obciążone g tyczną skazą, a było to jej drugie dziecko z taką robą. Sprawą zajmowały się sądy wszyst instancji w kraju. Teraz ponownie będzie się nią mował sąd w Łomży. Po pierwszym czytaniu odł no, bo obie strony potrzebują cz na przygotowanie wniosków. Czasu...

kronika wypadków umysłowych

Dziewic potrójny

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Trzy są cnoty główne dla etycznego polityka: dobro, prawda i piękno. Tak twierdzi premier Kazimierz Marcinkiewicz. Należy rozumieć, że skoro tak twierdzi, to sam jest w nie wyposażony. W te trzy cnoty. Niczym potrójna dziewica. Przepraszam: dziewic.

Premier Marcinkiewicz miał wykład na Uniwersytecie Kardynała Wyszyńskiego i właśnie tam o owych cnotach studentom opowiadał. Wykład ten odbywał się w czasie, kiedy już było wiadomo, że partnerem premiera Marcinkiewicza w rządzie będzie Andrzej Lepper, obywatel, któremu w normalnym państwie

rys. Bartłomiej Brosz

bliżej byłoby do więzienia niż do władzy. Studenci też to wiedzieli. I pewnie dlatego słuchając o tych cnotach, którymi kieruje się premier, patrzyli na niego, jak na potrójnego dziewica, któremu pas cnoty obsunął się już na kolana i lada chwila opadnie na kostki...

Bo jak to proszę Państwa jest: tutaj, czyli na uczelni, premier opowiada o dobru, prawdzie i pięknie, a jednocześnie, żeby tymi cnotami łatwiej mu się było posługiwać, godzi się na udział w swoim rządzie Leppera jako wicepremiera. To jest logika zadziwiająca, bo pokazuje, że to właśnie Andrzej Lepper jako koalicjant wniesie w darze w prace rządu dobro, prawdę i piękno. Że to właśnie Samoobrona jest nosicielką tych cnót i może nawet sam jej szef jest dobrem, prawdą i pięknem w jednej jakże świetlistej postaci.

Właściwie, jeśli się dobrze przyjrzeć Lepperowi, spojrzeć z perspektywy na całą jego działalność, to rzeczywiście można dojść do wniosku, że uosabia on te trzy Marcinkiewiczowe cnoty. Jest tymi cnotami. Bo czyż nie jest on dobrem? Oczywiście, że jest. Pod jego przywództwem dobrze wychłostano zarządcę majątku, pod jego dowództwem Samoobrona dobrze blokowała drogi. Jak widać, czyni on samo dobro. Zwłaszcza przyjaciołom swoim. Nieprzyjaciołom zresztą też, bo jak będzie trzeba, to nieprzyjaciołom może dobrze dać w papę.

A czyż Lepper nie jest prawdą? Oczywiście, że jest. I to objawioną! Wystarczy przypomnieć, jaką prawdę objawił on o Klewkach i lądujących tam talibach. Albo te prawdy o złodziejstwach polityków, za które to prawdy skazał Leppera sąd. I co z tego, że skazał! Widocznie sąd się na Lepperowych prawdach nie poznał!

A czyż niej jest przewodniczący Samoobrony pięknem? Oczywiście, że jest! Pięknem w czystej postaci! Wystarczy spojrzeć na tę twarz wysmaganą w solarium. Po prostu gwiazda filmowa, zapalająca w oczach Renaty Beger kurwiki. Renata poza nim innego piękna nie widzi. Młodzieńcze portrety Rembrandta, w zestawieniu z ogorzałą facjatą przewodniczącego, dla niej nie istnieją. Bo, prawdę mówiąc, czy w ogóle istnieje dla niej Rembrandt?!

Rozumiem, że Kazimierz Marcinkiewicz, wykładając o tych cnotach na uniwersytecie, miał przed oczami swojego przyszłego wicepremiera. Może nawet myślał o nim, jako o cnocie, czyli błonie dziewiczej, dla swojego rządu. Potrójnej błonie dziewiczej!!!

Niestety, już dawno okazało się, że jest to błona dziurawa jak sito. I tylko premier Marcinkiewicz tego nie dostrzegł. Przepraszam, oczywiście, że dostrzegł, tylko teraz udaje, że nie widzi. Podrzucili mu byłą dziewicę, o której prowadzeniu się plotkowało całe miasto, a on udaje, że w darze od losu otrzymał postać czystą niczym łza. W tej sytuacji jego wykłady o pięknie, dobru i prawdzie w polityce są niczym innym, jak bajaniem dziewica, tyle że już byłego.

Kiedyś, dawno już temu, bo przed wojną, o czym niewiele osób już pamięta, istniało w Polsce takie pojęcie jak honor. Dobro, piękno i prawda też, ale żeby określić kogoś mianem godnego polityka, oficera, obywatela, wystarczyło powiedzieć, że jest on człowiekiem honoru. Jeśli ktoś był człowiekiem honoru, to wiadomo było, że posiada on takie cnoty, jak dobro, prawda i piękno.

Człowiek honoru miał to do siebie, że nie zadawał się z chamami. Chamami określano te osoby, które

Studenci słuchając o tych cnotach, którymi kieruje się premier, patrzyli na niego, jak na potrójnego dziewica, któremu pas cnoty obsunął się już na kolana i lada chwila opadnie na kostki...

honoru nie posiadały: kłamców, przestępców, szubrawców i wszelkie inne typy spod ciemnej gwiazdy. Człowiek honoru takie typy omijał z daleka. Ręki im nie podawał, do stołu wspólnie nie zasiadał. Poczucie przyzwoitości mu na to nie pozwalało.

Ale potem mieliśmy tzw. Polskę Ludową i cham doszedł do władzy. Ci nieliczni ludzie honoru, którzy z pożogi wojennej ocaleli, mieli przechlapane. Cham się rozpanoszył na urzędach, na ulicach i w ogóle stał się najważniejszą postacią minionego ustroju.

Potem była III Rzeczypospolita, którą bracia Kaczyńscy uznali za byt niemal gorszy od PRL-u.

I teraz jest pytanie do premiera Marcinkiewicza, który wspólnie z braćmi bliźniakami w pocie czoła budując IV Rzeczypospolitą z dużą atencją odnosi się do Polski Józefa Piłsudskiego. Czy ta budowana IV Rzeczypospolita, jeśli chodzi o rolę chama na scenie politycznej, bardziej przypomina Polskę Marszałka czy PRL?

Odpowiedzi nie oczekuję, bo ją znam. I wiem, że to opowieści o prawdzie, dobru i pięknie na uniwersytecie nie są warte czasu, jaki poświęcili mu studenci.

Premier Marcinkiewicz cieszy się niezmiennie dużym zaufaniem obywateli. „Kronika wypadków umysłowych" także mu ufa niezmiernie. Jak dziewicy po przejściach... Przepraszam: dziewicowi. I to trzykrotnemu...

zawirowania

Najgłupszy polityk w Polsce

Według poważnych badań przeprowadzonych przez TNS OBOP, Polacy za najgłupszego polityka w Polsce uznają Andrzeja Leppera. W kategorii głupoty zwycięża on bezapelacyjnie z 10-procentowym poparciem, zostawiając w pobitym polu Romana Giertycha, Stanisława Łyżwińskiego i Przemysława Gosiewskiego.

Jak zatem widać, ma wystarczające kwalifikacje na wicepremiera.

Nie ten Kaczyński

– Żyjemy w takim dziwnym kraju, nazywa się on Polska, gdzie najpierw straszy się wyborami, a później się robi koalicję. Normalnie to jest odwrotnie – najpierw próbujemy zbudować koalicję, jeżeli coś nie wyjdzie, to mamy wcześniejsze wybory, więc wszystko tutaj jest postawione na głowie – powiedział Kaczyński.

Niestety, nie Jarosław, ani nawet nie Lech, tylko Piotr – politolog.

Wassermann z podróbą

No to się Wassermann doczekał! W trakcie jego wojny o wannę z pewną babcią, okazało się, że pan minister ma zamontowaną jakąś podróbę. Amerykańska spółka „Jacuzzi Brand Inc." poinformowała, że słynna wanna koordynatora służb specjalnych nie jest jej produktem i wezwała, żeby w przypadku ministra Wassermanna nie używać nazwy „jacuzzi", bo to szkodzi wizerunkowi firmy.

Ktoś, kto szkodzi wizerunkowi amerykańskiej firmy, widocznie nie wpływa na wizerunek polskiego rządu. Mało tego! Po wejściu do niego Leppera z Giertychem, minister Wassermann i jego wanienka mogą stać się jednym z mocniejszych elementów wizerunkowych odnowionej ekipy.

Nie lubi tanich dziewczyn

– Nie chcę „taniego państwa", tak jak nie lubię tanich dziewczyn, tanich ubrań i tanich knajp – powiedział Grzegorz Kołodko, były wicepremier z SLD.

My też nie lubimy tanich dziewczyn. Ale my nie jesteśmy, jak Kołodko, z SLD, partii obrońców wszystkiego, co tanie.

Nie ma to jak dobre ubezpieczenie

PZU SA przesyła rencistce z Raciborza rentę po zmarłym mężu w wysokości 2 zł 52 gr. Żeby się kobiecie we łbie nie przewróciło od nadmiaru gotówki, tę „kolosalną" kwotę otrzymuje ona nawet nie raz w miesiącu, tylko raz na kwartał.

A to pewnie z tego powodu, że wysłanie tych 2 zł 52 gr kosztuje PZU 3 złote.

Poluje na kaczory

Józef Oleksy, bezrobotny, zajmuje się obecnie, jak napisał „Super Express", polowaniem na kaczki. Pewnie z zemsty za przegrane wybory.

Jeśli to prawda, to donosimy braciom Kaczyńskim, że Oleksy kłusuje, bo sezon polowań na kaczki zaczyna się dopiero za parę miesięcy.

(kk)

Mońki >> Ramotowscy wracają do Polski wtedy, gdy ojczyzna w potrzebie

To taka rodzinna

Janusz Ramotowski ma apetyt na opuszczony dworek w Kalinówce Królewskiej, bo nie chce jak przodkowie umrzeć na obczyźnie

Janusz Ramotowski, potomek pułkownika Konstantego Ramotowskiego i przedstawiciel solidarnościowej emigracji, tak jak pradziad Wawer, Mickiewicz i Chopin... usycha z tęsknoty za Ojczyzną na paryskim bruku. Resztę życia spędzi pod Mońkami.

Kazimierz Radzajewski
monki@wspolczesna.pl

Pułkownik Józef Konstanty Ramotowski „Wawer" uciekł po powstaniu listopadowym do Francji. Wrócił do ojczyzny i walczył z carskimi zaborcami w powstaniu styczniowym. Sto lat później Janusz Ramotowski, przyznający się do rodzinnych koligacji z Wawrem, walczył z reżimem PRL-u drukując pismo „Solidarność Walcząca". W stanie wojennym uciekł do Francji, też szukając tam schronienia przed represjami SB.

Wawer ma swój grób we francuskim miasteczku Mortain. Janusz Ramotowski chce być pochowany w rodzinnym Jedwabnem, ale do tego czasu chciałby zamieszkać gdzieś w okolicach Moniek. Do gustu przypadł mu dobrze utrzymany dworek w Kalinówce Królewskiej k. Jasionówki.

Solidarnościowego emigranta z Francji zaprosił do Moniek historyk regionalista Arkadiusz Studniarek, który zainteresował się losami rodu Ramotowskich.

Szlachta z czasów Olbrachta

Pan Janusz ma teraz 56 lat i jako żywo przypomina swojego znamienitego przodka.

– Ramotowscy zdobywają Francję już od kilku wieków, ale wracają do Polski zawsze wtedy, gdy ojczyzna ich potrzebuje. W 1830 r. nie udała się próba zaszczepienia nas we Francji i tym razem też nic z tego nie wyjdzie, bo ciągnie nas do ojczyzny jak wilka do lasu – żartował potomek szlacheckiego rodu herbu Drogomir.

Związki pana Janusza z Wawrem wynikają „po mieczu" od Karola Ramotowskiego, dziedzica wsi Kumelsko. Jego pierworodnym synem był Jan, przodek Janusza. Drugi syn Paweł osiedlił się w Grądach Szlacheckich i tam też przyszedł na świat sławny powstaniec Konstanty.

– Choć naszym praprzodkiem jest człowiek, który założył wieś Ramoty. Teraz jest to gdzieś pomiędzy Stawiskami i Przytułami – zastanowił się głęboko prapotomek dziedzica z Ramot.

Wielką pasją pana Janusza jest odkrywanie nieznanych wątków z historii swojej rozległej rodziny. Tylko w Polsce doliczył się blisko 2 tysięcy osób noszących nazwisko Ramotowski i zbliżone, acz tej samej proweniencji: Ramatowski i Romantowski. Chlubi się dwoma posłami na sejm I RP i Laurentym Ramotowskim, który brał udział w wyprawie wojennej Jana Olbrachta na Mołdawię. W powstaniach zaś brał czynny udział Konstanty i jego brat Roman, który dał początek innej linii Ramotowskich, z których wywodzi się też obecny poseł na Sejm III RP Michał Kamiński (polityk PiS). Współcześnie najwyżej zaszedł konsul USA na Wyspach Bahama Edward Ramotowski. Był on też konsulem w Warszawie.

– Ale on nie wspominał nigdy o swoim pochodzeniu. Widać francuska emigracja lepiej sprzyjała patriotom, aniżeli ta amerykańska – zauważył cierpko daleki kuzyn dyplomaty.

Wojownik po mieczu

Pan Janusz był w Polsce technikiem nukleonikiem, ale zamiast rozbijać atomy zajął się... rozbijaniem od środka systemu totalitarnego.

– To taka rodzinna „skaza". Wszyscy przodkowie angażowali się w wojenne zawieruchy. Mój tata Józef był zastępcą dowódcy obwodu łomżyńskiego WIN-u. Poszedł na wojnę w 1939 r. i wrócił do domu dopiero w 1956 r. Urząd Bezpieczeństwa usiłował mu bowiem wybić z głowy jakiekolwiek marzenia o wolnej Polsce. Potem, gdy SB-ecy przesłuchiwali go na okoliczność mojej podziemnej działalności, stwierdził „jak go wychowaliście, takiego i macie" – opowiadał młodszy z Ramotowskich.

Pan Janusz pracował na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego i tam zaczęła się jego działalność w podziemnej Solidarności. Współpracował z Andrzejem Celińskim i Henrykiem Wujcem, ale nie ciągnęły go idee KOR-owskie. Wybrał ostrzejsze formy nacisku na reżimowe władze.

– Robiłem gazetę. Poznałem sławnego Teo Koncewicza, który wciągnął mnie do organiz zwanej „Grupami Oporu". Stawiało się na ulic „gadały", głośniki z których szły w miasto rozn wy ze Zbyszkiem Bujakiem i treści punktujące talitarny system. Mieliśmy wiele technik sypa „bibuły". Był taki sposób „na sikorkę". Brało rulon ulotek związany plasterkiem słoniny, w szało na rynnie, a sikorki robiły swoje i ulo bezkarnie spadały na ulicę. Były też ko do przebijania opon w samochodach MO i ? MO, trochę pirotechniki i przejmowania zrzut z Zachodniej Europy. Dziś nie żałuję moich n dzieńczych wizji wolnego świata. Spodziewał się jednak, że będzie dużo problemów z pozys ną w ten sposób wolnością, bo już wtedy różn śmy się wizją Polski bez jarzma. Teraz cz polityków wyrosłych z opozycji jest dobrymi perami i niekoniecznie nadają się do budowa – zamyślił się były działacz podziemnej Solid ności.

Wycieczka - ucieczka

W stanie wojennym pan Janusz uległ namow żony, która miała dość jego „partyzanckiej" dzia ności i esbeckich szykan. Ustalili, że najlepsza dzie ucieczka do Francji. Zaproszenie przysłał zaprzyjaźniony fizyk jądrowy z Grenol Ramotowscy mieli niby spędzić kilka zimowych na nartach w szwajcarskich Alpach.

– Władza ludowa z ochotą przystała na wyj „wściekłego solidarucha" licząc na to, że on już wróci. I nie pomyliła się. Spakowaliśmy plecaki, braliśmy dzieci i tyle nas widzieli. Trafił do Miluzy i tam wpadłem w ręce francuskiej b pieki, która pytała mnie, gdzie można znaleźć jaka. Śmiałem się z tego, bo nie tylko SB szuk Zbyszka, ale i cała europejska policja. Pracę dos łem zgodną z moją profesją, bo... sprzątałem el trownię jądrową. Teraz pracuję w druka znanego kobiecego pisma „Burda". Przydała się dziemna praca z ramkami i tuszem – żartował d karz.

Rodem z Tykocina >> Mężny dowódca, skory...

skaza

Do bitki i wypitki

Pułkownik Wawer wracał z francuskiej emigracji wtedy, gdy Polska potrzebowała mężnych obrońców. Bił się z carskimi i pruskimi zaborcami.

Kazimierz Radzajewski
monki@wspolczesna.pl

Pułkownik Konstanty Ramotowski (1812 - 1888) urodził się w Tykocinie. Wstąpił do Legii Akademickiej, a później do Pułku Piechoty Liniowej. Brał udział w bitwie pod Wawrem (stąd pseudonim Wawer), po której został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari.

Po powstaniu listopadowym wyemigrował do Francji. W 1862 r. wrócił do Polski i aktywnie włączył się w powstanie styczniowe. Jego oddział bił się ze zmiennym szczęściem m.in. pod Białaszewem, Jaświłami, Jastrzębną, Balinką, Czarnym Brodem, Kadyszem, Gruszką, Kozim Rynkiem, Radziłowem i Siebruczynem.

Został zapamiętany jako zdolny dowódca i dobry kawalerzysta, ale też jako człowiek, który lubił dobrze zjeść i wypić w dobrej kompanii. Do legendy przeszły skrzynki z francuskim szampanem, które rzekomo kazał za sobą wozić.

W 1863 r. Wawer wrócił do swojego majątku w Desertines, gdzie zastała go wojna francusko - pruska. W randze podpułkownika brał udział m.in. w bitwie pod Le Mans i bronił miasta Beaumont sur Sarthe. W wojnie tej oprócz Konstantego brał również udział jego syn Leopold Thadee i pasierb Ernest Marie de La Broise, syn Constance Aline z pierwszego małżeństwa. W podzięce Matce Boskiej za ocalenie życia wszystkim członkom rodziny, Constance wystawiła w Desertines kapliczkę do dzisiaj znaną miejscowym jako kapliczka Ramotowskiej.

Doczesne szczątki Wawra spoczywają na cmentarzu we francuskim miasteczku Mortain. ▲

Na podstawie opisu Janusza Ramotowskiego w „Wikipedii".

Ojczyzna znów w potrzebie...

Pan Janusz, tak jak jego przodkowie, nie mógł długo wytrzymać na paryskim bruku i postanowił urządzić swoją starość na najbliższym mu Podlasiu. Szczęśliwie trafił na historyka z Moniek, który opowiedział mu o potyczce oddziału Wawra z carskim oddziałem pod Jaświłami. Pojechali tam i po drodze obejrzeli dworek w Mikicinie.

– Ależ te PGR-y zdewastowały prawdziwe perły architektury. To musiała być dawniej wspaniała posiadłość, a została kompletna ruina z brzydkimi budami wokół. Ale spodobał mi się za to dworek w Kalinówce Królewskiej. To może być moja namiastka raju utraconego. Umierać póki co nie zamierzam, bo chcę jeszcze zorganizować zjazd rodu Ramotowskich w 2021 roku – zamyślił się Polak z francuskim paszportem.

Władze Jasionówki z rezerwą podchodzą do pomysłu emigranta.

– Wieś urządziła w tym budynku swoją izbę tradycji. Mieszka tam też starszy samotny człowiek. Jak kupiec z Francji zechce ten dom z lokatorem to zobaczymy... – powiedziała nam wójt Janina Chojnowska.

Ramotowski z Goniądza

Tymczasem do pokrewieństwa z Wawrem przyznaje się również Mariusz Ramotowski, mieszkaniec Goniądza i pracownik Biebrzańskiego Parku Narodowego.

– Moje korzenie są też z Kumelska k. Radziłowa. W rodzinie przetrwała pamięć o znamienitych przodkach i Wawrze, ale wcześniej nie wspominaliśmy o tym, bo zwykła zawiść i PRL-owska propaganda zrobiła spustoszenie w ludzkich umysłach. Z Januszem mam kontakt od dawna. On jest członkiem Związku Szlachty Polskiej i ja też niebawem wejdę w skład tej elitarnej organizacji. Mam wszak czarno na białym potwierdzenie i kopię oryginalnego nadania herbu Drogomir – powiedział nam Ramotowski z Goniądza.

Pan Mariusz wybiera się niebawem do Francji. Chce zobaczyć posiadłość Wawra w Desertines i złożyć wiązankę kwiatów na grobie sławnego przodka w Mortain.

Odświeżanie pamięci

Waleczny powstaniec Konstanty Ramotowski nie doczekał się jednak żadnych oznak pamięci o swoich czynach w powiecie monieckim.

– Nowym szkołom i ulicom nadaje się nazwiska „uniwersalnych" patronów. Ostatnio jest moda na Jana Pawła II. Jest to niezaprzeczalny autorytet, ale rozmieniamy tą wielką postać „na drobne", używając jej gdzie się tylko da – mówią monieccanie.

W stolicy powiatu na nadanie nazwy czekają jeszcze dwie szkoły. Dyrekcja powstałej w początku lat 90-tych SP nr 3 już wybrała patrona i ma to być... Jan Paweł II. Apetyt na Polaka papieża miało też monieckie Gimnazjum, ale ubiegła go „trójka". Po naszych odkryciach zapytaliśmy dyrekcję Gimnazjum, czy szkoła przyjęłaby imię Konstantego Ramotowskiego Wawra?

– To kapitalna wiadomość. „Współczesna" odkryła prawdziwego „białego kruka" w najbliższej nam historii ziemi monieckiej. Natychmiast przyjrzymy się tej postaci i być może już niebawem podejmiemy odpowiednią procedurę – odpowiedział nam dyrektor Zbigniew Karwowski.

Jeśli tak się stanie to moniecka szkoła będzie pierwszą w Polsce placówką oświatową z Wawrem w roli patrona. W spisach ulic znaleźliśmy natomiast ulice Konstantego Ramotowskiego w Suwałkach i Augustowie.

Potomkowie powstańca nie komentują „zaniku pamięci historycznej" u decydentów. Tym bardziej chętnie Janusz i Mariusz Ramotowscy przyglądają się „odświeżaniu pamięci", którego podjęła się „Współczesna". Obaj, bez fałszywej skromności, będą uczestniczyli w aktach nadawania imienia Konstantego Ramotowskiego szkołom i ulicom na Podlasiu. ▲

reklama

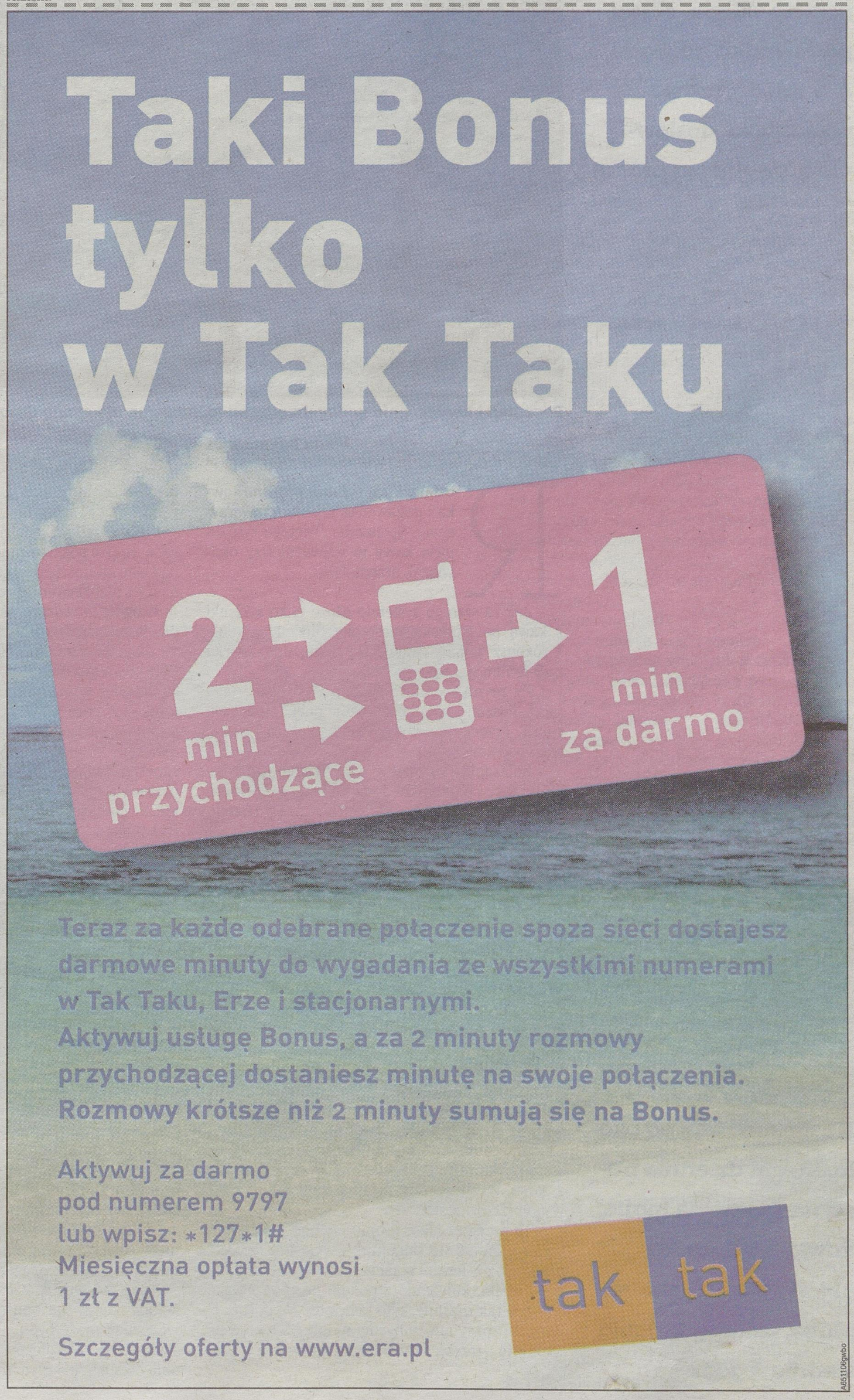

Białystok >> Poznajemy powody, dla których tak trudno załatwić coś w urzęda

Co robi urzędnik w

Petent równa się natręt. Dziwne? Wcale. Przecież biedni, zabiegani urzędnicy mają tak wiele zajęć! Najpierw rytualna kawka, ploteczki, sprawdzanie maili, śniadanko, wypad do sklepu, obiad, pogawędka na Gadu... A w międzyczasie urzędnicza, dosłownie niewolnicza praca!

Początek i koniec dnia pracy urzędnika to koszmar, ale resztę dnia można wypełnić przyjemnymi zajęciami, jak? Zależy od inwenc

Marta Bakunowicz
mbakunowicz@wspolczesna.pl

Rozbudzić się pomoże poranna kawka i pogawędka w miłym towarzystwie. Spełnienie świętego rytuału picia kawy to najważniejszy obowiązek urzędników.

– Jak za starego systemu! Może tylko szklanki z kawą po „turecku" zastąpiły filiżanki i kubki z rozpuszczalną – śmieje się Zofia, urzędniczka z 30-letnim stażem.

Cała reszta – oprawa rytuału – pozostała taka sama. Poszukiwanie i pożyczanie mleka, łyżeczek, cukru. Przecież udany początek dnia to kwestia wagi podstawowej.

– Koleżanki i koledzy ze wszystkich pokoi i pięter od razu po przyjściu do biura biegną do czajników! – mówi Ania, pracownica Urzędu Wojewódzkiego.

Przy kawie – wiadomo – trzeba poplotkować, szczegółowo omówić wczorajszy odcinek popularnego serialu. Tematów jest dużo, czas szybko leci. Nie należy przesadzać, po okołopółgodzinnej pogawędce pora zabrać się do pracy! Czyli... odebrać pocztę mailową.

Wirtualne pogaduszki

To pierwsza, podstawowa czynność, którą wykonuje się po włączeniu komputera. Czytanie wiadomości od wszystkich znajomych i krewnych królika zajmuje oczywiście trochę czasu, poza tym wypada na bieżąco wszystkim odpisywać. Kiedy ktoś ma imieniny czy urodziny szpera się w sieci w poszukiwaniu fajnych kartek z życzeniami. Ostatnio coraz większą popularnością cieszą się historyjki, kawały, zabawne filmiki, animacje. Te z kolei trzeba poprzesyłać przyjaciołom oraz współpracownikom.

– To przecież jakoś głupio i w ogóle... niekulturalnie śmiać się samemu! – wyjaśnia Piotrek, urzędnik z 5-letnim stażem. – Kiedy dostanę fajnego maila, koleżanki z pokoju od razu pytają, co mnie tak rozśmieszyło i chcą też się pośmiać! Więc im rozsyłam, żebyśmy mogli pocieszyć się wspólnie – trzeba dbać o dobrą atmosferę w pracy...

Ci, którzy mogą korzystać z komunikatorów internetowych, mają jeszcze większą frajdę i jeszcze większe możliwość zadbania o stosunki z kolegami z pracy i spoza niej.

– Pogaduszki ciągną się bez końca, a kierownik nie ma o tym pojęcia – pracownik przykładnie ślęczy nad klawiaturą! Kiedyś nie mieliśmy takich udogodnień – z nieukrywanym żalem wzdycha Zofia.

W ogóle Internet to wspaniałe narzędzie, dające nieograniczone możliwości. Pozwala na przykład na robienie zakupów bez ruszania się zza biurka. Cały pokój może wspólnie przeżywać emocjonującą licytację kremu pod oczy czy markowych perfum. Ktoś chce kupić kosiarkę do trawy, pigułki wspomagające odchudzanie czy wózek dziecinny? Świetnie – ma szansę wyszukać wyjątkowe, superatrakcyjne oferty! Dzięki dostępowi do sieci można – a nawet wypada – sprawdzić „co tam, panie, w polityce". I przeklinać, na czym świat stoi, tych nieudaczników, którzy nami rządzą.

Złote zasady, sprawdzone metody

Każdy urzędnik wie, co jest w pracy najważniejsze. Po pierwsze – nie spóźniać się. Lista obecności to rzecz święta. Po drugie – nie wychodzić ani 30 sekund przed czasem po trzecie – sprawiać wrażenie bardzo, ale to bardzo zajętego.

Spełnienie pierwszego, najtrudniejszego warunku, wymaga poświęceń. Na przykład, w ogromny pośpiechu nie zawsze uda się zjeść w domu śniadanie. Ale nic straconego, przecież wkrótce po pierwszej kawce, ploteczkach i odebraniu poczty na biurka wyjeżdżają wędliny, zupki z paczki, sałatki, herbatki. I znów cały pokój ma zasłużoną sjestę – przecież coś przekąsić trzeba. Biada petentowi, kto o godz. 10.00 chce załatwić jakąś sprawę!

– Mam niezłomną zasadę – po śniadanku trzeba coś jednak porobić przez jakąś godzinkę – solennie zapewnia Piotrek. – Dopóki, wczesnym popołudniem, całej załogi znów nie zjednoczy miła, rodzinna atmosfera przy drugiej kawce! – dodaje.

Przed czasem nikt z urzędów nie wychodzi. Jeśli komuś zdarzy się opuścić pracę choć 10 minut wcześniej, może być pewien, że z każdego okna śledził go wzrok kolegów i koleżanek. I następnego dnia będą mieli o czym rozmawiać.

– Gra niewarta świeczki! Z tymi kilkoma min tami na początku i końcu pracy nie ma żartów... twierdzą urzędniczki z Urzędu Marszałkowskieg

Tym bardziej że z nawiązką można je sobie odb o innej porze. Zazwyczaj bez problemu udaje się w skoczyć, żeby pozałatwiać prywatne sprawy. Wyj tylko „po zakupy do spożywczego" a przy okazji wpaść na pocztę, na ciuchy, do sklepu z butam na ryneczek, do mechanika, a nawet... do fryzjera

– Zdarzyło mi się to kilka, może kilkanaście razy... przyznaje Iwona z jednego z białostockich urzędów Niewinne podcięcie końcówek nie trwa długo, po tym na głowie nie widać jakiegoś spektakularne efektu – na pewno nikt się nie domyśli, gdzie byłam

Iwona ma sprawdzone metody asekuracji. Kied wychodzi, zawsze zostawia włączony kompute przerzucony przez poręcz krzesła żakiet lub sw ter. Jest perfekcjonistką dbałą o najmniejsze szcz góły – czasem nawet zaparza ogromny kub herbaty i... zostawia, jeszcze dymiący, na biurk Biurko musi być, oczywiście, pozarzucane papier mi. Te wszystkie tricki znają świetnie koleżan z pokoju, kierowniczka. Same też je stosują.

Jej przełożona regularnie odbiera syna ze szk ły i podwozi na pływalnię. Koleżanka z poko obok, która mieszka niedaleko, codziennie, półt rej godziny przed wyjściem biegnie do domu, żeb „wstawić" zupę. Po drodze robi zakupy.

– Ta to ma dobrze! Wszystkie jej tego zazdros czą! – śmieje się Iwona.

Oczywiście, wyjść można też na obiad. Choć c raz częściej współpracownicy zamawiają dan do pokoju. Trudno się dziwić, że około 14-tej urz dy opanowują zapachy rodem ze szkolnej stołów Pośpiech przy jedzeniu nie jest wskazany – zno mija około pół godziny... Pokrzepieni urzędnic z nowym zapasem energii mogą już zabrać s do pracy, a właściwie... odliczania czasu do końc

Jogging po korytarzu i dupogodziny

Sprawiać wrażenia bardzo zajętego nie je trudno. Wystarczy odrobina sprytu i wpraw Po pierwsze – zakazane jest wolne poruszanie si Trzeba nieustannie biegać. Najlepiej nie ruszać s nigdzie bez sterty dokumentów pod pach Ogromną atrakcją w pracy urzędniczej jest... cho dzenie na ksero, a nawet do... toalety.

Nasi rozmówcy po około 30 min dziennie tracą na prywatne maile, kawki, śniadania, obiady, gierki, lekturę, plotki, zakupy. Pracują średnio 3 godz

pracy

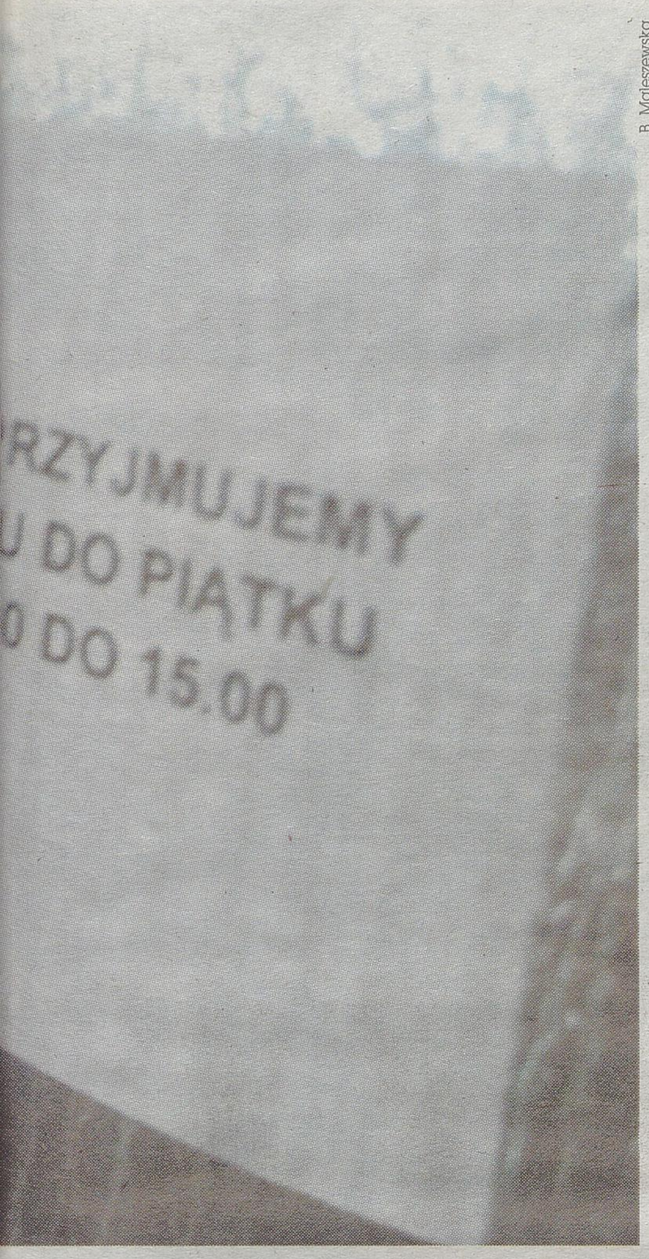

B. Maleszewska

Rozmowa >> Popularność przyniosła jej rola Marity ze „Złotopolskich"

Na mundial nie pojadę

Z Grażyną Strachotą, warszawską aktorką, którą w białostockim teatrze Węgierki można oglądać w „Wiśniowym sadzie" Czechowa o roli Lubow Raniewskiej, serialu „Złotopolscy" i piłce nożnej rozmawia Jolanta Gadek.

▲ Jak to się stało, że Grażyna Strachota, znana warszawska aktorka, trafiła do Teatru Dramatycznego w Białymstoku?

– Dostałam propozycję zagrania roli Lubow Raniewskiej w inscenizacji „Wiśniowego sadu" Czechowa. Takiej propozycji się nie odrzuca, jest to jedna z ról, o których się marzy. Ja mam do Czechowa sentyment – moim debiutem dramatycznym była rola Warii w „Wiśniowym sadzie". Poza tym występ w Białymstoku to dla mnie nowe, bardzo ciekawe doświadczenie zawodowe. Wcześniej występowałam w teatrach poza Warszawą jedynie z tzw. „występami gościnnymi". Teraz po raz pierwszy gram w przedstawieniu wystawianym przez teatr spoza Warszawy. I bardzo mi się to podoba.

▲ Czym będzie się różniła Lubow w pani wykonaniu od kreacji innych aktorek?

– Te ocenę pozostawiam widowni... Lubow jest to postać, która daje aktorce ogromne pole do popisu. Miotają nią skomplikowane uczucia, ma mnóstwo przeżyć, stale coś traci – choćby majątek. Mam nadzieję, że spodobam się białostockim widzom.

▲ Jak długo będzie pani występować w Białymstoku?

– Mam nadzieję, że tak... (śmiech). Ale nie przez cały czas. Wkrótce na deski Teatru Roma wraca musical „Taniec wampirów", w którym gram Rebekę. Cieszy się on dużą popularnością, na pewno będzie grany do wakacji.

▲ Czy trudno jest się przyzwyczaić do wampirzych zębów?

– Na szczęście ja nie musiałam ich zakładać! (śmiech). Moja bohaterka jest jedną z nielicznych „niezwampirzonych" postaci. Generalnie uwielbiam występować w musicalach i przedstawieniach muzycznych (Jacques Brel, „Człowiek z La Manchy", czy ostatnio „Romeo i Julia" Józefowicza). Casting do „Tańca wampirów" był dla mnie dość dużym przeżyciem, gdyż decydujący głos miał sam Roman Polański. Udało się.

Fot. B. Maleszewska

▲ W takim razie jest pani mocno zapracowaną aktorką...

– To prawda, aktualnie mam sporo pracy, na co narzekają moje córki, zwłaszcza młodsza, która ma 7 lat. Ciągle dopytuje się, kiedy będę w domu. Pocieszam ją jednak, że wkrótce wakacje, a wtedy będę miała dla niej mnóstwo czasu. Tak to już jest, jak się jest aktorką i matką. Cieszę się, że zarówno po urodzeniu pierwszej, jak i drugiej córki sporo czasu spędziłam w domu opiekując się nimi, nawet za cenę pracy. Nie żałuję tego.

▲ Szerokiej publiczności jest pani znana głównie jako Marita z serialu „Złotopolscy". Jak pani wspomina pracę na planie?

– Bardzo miło. Jest to jeden z tych seriali, który bawi, gdyż w przewrotny sposób komentuje naszą polską rzeczywistość. Ma dobry scenariusz tworzony przez profesjonalistów i świetną obsadę aktorską. Tam niczego nie robi się byle jak, każdy stara się zagrać jak najlepiej.

A Marita ma to do siebie, że jest dość krnąbrną osobą, która przełamuje konwenanse, nie stroni od intryg, jest dynamiczna. Dlatego jest postacią wdzięczną do zagrania. Wystarczyło ją tylko trochę „podkręcić"... Ostatnio obsada serialu trochę się zmieniła, pojawiły się nowe wątki. Przyznam jednak, że nie znam szczegółów, bo nie mam zbyt dużo czasu na oglądanie telewizji. To prawda jednak, że występowanie w serialu daje olbrzymią popularność, taka jest magia telewizji.

▲ Czy Marita powróci do „Złotopolskich"?

– Marita taka już jest, że wyjeżdża, znika na jakiś czas a potem znowu wraca. A więc kto wie?

Generalnie zaś nie przeszkadza mi to, że wiele osób kojarzy mnie z tą rolą. Robię tyle różnych rzeczy, że nie czuję się zaszufladkowana. Z drugiej jednak strony z tego samego powodu nie czuję jakiegoś wewnętrznego przymusu trzymania się kurczowo Marity. Mam jeszcze dużo różnych planów zawodowych, których do tej pory nie zdążyłam zrealizować.

▲ Jakich na przykład?

– Tych związanych ze śpiewaniem.

▲ A czy wystąpi pani w innych serialach?

– Wszystko zależy od jakości propozycji. Ale prawda jest taka, że czuję się przede wszystkim aktorką teatralną. Interesuję się więc głównie rolami dramatycznymi.

▲ Czy lubi pani oglądać mecze piłki nożnej?

– Lubię oglądać mecze, ale w dobrym wydaniu. Podobnie jak wiele innych osób lubię oglądać mecze z udziałem reprezentacji Polski, zwłaszcza jeśli Polacy wygrywają (śmiech)... Generalnie jednak brakuje mi czasu na oglądanie meczów.

Z racji zawodu męża sport jest stale obecny w moim życiu, gości w moim domu, ale nie czuję się nim przytłoczona. Gdy jestem zmęczona sportem, to po prostu uciekam... Córki też czasami oglądają transmisje sportowe, zwłaszcza wtedy, kiedy komentuje je tata...

▲ Czy z racji zawodu męża jest pani bardziej zorientowana w sporcie niż przeciętna Polka?

– Zawsze przewrotnie się śmieję i mówię, że nie do końca wiem, co to znaczy „spalony". Bo praktycznie rzecz biorąc dla mnie piłka nożna to też jest spektakl, zwłaszcza jeśli oba zespoły prezentują wysoką klasę. Ale na terminach technicznych się nie znam, nie pamiętam też wyników meczów sprzed kilku lat. Na pewno nie jestem więc znawczynią sportu.

▲ Czy zdarza się, że towarzyszy pani mężowi w jego podróżach służbowych?

– Bardzo rzadko, wręcz sporadycznie. Raz byłam z mężem na Wambley w Wielkiej Brytanii, raz byłam w Barcelonie...

▲ A jak będzie w tym roku? Wybierze się pani na mistrzostwa piłki nożnej do Niemiec?

– Nie, bo nie będę miała czasu. Jak już mówiłam, mam dużo planów zawodowych.

▲ Dziękuję za rozmowę.

– Byle przerwać monotonię! Można kogoś spotkać, pogadać... Bo na ploty do sąsiednich pokoi lepiej się nie wybierać, nie stać na korytarzach...

Wszystko jedno, czy jest co robić, czy nie. Te 8 godzin trzeba odsiedzieć. Sprawdzonym sposobem na „dupogodziny" jest gazeta schowana pod stertą dokumentów. Spokojnie rozkoszujesz się w plotkami o życiu gwiazd, a gdy wpada kierownik dyskretnie zasłaniasz je papierami. Wspaniałym, docenianym przez znudzonych urzędników wynalazkiem są wciągające gry komputerowe. Agacie zdarza się drzemać za biurkiem.

– Pogrążona w lekturze opieram głową na rękach, żeby nie było widać oczu i... przysypiam. Muszę tylko uważać na „efekt bociana" – kiedy to głowa leci w dół!

Nasi rozmówcy przyznają, że nie każdy urzędnik wiedzie tak słodkie życie. Bardzo wiele zależy od zgrania w zespole. Sztama z koleżankami z pokoju to nie pół, ale cały sukces. Jeśli do tego kierownik cię lubi – możesz wszystko.

– Jeden kryje drugiego – mówi Ania. – Najpierw ja skoczę na godzinkę, potem koleżanka zza biurka obok. Gdy ktoś mnie szuka – zapewnia, że wyskoczyłam w sprawie służbowej czy do sklepiku po mleko i dyskretnie puszcza sygnał na komórkę – żebym nie zwlekała z powrotem.

Co prawda, minęły już czasy nieskrępowanych pogawędek przez służbowy telefon, ale wyrozumiały szef nie rozlicza zbyt dokładnie bilingów...

– To, jak efektywnie pracują urzędnicy, zależy od ich bezpośrednich przełożonych. To oni odpowiedzialni są za to, by nadzorować, czy ich podwładni robią w ciągu godzin pracy właśnie to, co powinni, a nie to, co chcieliby – wyjaśnia Adam Dębski, rzecznik prasowy Urzędu Wojewódzkiego.

Przyznaje, że w urzędzie można surfować po sieci, wysyłać maile, korzystać z Gadu. Zablokowane są tylko niektóre strony internetowe – te z gołymi babami czy do ściągania plików muzycznych. Również w Urzędzie Marszałkowskim większości komputerów jest podłączona do Internetu.

– Żeby uniknąć wypadów po zakupy i podobnych historii trzeba by było urzędnika przykuć do biurka, bądźmy realistami – wzrusza ramionami Tomasz Ćwikowski, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego.

Wierzbiny k. Orzysza >> Żelazna Camp Pisz 2006 to dla samochodów...

Drogowe piekło

Trasę rajdu Żelazna Camp Pisz 2006 przygotowano w taki sposób, żeby dla przeciętnego kierowcy stanowiła synonim drogowego piekła. Kiedy jednak wjechały na nią samochody terenowe, kiedy silniki zajęczały z wysiłku, a zawieszenia poddano najcięższym próbom, miłośnicy off roadu odżyli po tygodniach spędzonych na nudnym asfalcie.

Głębokie błotniste koleiny czołgowych tras dla terenówek nie stanowiły problemu

Jerzy Dziekoński
jdziekonski@wspolczesna.pl

Krzysztof „Kylon" Franciszewski, pomysłodawca i główny organizator Żelaznej przyjechał na poligon w okolicach mazurskiej wsi Wierzbiny już na początku kwietnia. Przez niemal trzy tygodnie wzdłuż i wszerz zjeździł swoim Land Cruiserem wojskowy teren, na którym na co dzień ćwiczą czołgi. Pod koniec przygotowywania poligonowej trasy licznik pokazał 1500 km. Tyle trzeba było przebyć, żeby wyznaczyć 80 km trasy. Wydawałoby się, że to niewiele. Taką odległość przeciętny kierowca zwykłego samochodu osobowego po asfalcie pokonuje w niespełna godzinę. Teren, w jakim przyszło poruszać się uczestnikom Żelaznej zabrał kierowcom i ich pilotom o wiele więcej czasu. Nie godzinę, nie dwie, ani pięć, ale dwa dni.

Mniej wody, dużo podjazdów

Rajd został tak zorganizowany, żeby nie było łatwo. Świadczą o tym chociażby próby na poligonowej żwirowni.

– Były to próby bardzo techniczne, które wymagają sporej ilości sprzętu i myślenia. Prosty przykład: na tę próbę, o godzinie 10 wjechał samochód. Wyjechał ok. godz. 16. Przejechanie kilkuset metrów zajęło załodze długie godziny. Technicznie jest to bardzo ciężka trasa – mówi „Kylon".

Tutaj nie liczy się czas. Najważniejsze, żeby przejechać jak największą liczbę prób z jak najmniejszą liczbą punktów karnych. Wygrywa załoga, która zbierze wszystkie pieczątki (rozmieszczone w trudno dostępnych miejscach), nie zrywając ani razu taśmy wytyczającej trasę.

Żelazna z lat poprzednich wyglądała nieco inaczej. Trasa obfitowała w przeprawy wodne, wiodła torfowiskami, brzegami jezior, korytami bagnistych rzek. Tym razem zrezygnowano z większości prób błotnych na rzecz prób technicznych. Organizatorzy zgotowali dla pojazdów istne piekło – arcytrudne triale, strome podjazdy i karkołomne trawersy.

– W takiej sytuacji nie sprawdza się metoda – podpinamy wyciągarkę i przemy do przodu. Gdyby załogi działały w ten sposób, bardzo szybko zakończyłyby rajd z uszkodzonym pojazdem. Zawodnicy zamiast na siłę liny, muszą liczyć na własny intelekt i doświadczenie. Czasami trzeba wjechać na kamień, przytrzymać auto na pasach, czy balansować ciałem, jak na jachcie – przekonuje K. Franciszewski.

Nie oznacza to jednak, że uczestnicy Żelaznej nie mieli okazji potaplać się w błocie. Trasy czołgowe, po których biegła trasa, nie należą do zbyt suchych i równych. Wyjeżdżone przez ciężki sprzęt wojskowy koleiny są grząskie i przykryte wodą. Dodajmy głęboką wodą – nawet do 1,5 metra. Przejazd przez takie „jezioro" to prawdziwa sztuka.

– Najlepiej puścić najpierw pilota, żeby sprawdził dno, czy nie jest zbyt grząsko. Później włączamy reduktor i jedziemy. Istotne, żeby równo trzymać gaz. Nagłe jego wciśnięcie może zapewnić sporo problemów i niechybną kąpiel w błocie – instruuje Robert Zalewski, współorganizator Żelaznej, miłośnik off road`u i zapalony fotograf.

Problemy sprawiały nie tylko podjazdy, zjazdy i przeprawy przez głębokie kałuże. Podczas rajdu było kilka załóg, które pogubiły się w trasie.

– W lesie nawigacja jest łatwiejsza, bo są wąskie drogi i charakterystyczne punkty. Na terenach bardziej rozległych, np. na „czołgówkach" skrzyżowania mają po kilkaset metrów. I tutaj zaczyna prawdziwa zabawa – mówi „Kylon". – Potrze sporo doświadczenia, żeby sprawnie poruszać w takim terenie.

Eko off road

Okazuje się, że jest coraz mniej miejsc, gd mogą wyżyć się zwolennicy samochodów z nap dem 4 x 4. Dotknęło to również Żelazną. Nadleś ctwo Drygały, ze względu na ochronę przyrody, zgodziło się na część prób w ciekach wodnych i t fowiskach.

– Kurczą nam się tereny, po których możemy j dzić samochodami terenowymi. Pozostają nam dynie poligony, wciąż należące do las państwowych – wyjaśnia Krzysztof Franciszews – Musimy więc wynaleźć takie drogi, które nie b dą powodowały szkód w terenie. Próby muszą b tak ustawione, aby nie niszczyć przyrody. Dlate chcemy promować nowy, ekologiczny trend w r dach 4 x 4. Stworzyliśmy nawet nazwę i logo, k re niebawem będziemy promować: „Off ro w zgodzie z przyrodą". Nasze logo to zielony mochód terenowy na tle drzew.

Organizatorom Żelaznej zależy na tym, żeby najszerzej rozpropagować ten rodzaj off road`u.

– Chodzi o to, żeby jeździć nie pozostawia po sobie śladów. Zdajemy sobie sprawę z tego, w przyszłości z naturalnych terenów będą chcia też korzystać nasze dzieci – puentuje Franciszewski.

Dlatego też uczestnicy Żelaznej musieli licz się z przyrodą. To jeden z warunków, który prz offroad`owców musiał być przestrzegany.

Krzysztof Franciszewski, pomysłodawca Żelaznej:

Off road nie jest tani. Po każdym rajdzie samochód wymaga porządnego remontu.

Polityka >> Co łączy braci Kaczyńskich z owcą Dolly

Taniec z chochołami

Jesteśmy prześmiewcami, patrzymy władzy na ręce – mówi Krzysztof Skiba, lider zespołu Big Cyc. O moherowej koalicji, Pomarańczowej Alternatywie, żółtych kalesonach i innych barwach polityki rozmawia z nim Joanna Klimowicz.

▲ Kim jest teraz Krzysztof Skiba? Rokendrolowcem? Felietonistą? Satyrykiem?

– Jestem człowiekiem renesansu (śmiech). Oprócz Big Cyca robiłem bardzo dużo rzeczy. Uprawiam – jak to w średniowieczu mówiono – trójpolówkę.

▲ Tematów na pewno panu nie brakuje, rzeczywistość ich dostarcza. Ale czy motyw przewodni nowej płyty nie jest nieco wyeksploatowany? Teraz wszyscy kpią z rządów PiS-u.

– Ja bym tak nie powiedział, że wszyscy. Jaki polski zespół rockowy? Gdzie to zaangażowanie? Kto je ma? Monika Brodka? To przynosi wstyd zespołom, a szczególnie rockowym, bo przynajmniej rockowcy powinni się polityką interesować. Taki Piasek – wiadomo – urodził się po to, żeby śpiewać o swoich nieudanych randkach. Gdyby zaczął śpiewać o braciach Kaczyńskich, chyba byłby nieautentyczny. Ostatnie płyty zespołów rockowych to absolutny kondonizm, piosenki o niczym, kompletny plastik. Ani nie mają chłopcy poglądów, ani niczym się nie interesują. Ciągle jest tekst, że ona odeszła, jesień nadchodzi, jest mu smutno, jest sam w pokoju, ogląda MTV, ściąga skarpetkę, pije drinka.

Fotorzepa

Krzysztof Skiba jest absolwentem kulturoznawstwa na Uniwersytecie Łódzkim, artystą scenicznym, autorem piosenek i programów telewizyjnych, współzałożycielem i frontmanem zespołu Big Cyc.

▲ A wy – poczynając od drugiego albumu „Nie wierzcie elektrykom" – ciągle narzekacie na rządzących.

– My nie narzekamy nigdy. My szydzimy. Jak mówił Voltaire: „Idź przez życie szydząc". I tego się trzymamy. Dostaliśmy od życia trochę w tyłek. W stanie wojennym siedziałem w pierdlu za rozrzucanie ulotek, notabene z człowiekiem, który udusił pięć kobiet – wampirem z Krotoszyna, bardzo dewiacyjną postacią. Zaczynaliśmy w podziemiu, mamy dobre korzenie Pomarańczowej Alternatywy. W żółtych kalesonach wchodziliśmy na dachy kiosków ruchu i rzucaliśmy w milicjantów landrynkami. Później oni oskarżali nas o to przed kolegium, a myśmy twierdzili, że to nie były landrynki, tylko miękkie krówki toffi, które to ciągutki były w PRL-u towarem luksusowym. No to jak ktoś komuś rzucał krówkę, to nie żeby mu krzywdę zrobić, tylko żeby go poczęstować. No i po godzinie takiej absurdalnej dyskusji kolegium ds. wykroczeń orientowało się, że to jest jakaś pułapka i była kolejna awantura.

▲ Czy istnieje partia polityczna, którą by pan oszczędził, nie obśmiał?

– Sympatyzowaliśmy z PO i głosowaliśmy na nią. Natomiast zapewniam panią, że gdyby Donald Tusk – który ma moją dużą sympatię – został prezydentem, to na pewno w swoich felietonach byłbym bezlitosny, bo satyrycy z definicji powinni nie ufać każdej władzy. Taka jest rola prześmiewców, komediantów. Cała Pomarańczowa Alternatywa na tym polegała.

Karykaturalnie wyolbrzymialiśmy hasła komunistów. Np. podczas akcji wiosennych porządków zainicjowaliśmy parodię czystek partyjnych. Wyszliśmy na ulice Łodzi z czerwonymi flagami, portretami Lenina i napisem „Jest ok". Pierwsze happeningi były pacyfikowane. Jeden z moich lepszych trwał raptem około 10 minut. Polegał na tym, że biegaliśmy po ulicy Piotrkowskiej z transparentami „Galopująca inflacja". Milicjanci wszystkich wyłapali, choć mieliśmy kilka sztafet. Następnego dnia wydaliśmy oświadczenie, że skończyły się kłopoty gospodarcze Polski, bo Milicja Obywatelska na ulicy Piotrkowskiej zatrzymała galopującą inflację. Po tym milicja przestała pojawiać się na happeningach, co powiem szczerze, wpłynęło ujemnie na poziom artystyczny. Pomarańczowa Alternatywa uświadomiła ludziom absurdalność mechanizmów systemu, który jednak był totalitarnym.

▲ Teraz mamy demokrację. A jednak wiele aspektów życia wciąż śmieszy, boli, drażni. Które najbardziej?

– Razi mnie państwa celebra. Nasze święta są strasznie smutne, te oficjalne imprezy są jakieś niesamowicie nadęte, a PiS chyba zmierza w tym kierunku, aby było jeszcze bardziej dennie. Rytuał przejęcia władzy przez nowego prezydenta to był teatr propagandowy rodem z PRL-u. Duma narodowa to coś, czego nie można wyszkolić na kursach, kupić w sklepie. Podziw dla własnego państwa i narodu musi być czymś spontanicznym, naturalnym, a nie kaftanem narzuconym przez urzędników. Z Szopena jesteśmy dumni, z Marii Curie-Skłodowskiej, z Kopernika... Z obecnych polityków – nie za bardzo. Ja czuję, że obecna władza chce odgórnie uczyć patriotyzmu, a nie tędy droga. Jakąś kosmiczną pomyłką jest obchodzenie rocznicy śmierci papieża. Świętem powinien być dzień, w którym papież się urodził, albo dzień wyboru Karola Wojtyły na papieża. Dlaczego my obchodzimy uroczyście dzień, w którym on od nas odszedł? Mamy tendencję do obchodzenia klęsk. Z pełnym szacunkiem, powstanie warszawskie było totalną klęską, zabito całą młodą, patriotyczną Warszawę i my to świętujemy... Rozumiem, żeby pamiętać o tym, wydawać książki historyczne, ale celebrować? Na całym świecie obchodzi się zwycięstwa, a my jesteśmy jedynym krajem, które obchodzi klęski wszystkich powstań. Pamięć o przegranych to jest jakiś dramat.

▲ Big Cyc śpiewa o Polakach, że mają pecha. Dlaczego?

– Gdzieś czytałem artykuł, że nikt tak źle i surowo nie ocenia Polaków, jak sami Polacy. Że lepiej nas oceniają Irlandczycy, Szkoci, Włosi, Szwedzi. Dużo pisał o tym Gombrowicz. Polak bardzo się przejmuje, co o nim sądzą inni. Będąc za granicą Polak zastanawia się, czy otoczenie wie, że jest Polakiem i męczy go to, czy widać, że on nie jest stąd. To syndrom krajów biednych, które dostały w dupę od historii. Taki Bill Gates, najbogatszy człowiek świata, zmusza się, żeby nakładać garnitury. Wpieprza ohydne hamburgery za 4,50 USD i chodzi w jeansach. A porównajmy teraz Billa Gatesa i pana Misztala z Samoobrony, który przed telewizorem pokazuje, jak dużo ma pieniędzy. Robić to w takim kraju jak Polska, gdzie ludzie za 500 złotych zapieprzają przy kasie w hipermarkecie, to jest – przynajmniej w wypadku parlamentarzysty – niewłaściwe. Ale wszystko się zmienia. Kiedyś jak ktoś był złodziejem, to przynajmniej starał się to ukryć, bo wiedział, że to jest złe. Teraz są takie czasy, że gangster i cwaniak jest na topie. Załamały się hierarchie wartości. Takimi płytami jak „Moherowe Berety" trzeba je przywracać.

▲ Poza posłem Misztalem ma pan jakichś ulubieńców w ławach parlamentarnych? Co pan sądzi o Podlasianinie, ministrze rolnictwa Krzysztofie Jurgielu?

– Na szczęście problemy rolników nie są mi za bliskie, jestem typowym mieszczuchem. A ten minister dał się poznać z różnych ciekawych stron, teraz jest na wylocie. Samoobrona wejdzie do rządu i na pewno będzie miała swojego kandydata na jego miejsce. Na naszą płytę trzeba patrzeć jako na satyrę polityczną. Wielu ludzi ona przestraszyła. Spotkałem się z takimi głosami: „O rany, wy się nie boicie?" No bez przesady! W każdej dojrzałej demokracji satyra polityczna jest niezbędnym elementem życia codziennego. Nawet w Anglii. To mit, że tam nie wolno nabijać się z królowej. Jest mnóstwo programów, chociażby „Szpital Brytania", gdzie królowa jest pokazana jako kompletna idiotka, mumia, dołączona do archaicznego i kabotyńskiego, dworskiego rytuału.

▲ Czy podczas promocji płyty zdarzyło się, że jakaś stacja odmówiła emisji piosenki „Moherowe Berety"?

– Oczywiście, „Moherowe Berety" są oficjalnie blokowane. Nam się to zdarzyło po raz pierwszy w całej 18-letniej historii Big Cyca. Jedynie prywatne telewizje emitują teledysk. Natomiast żadna stacja telewizji publicznej. Ja nie płaczę, że jesteśmy blokowani w mediach. To nam bardzo dobrze służy! Płyta świetnie się sprzedaje. Polacy to jednak – przy całej naszej paranoi – krnąbrny naród, przewrotny. Jak napiszemy „nie deptać trawników", to w tym miejscu będzie ścieżka. Mam osobiście żal do Trójki, że nas nie gra, bo zawsze postrzegaliśmy ją jako stację inteligentnych ludzi, nieunikającą publicystyki rockowej. A teraz się okazuje, że się tej piosenki boją. Ale wpływa to na zamieszanie wokół zespołu idealnie. Złotym środkiem byłoby, jakby Skibę na dwa dni zamknęli. Sami się nie spodziewaliśmy, że z tą piosenką tak trafimy w sedno. Wszyscy dziennikarze zastawiali się, czy Lepper wejdzie do rządu, czy nie. A my to przewidzieliśmy już dawno. Bo „Moherowe Berety" to nie jest piosenka o tych biednych babciach, manipulowanych przez ojca Tadeusza...

▲ Tylko o rządzących. Ale pan śpiewa, że Lepper często myli krok, a tu proszę, całkiem gładko sobie poczyna w tym tangu.

– Tangu? Chocholim tańcu polityków! Im się wydaje, że to taniec z gwiazdami, a tak naprawdę to jest taniec z chochołami. Tylko mam nadzieję, że Andrzej Lepper to nie jest adresat powiedzenia „Miałeś chamie złoty róg". Adresatem powinien być brak koalicji PO z PiS-em. „Mieliście chamy złoty róg, a nie wykorzystaliście tego". Można było stworzyć taki rząd, który miałby zdecydowaną większość i trochę uporządkować sprawy w kraju. Proszę popatrzeć na Niemców: też dwie partie nienawidzące się, a dogadały się. Nasi nie. W tym tkwi jakiś polski tragizm. Pisał o tym Tadeusz Konwicki w „Kompleksie polskim" – tragizm chodzi pod rękę z błazenadą. To, co robi Big Cyc, jest tak celne, bo my wychwytujemy ten element błazeński. Ale tak naprawdę to smutna piosenka, bo to już nie są żarty! Poruszamy się w jakiejś smole, z której nie możemy się wydostać. Wszyscy radzą sobie lepiej od nas: Węgry, Słowacja, Czesi mają lepsze wyniki gospodarcze. Mówi się o tym, że jeżeli nic za bardzo nie spieprzą i na ziemi nie wybuchnie trzecia wojna światowa, to za pięć lat dojdziemy do takiego poziomu jak w 1999 roku. O czym my mówimy? Gdzie tu rozwój? Dzięki tej pianie politycznej satyrycy mają o czym pisać, ale gorzej będzie, jak politycy zaczną manipulować przy gospodarce. Piosenki wtedy nie wystarczą.

▲ Na razie – według Big Cyca – manipulują przy kodzie genetycznym... To jak to jest? Prezydent i szef PiS-u to jedna i ta sama osoba?

– Nasza piosenka jest opisem fenomenu światowego. Ja bardzo żałuję, że Jarosław Kaczyński nie został premierem, bo to by było potwierdzenie tego układu. Jest oczywiście premierem z tzw. tylnego fotela. Czymś więc możemy się w historii zapisać – bliźniakami. Na potrzeby piosenki założyliśmy, że Kaczyńscy mają coś wspólnego z owcą Dolly.

▲ Nie unikacie też tematów politycznych dotyczących sytuacji na świecie. Łukaszenkę porównuje pan do Pinocheta. Śledził pan wybory na Białorusi?

– Tak, nawiązaliśmy kontakt z białoruską opozycją, graliśmy z zakazanym zespołem Neuro Dubel na koncercie w klubie Riviera Remont. Nagraliśmy piosenkę pt. „Dyktator" także w wersji białoruskiej. Wynik wyborów skomentuję tak: jeszcze potrzeba kilku lat, żeby ten mur skruszyć, ale możemy być tego pewni. Udało się w takich krajach, gdzie nikt się tego nie spodziewał. Dlaczego ma się nie udać na Białorusi?

▲ Dziękuję za rozmowę.

Zdarzyło się >>

1947 **28 kwietnia** rozpoczęła się akcja „Wisła", polegającą na wysiedlaniu Ukraińców z południowo-wschodnich obszarów Polski i likwidowaniu oddziałów UPA. Do lipca rozbito większość tych oddziałów i wysiedlono ponad 140 tys. osób – Ukraińców i Łemków, bez względu na stopień lojalności wobec państwa polskiego. Przesiedleńców wywieziono na Ziemie Odzyskane.

1429 **29 kwietnia** armia francuska pod wodzą Joanny d'Arc przerwała oblężenie Orleanu. Był to punkt zwrotny wojny stuletniej. Odtąd to Anglicy mieli ponosić porażki aż do ostatecznego wyparcia ich z kontynentu.

1945 **30 kwietnia** Adolf Hitler i Ewa Braun popełnili samobójstwo w oblężonym przez radzieckie wojska Berlinie. Ich zwłoki oblano benzyną i podpalono.

1978 **1 maja** rozpoczęła się produkcja samochodu marki Polonez w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu. Był to nowy, całkowicie polski samochód osobowy. Mimo oficjalnych zachwytów nad jego sylwetką, rozplanowaniem wnętrza i deski rozdzielczej szybko okazało się, że nowy produkt FSO wymaga wielu korekt konstrukcyjnych.

1952 **2 maja** rozpoczęła się budowa Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Trwała ona do 22 lipca 1955 roku, a pracowało przy niej około 3500 robotników rosyjskich. Mieszkali oni w specjalnie dla nich wybudowanym osiedlu z kinem, stołówką, świetlicą i basenem. W czasie budowy w wypadkach przy pracy zginęło 16 Rosjan.

1660 **3 maja** w Oliwie zawarto pokój pomiędzy Polską a Szwecją, kończący potop. Na mocy porozumienia Jan II Kazimierz zrzekł się praw do tronu szwedzkiego, a Polska zatrzymała część Inflant.

1994 **4 maja** premier Izraela Icchak Rabin i przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat podpisali w Kairze porozumienie o autonomii Strefy Gazy i Jerycha.

Anegdoty historyczne >>

Stanisław August był często porywczy, lecz złość prędko mu przechodziła. Pewnego razu, gdy pracował w gabinecie, z kominka nieustannie wydobywał się gryzący dym. Zniecierpliwiony monarcha zapytał kamerdynera:
– Co się ze mnie zrobi w tym okropnym dymie?
– Szynka – ten bez namysłu odpowiedział.
Król zerwał się z krzesła i chciał uderzyć śmiałka za tę bezczelność. Kamerdyner uciekł, a królowi złość przeszła.

Zdarzało się często, że w gabinecie Stanisława Augusta zawieruszył się jakiś dokument, którego długo trzeba było szukać. Gdy wreszcie się znalazł, król kładł go na krześle i ćwiczył drugim papierem, łając przy tym głośno, aby się to więcej nie powtórzyło.

Stanisław August Poniatowski był ostatnim królem Rzeczypospolitej. W swej młodości służył jako poseł polski w Rosji, gdzie nawiązał romans z Katarzyną II, przyszłą cesarzową. Dzięki jej poparciu został później monarchą. Niektórzy historycy są zdania, że bardziej sprawdziłby się jako minister kultury, a nie król.

Polskie dzieje >> Wybraliśmy zły moment na zmiany

Gdyby nie było Konstytucji

215 lat temu, przyjmując Konstytucję 3 Maja, Polacy popełnili błędy, które kosztowały ich utratę państwa. Cóż z tego, że uchwalone prawa były szczytne, skoro nie zaistniały warunki po temu, by je wprowadzać w życie? Na szczęście dziś dzięki Konstytucji mamy najdłuższy weekend nowoczesnej Europy.

Tak wyobrażał sobie Jan Matejko chwile po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja. Króla na ramionach zaniesiono z zamku do katedry św. Jana.

Piotr Biziuk
pbiziuk@wspolczesna.pl

Mogło być zupełnie inaczej. W roku 1791 zdawało się, że Rzeczpospolita trafiła na swoje pięć minut i będzie mogła podreperować spróchniałe państwo. Oto Rosja tłukła się gdzieś na nadczarnomorskich stepach z Turcją, Prusacy zaś godzili się na zawarcie sojuszu z Polską. Obiecywali przy tym, że w razie jakiejkolwiek agresji (czytaj: ze strony Moskwy), wyślą nad Wisłę 30 tysięcy swoich wojaków. Nasz błąd polegał na tym, że zawierzyliśmy dobrej woli i uczciwości zachodniego sąsiada, zamiast pamiętać o tym, że w polityce jak w życiu, warto wyznawać prostą zasadę: „Umiesz liczyć, licz na siebie".

Chwała nam za to, że pod koniec XVIII wieku przyjęliśmy drugą konstytucję na świecie (po amerykańskiej), likwidując taką egzotykę jak liberum veto, przyznając prawa mieszczanom i chłopom, do właściwego poziomu sprowadzając zaś szlachecką gołotę. Biada, że nie kierowaliśmy się zdrowym rozsądkiem. Już od początku bowiem trzeba było zdawać sobie sprawę z tego, że Rosja nie wypuści z rąk kraju, który przez kilkadziesiąt lat stanowił jej protektorat. Na co liczyli nasi pradziadowie? Na Prusy? Więc przeliczyli się! Wystarczyło jednak zadać sobie proste pytanie: cóż za interes będą mieć Niemcy w tym, by pomagać Polakom, podczas gdy Rosja będzie w stanie zaoferować im spory kawałek polskiego tortu. Na tym wielce kruchym fundamencie powstawała jednak sławetna Konstytucja.

Gdy ją już przyjęto, doszło do wojny z Rosją. Wtedy pomoc pruska okazała się wręcz niezbędna. Sąsiad z Zachodu nie pozostawił nam jednak żadnych złudzeń. Minister spraw zagranicznych Schulenburg mówił do polskiego posła w Berlinie: „Nie możemy być sprzymierzeńcami konstytucji, która – zważywszy zaludnienie waszego kraju i wasze zasoby – w ciągu 20 lat uczyniłaby was państwem silniejszym i znaczniejszym niż my jesteś dzisiaj".

Nie ma się więc dziwić temu, że Prusacy zd dzili. Gdy bowiem w 1792 roku Moskale zajęli P skę, to oni mieli wszystkie atuty i mo odwdzięczyć się Niemcom Gdańskiem oraz W kopolską za wiarołomstwo wobec niedawnego jusznika.

Cóż powiedzielibyśmy dziś, gdyby ustawę, a konstytucję czy nadzwyczajnej wagi kodeks, p głosowano pod nieobecność 2/3 posłów, bez pełnienia kolejnych czytań? Że to zam na demokrację! A tak właśnie przyjęta została K stytucja 3 Maja. Dla zachowania całej sprawy w krecie nie odczytano jej projektów, a samą Usta Rządową zatwierdzono, gdy większość deputo nych bawiła jeszcze w domach podczas wielkan nej przerwy. Nie ma się więc co dziwić, konserwa szlachecka pobiegła w te pędy do Pe sburga, jęcząc, że im się złotą wolność odbiera, tarzyna zaś uzyskała wdzięczny pretekst, by rozprawić z niewdzięcznym protektoratem.

Niektórzy historycy nie mogli przeboleć, że P sce zabrakło cierpliwości, aby zmiany wprowad za lat kilkanaście, gdy na tronie nie było wszechwładnej carycy. Zapominają jednak, że trzymy na tamte zdarzenia z oddalenia 200 lat. dzie biorący udział nie mieli naszej wied Z jednym jednak trzeba się zgodzić: w niesprz jącej sytuacji, gdy przeciwnicy są silni, lepiej dzieć cicho. Gdyby udało się donieść choć skraw niepodległej Polski do lepszych czasów (choćby nowania Pawła I), historia potoczyłaby się inac

A co do Konstytucji – to „przy wszystkich swy brakach widnieje ona na tle rosyjsko-prusko-a striackiej barbarii jako jedyne dzieło wolnościow które kiedykolwiek Europa Wschodnia sama stw rzyła. I wyszła ona wyłącznie z klasy uprzywile wanej, ze szlachty. Historia świata nie zna żadne innego przykładu podobnej szlachetności szlac ty". Nie wiecie kto to napisał? To Karol Marks, te retyk rewolucji proletariatu.

Miss >> Prezentujemy finalistki konkursu, a Czytelnicy wybierają swoją miss

Miss Polonia Podlasia

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Jedne marzą o kąpieli w lodach karmelowych, inne o posiadaniu własnej wyspy, a są i takie, których marzeniem jest powstanie... obwodnicy Augustowa. Ania planuje wyjazd do Afryki z misją pokojową, a Ewelina chciałaby kiedyś obudzić się w Malezji. Milena pragnie zostać posłanką na Sejm, a Kamila – założyć firmę, która naprawi podlaskie drogi. Każda z nich ma swoje małe, prywatne, skryte marzenie, ale łączy je też jedno wspólne – zostać Miss Polonia Podlasia 2006. Pierwszy krok do jego realizacji zrobiły, kiedy przyszły na casting do konkursu Miss Polonia Podlasia. Mają też już za sobą pierwszy mały sukces, bo zostały „wyłowione" z setki dziewcząt i zakwalifikowane do finału podlaskiego konkursu piękności. Która z nich założy koronę, okaże się podczas koncertu galowego, który odbędzie się 20 maja w białostockim Teatrze Dramatycznym. Podczas finałowej gali zostanie wybrana zarówno Miss Nastolatek 2006 jak i Miss Polonia Podlasia 2006, a także po dwie wicemiss – w kategorii nastolatek i dorosłych. Przedstawiciel Biura Miss Polonia wręczy też wybranym kandydatkom tzw. dzikie karty, upoważniające do udziału w ogólnopolskim konkursie piękności Miss Polonia 2006. Dziewczyna, które wygra ten konkurs, będzie reprezentowała nasz kraj na wyborach Miss Świata.

Również Czytelnicy „Gazety Współczesnej" mogą wybrać swoją miss – w obu kategoriach: nastolatek i dorosłych. Na laureatki naszego konkursu czekają wspaniałe nagrody, a wśród Czytelników, którzy wezmą udział w głosowaniu, rozlosujemy zaproszenia na finałową galę (o zasadach głosowania można przeczytać obok). Już w następnym tygodniu podamy aktualne wyniki rankingu na Miss Czytelników „Gazety Współczesnej". ▲

1. Urszula Zimnoch (Białystok), 23 lata, (170 cm wzrostu, wymiary: 89-66-94)
Studentka I roku administracji w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Białymstoku. Chciałaby spróbować swoich sił jako modelka. Podziwia papieża Jana Pawła II za mądrość i za to, że udało mu się zjednoczyć narody. Marzy o podróży do Azji.
korona.01

2. Marta Gawryło (Kalinówka Królewska), 18 lat, (170 cm wzrostu, wymiary: 82-63-91)
Marta uczy się w II klasie w II Społecznym LO w Białymstoku. Chce studiować psychologię i pomagać ludziom rozwiązywać ich problemy. Podziwia swoich rodziców za cierpliwość, a marzy o tym, by mieć własny dom w... każdym pięknym zakątku świata.
korona.02

Zasady głosowania na Miss Czytelników Gazety współczesnej
Czytelnicy gazety mogą wybrać swoją miss – tak spośród finalistek Miss Nastolatek 2006 (zaprezentowanych tydzień temu), jak i Miss Polonia Podlasia 2006 (przedstawiamy dziś). Zdobywczyni tytułu Miss Czytelników „Współczesnej" pojedzie z osobą towarzyszącą na atrakcyjny wypoczynek. Zdobywczyni tytułu Miss Nastolatek Czytelników „Współczesnej" otrzyma markowy sprzęt elektroniczny. Na kupony czekamy do 15 maja.
Aby oddać swój głos SMS-em wystarczy wysłać go na numer 7268, wpisując w treści kod wybranej kandydatki (kody zamieściliśmy na kolorowych paskach, np. diadem.17 czy też korona.23). Opłata za SMS to 2 zł (2,44 zł z VAT-em). Na SMS-y czekamy do 18 maja, do godz. 24. Jeden SMS (tak jak i jeden kupon) będzie liczony jako jeden głos na wybraną kandydatkę. Każdy Czytelnik może przysłać dowolną liczbę kuponów i SMS-ów, co zwiększy jego szanse na wygranie jednego z 20 pojedynczych zaproszeń na galę finałową. Szczegóły konkursu o tytuł „Miss Polonia Podlasia" – www.admis.pl

Wybierz swoją Miss!

Miss Polonia Podlasia '06

kod lub imię i nazwisko kandydatki
Głosowanie SMS-em: Wyślij na numer **7268** SMS w treści wpisując kod kandydatki, np. **korona.23**
Koszt wysłania jednego SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT).

Miss Nastolatek '06

kod lub imię i nazwisko kandydatki
Głosowanie SMS-em: Wyślij na numer **7268** SMS w treści wpisując kod kandydatki, np. **diadem.17**
Koszt wysłania jednego SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT).

MISS POLONIA '06

Imię i nazwisko głosującego: .....
Kod: ..... Miejscowość: .....
Ul.: ..... Tel.: .....

Wypełniony kupon należy przesłać na adres: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, z dopiskiem "Miss". Kupon jest ważny 3 dni od dnia opublikowania.

..... (data i czytelny podpis).

Regulamin plebiscytu jest do wglądu w redakcji GW i na stronie internetowej www.wspolczesna.pl

reklama

POBIJEMY każdą ofertę

...walka była krótka, skończyła się już w pierwszej rundzie. On mnie klik, to ja go klik. On mnie klik-klik, to ja go mocniej klik-klik, i unik, i prawy klik i lewy klik - potem prawy klik sierpowy i żegnaj mamusiu...aż mu ta...kuleczka wypadła :)

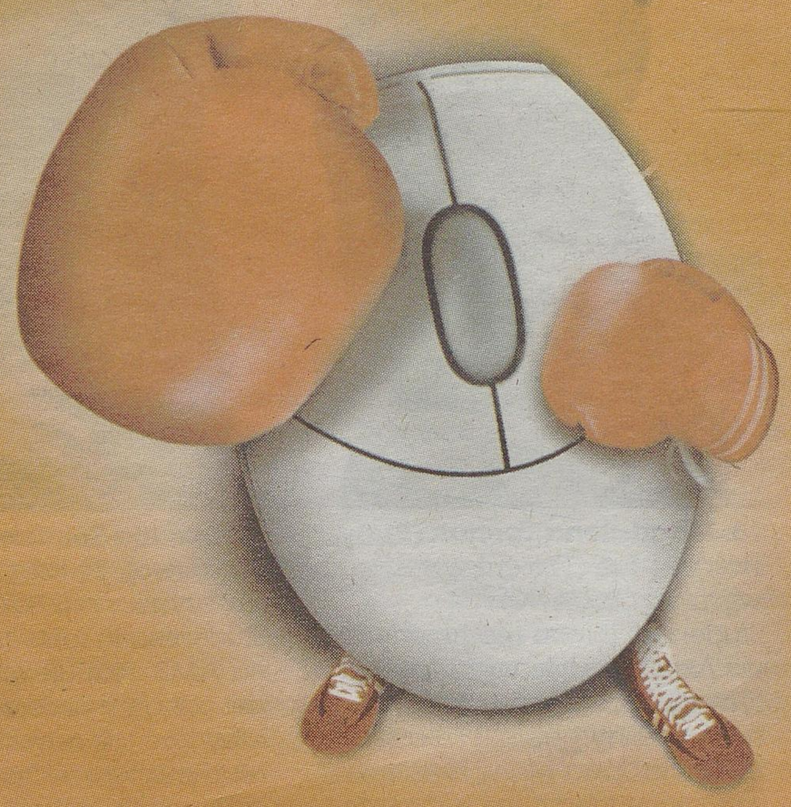

Internet 512 kb/s 39zł NA ZAWSZE

multiMedia Polska

Sprawdź nas! 0 801 706 801 www.multimedia.pl

Miss >> Czytelnicy „Gazety Współczesnej" wybierają swoją miss. Laureatka po

Finalistki konkursu M

3. Anna Jastrzębska (Białystok), 22 lata, (170 cm wzrostu, wymiary: 81-60-89)
Studentka II roku położnictwa na Akademii Medycznej w Białymstoku. Po studiach planuje wyjechać do Afryki z misją pokojową. Podziwia... położne, które poświęcają się, aby pomagać innym. Jej marzeniem jest posiadanie własnej wyspy.
korona.03

4. Marta Kostecka (Suraż), 19 lat, (170 cm wzrostu, wymiary: 85-65-86)
Marta uczy się w III klasie w I LO w Łapach i zamierza studiować na wydziale lekarskim na Akademii Medycznej w Białymstoku. Chce zostać chirurgiem. Marzy o przeprowadzeniu operacji na otwartym sercu razem z prof. Religą. Podziwia swoją mamę za styl. **korona.04**

5. Milena Bukrejewska (Augustów), 22 lata, (170 cm wzrostu, wymiary: 85-63-90)
Studentka II roku europeistyki w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Białymstoku. Chce pracować jako doradca europejski, bo interesują ją wszystkie zagadnienia związane z Unią Europejską. Marzy o spędzeniu chociaż jednego tygodnia wakacji na Majorce. **korona.05**

6. Izabela Kownacka (Łomża), 19 lat, (171 cm wzrostu, wymiary: 84-59-88)
Uczennica III klasy Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących nr 6 w Łomży. Planuje studia na anglistyce i chce spróbować swoich sił jako modelka. Podziwia ludzi z poczuciem humoru, bardzo lubi Cezarego Pazurę. Marzy o licznych podróżach. **korona.06**

7. Judyta Piekarek (Suwałki), 20 lat, (171 cm wzrostu, wymiary: 82-59-88)
Uczy się w III klasie w Liceum Administracyjno-Ekonomiczn w Suwałkach i planuje studio wać ekonomię. Chciałaby pr cować jako przedstawiciel medyczny. Jednym z jej mar jest powstanie obwodnicy wo Augustowa, bo jej brak jest źr łem konfliktów. **korona**

13. Milena Lutrzykowska (Nowogród), 20 lat, (174 cm wzrostu, wymiary: 82-62-89)
Studentka I roku pedagogiki na Uniwersytecie w Białymstoku. Chciałaby pracować jako nauczycielka języka angielskiego, bo uwielbia ten język i lubi zajmować się dziećmi. Marzy o podróżach, podczas których mogłaby poznać wielu ciekawych ludzi. **korona.13**

14. Ewa Ramotowska (Tofiły), 22 lata, (175 cm wzrostu, wymiary: 86-65-92)
Uczennica II Liceum Ogólnokształcącego w Milanówku. Chce studiować filologię hiszpańską. Marzy, by spróbować swoich sił jako modelka, bo uwielbia się przebierać i... kocha lustro. Chciałaby wyruszyć w podróż dookoła świata. Nie lubi samotności. **korona.14**

15. Izabela Hryniewicka (Białystok), 19 lat, (175 cm wzrostu, wymiary: 84-60-90)
Uczennica III klasy w IV Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku. Chce studiować dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim i zostać prezenterką telewizyjną, by poznawać ciekawych ludzi. Jej największym marzeniem jest skok ze spadochronem. **korona.15**

16. Magdalena Tercjak (Białystok), 21 lat, (176 cm wzrostu, wymiary: 85-61-90)
Studentka II roku medycyny na Akademii Medycznej w Białymstoku. Chciałaby założyć mieć własny gabinet lekarski. Podziwia Jana Marię Rokitę za elokwencję i cięte żarty oraz swoją babcię za oddanie rodzinie. Marzy o nurkowaniu na rafie koralowej. **korona.16**

17. Izabela Sokołowska (Grajewo), 21 lat, (179 cm wz stu, wymiary: 89-67-96)
Studentka III roku fizjoterapii na AMB. Planuje otworzyć ga net odnowy biologicznej. Cha łaby być tak odważna jak Martyna Wojciechowska i tak kobieca jak Izabella Scorupco Marzy o skoku na bungee, by choć przez chwilę poczuć się j ptak. **korona**

zadzwoń do reportera
Piotr Biziuk

0-85 748-74-74

GAZETA WSPÓŁCZESNA
28 kwietnia 2006
piątek

Mońki >> Radni nie mają zastrzeżeń do pracy burmistrza

Wrony precz

Stada wron nie będą już utrudniały życia monieczczanom. Pod piłę pójdą ich stałe siedziby.

Kazimierz Radzajewski
monki@wspolczesna.pl

Sto procent poparcia uzyskał burmistrz Moniek Zbigniew Męczkowski za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Za absolutorium głosowali wszyscy rajcowie z rady miejskiej.

Sesja odbyła się w minioną środę. Zajmowano się m.in. sprawą drzew.

– 10 największych i chorych drzew ze skweru przy al. Niepodległości przeznaczyliśmy do wycięcia – poinformował radnych wiceburmistrz Józef Falkowski.

Przypomnijmy, że centralny skwer w centrum miasta zasiedliły stada wron. Ptaki te są zmorą przechodniów i sąsiadujących z parkiem instytucji.

– Już niebawem rozpocznie się całkowita przebudowa tego skweru. Pojawi się niska roślinność, fontanna i miejsca do wypoczynku dla monieczczan – poinformował nas burmistrz Męczkowski.

Z dobrej wiadomości mogą też cieszyć się mieszkańcy kilku ulic w okolicach kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, którzy nie mieli dotychczas ulicznego oświetlenia. Przy ich finansowym udziale i pomocy samorządu jeszcze w tym roku pojawią się tam latarnie.

W obradach uczestniczył Adam Sieńko, dyrektor BPN, który opowiedział o działaniach parku i zamierzeniach na 2006 rok.

K. Radzajewski

Spacer na tym skwerze zawsze grozi wronią „niespodzianką", problem zniknie niebawem... wraz ze ściętymi drzewami

– Na długi majowy weekend spodziewamy się oblężenia parku przez turystów. W piątek otwieramy w BPN miniskansen. Jest to nowa oferta dla turystów w rezerwacie Grzędy, który obchodzi w tym roku 85-lecie powstania i jest najstarszym rezerwatem w Polsce. Zachęcam też rolników do korzystania z pieniędzy unijnych przeznaczonych na programy rolno-środowiskowe. Gospodarze z gminy Mońki jakoś nie kwapią się z wnioskami na ten cel – mówił Sieńko.

W części roboczej obrad radni wysłuchali sprawozdania z wykonania budżetu. W ubiegłym roku dochody Moniek wyniosły 21,5 mln zł, zaś wydatki osiągnęły 23,3 mln zł.

Nikt z obradujących nie komentował dokonań władz i burmistrz Męczkowski otrzymał absolutorium kompletem 14 głosów. ▲

Opinia

> Zbigniew Męczkowski
burmistrz Moniek

To był trudny rok dla budżetu, bo aż trzy czwarte wydatków pochłonęła oświata i sfera socjalna. Szczęśliwie na inwestycje udało się nam pozyskać duże środki. Dzięki temu możemy pochwalić się nowym ujęciem i stacją uzdatniania wody. Kolejną ważną inwestycją była termomodernizacja gimnazjum i rozpoczęcie docieplania bloków komunalnych. Miasto zyskuje na wyglądzie i estetyce.

Dąbrowa Białostocka>> Dyktando dla VIP-ów

Policjant od ortografii

Grzegorz Budziński, zastępca komendanta policji w Dąbrowie Białostockiej, zdobył tytuł Mistrza Ortografii wśród VIP-ów dąbrowskiej gminy.

Do pisania dyktanda zaprosiła miejscowe osobistości Biblioteka Publiczna w Dąbrowie. Tekst sprawdzianu ułożyła emerytowana polonistka Nadzieja Strzałkowska.

– Chciałem godnie zaprezentować naszą komendę i w pełni mi się to udało. W żartach o policjantach mówi się, że umieją oni albo pisać, albo czytać. Ja udowodniłem, że dobrze radzę sobie z tymi dwiema czynnościami – podkreślił zaraz po ogłoszeniu wyników Grzegorz Budziński.

Mistrz Ortografii przyznał, że nigdy nie miał większych kłopotów z poprawną pisownią.

– Jako uczeń napisałem kiedyś wyraz „łóżko" przez „u". Pamiętam, jak bardzo było mi wstyd, kiedy nauczycielka wytknęła ten błąd. Więcej podobnych wpadek już nie miałem – dodał pan Grzegorz.

Zdaniem mistrza, najlepszym sposobem na ćwiczenie ortografii jest czytanie książek.

– Książki towarzyszą mi od najmłodszych lat. Mam swoje ulubione lektury, do których należy chociażby „Mistrz i Małgorzata" Bułhakowa. Przeczytałem nawet „Ulissesa", ale do tej pory nie wiem, o co tam chodziło – dodał Grzegorz Budziński.

Fot. D. Biziuk

Dąbrowski Mistrz Ortografii

Żona mistrza jest polonistką.

– Często, kiedy sprawdza prace uczniów, zasięga mojej podpowiedzi w sprawie poprawnej pisowni – przyznał pan Grzegorz.

Oprócz zastępcy komendanta policji, do pisania dyktanda zgłosili się jeszcze: Marzena Bielenica – dyrektor dąbrowskiego banku PKO BP, Ida Monika Kamińska – dyrektor banku BPH Oddział w Dąbrowie, Jarosław Budnik – dyrektor miejscowego Zespołu Szkół oraz Janusz Asanowicz – komendant placówki Straży Granicznej w Nowym Dworze.

– Jeżeli chodzi o ortografię, to reprezentujecie niezły poziom – powiedziała autorka dyktanda. **(db)**

Kultura >> Jubileusz muzyki cerkiewnej

Festiwal duszy

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej – Hajnówka 2006, którego 25. edycja odbywać się będzie w Białymstoku w dniach 9-17 maja, ma wyjątkowy program, jeśli chodzi o koncerty. Oprócz inauguracyjnego i galowego, zaplanowano koncert jubileuszowy na zakończenie festiwalu.

Arcydzieła muzyki cerkiewnej wykonają na uroczyste otwarcie imprezy w Filharmonii Podlaskiej laureaci MFMC: Męski Zespół Muzyki Cerkiewnej z Warszawy pod dyrekcją ks. Jerzego Szurbaka i ukraiński Kameralny Chór „Kijów", prowadzony przez Mykołę Gobdycza.

Na koncercie galowym zaprezentują się zwycięzcy czterodniowych przesłuchań. Udział w nich zgłosiło 26 zespołów z różnych stron świata. W programie koncertu jubileuszowego, który odbędzie się w bazylice katedralnej, znajduje się „Jutrznia" Krzysztofa Pendereckiego, sprawującego patronat artystyczny nad festiwalem. Wykonawcami będą chóry i soliści z Sankt Petersburga oraz Orkiestra Symfoniczna FP pod dyrekcją Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego. **(a)**

Blisko, coraz bliżej

▲ **Goniądz >>** W sobotę, o godz. 11 w auli ZSOiZ odbędzie się koncert jubileuszowy 20-lecia działalności filii Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Jana Sebastiana Bacha. Wystąpią absolwenci szkoły z lat 1986-2005 i obecni uczniowie. **(zmo)**

▲ **Mońki >>** W niedzielę, o godz. 18 MOK zaprasza na koncert galowy II Przeglądu Poezji Śpiewanej Jacka Kaczmarskiego. Swój udział zapowiedzieli też artyści z Białegostoku: Romuald Kozakiewicz, Andrzej Petelski i Dariusz Szada-Borzyszkowski. **(zmo)**

▲ **Mońki >>** Od niedzieli będzie czynna w MOK-u wystawa pn. „UB na Białostocczyźnie". Zbiór dokumentów, zdjęć i wspomnień o zbrodniach funkcjonariuszy UB przedstawi białostocki IPN. **(zmo)**

▲ **Sokółka >>** Na wczorajszej sesji rady miejskiej głosowano nad udzieleniem absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Radni nie podjęli żadnej dyskusji w tym temacie. – Nie chcemy już słuchać fałszywych stwierdzeń burmistrza odnośnie wykonania budżetu. Milczmy zatem nad tą trumną – podsumował radny Marian Lisowski. Za udzieleniem absolutorium opowiedziało się 14 radnych, trzech było przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu. Po ogłoszeniu wyników głosowania, burmistrz Stanisław Kozłowski powiedział, że na 2006 rok gmina zaplanowała mnóstwo inwestycji, a ich realizacja będzie wymagała zaangażowania ze strony wielu osób. Burmistrz dodał również, że liczy na współpracę ze wszystkimi radnymi. **(db)**

Krótko

▲ **Mońki >>** 1 maja monieczczanie mogą spędzić na festynie sportowym na obiektach MOSiR. 2 maja na stadionie odbędzie się turniej piłkarski i festyn osiedlowy na „Malinach II. 3 maja MOK zaprasza do amfiteatru na festyn muzyczny. **(zmo)**

reklama

Klub Rozrywki KRĄG
zaprasza na
WIECZÓR TANECZNY
"CZTERDZIEŚCI LAT MINĘŁO"
1 maja - godz. 20.00
3 maja - godz. 16.00
GRA ZESPÓŁ
AKONTO
Klub Rozrywki Krąg
ul. Wierzbowa 6, tel. 085 651 32 16

ZDROWY UŚMIECH ZA GROSZE
Zapraszamy do udziału w programie stomatologicznym "Zdrowy uśmiech za grosze".
JUŻ 20.000 MIESZKAŃCÓW BIAŁEGOSTOKU OTRZYMAŁO KUPON UPRAWNIAJĄCY DO UCZESTNICTWA W PROGRAMIE "ZDROWY UŚMIECH ZA GROSZE". SPRAWDŹ SWOJĄ SKRZYNKĘ POCZTOWĄ LUB ZADZWOŃ PO INFORMACJE

Szczegóły: PODLASKIE CENTRUM MEDYCZNE
ul. Transportowa 4 Białystok, (przedłużenie ul. Pogodnej),
tel. 085 742 28 08, 085 742 28 09
D671706gwbo

redaktor odpowiedzialny
Anna Wykowska

Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych

studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Łukaszenka zakpił z wyborców

W wyborach prezydenckich na Białorusi powinna odbyć się druga tura głosowania. A. Łukaszenka dostał nie 83 proc. głosów, jak poinformowała CKW, lecz 49 proc. – ujawnili oficerowie białoruskiego KGB.

W obiektywie

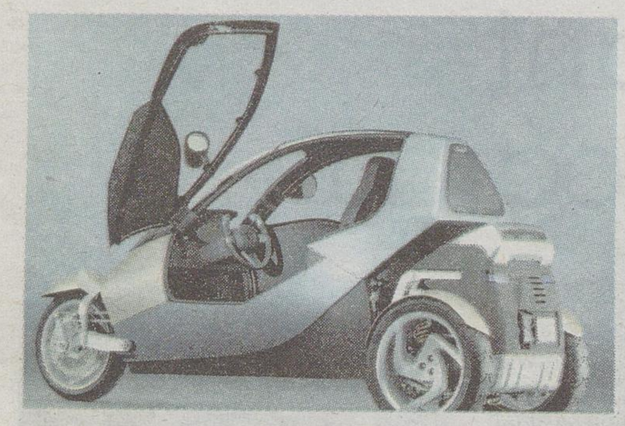

Świat >> Naukowcy z Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji i Austrii skonstruowali metrowej długości samochód Clever. Pojazd jest stylowy, bezpieczny i ekologiczny, bo napędzany przez gaz ziemny. Przeznaczony jest do transportu miejskiego i może rozwinąć prędkość do około 100 km na godzinę. Samochód będzie kosztował od 7 200 do 14 400 euro.

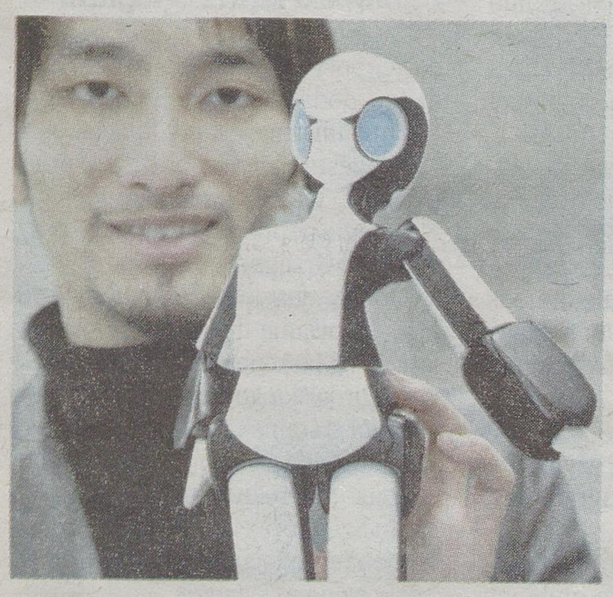

Japonia >> Tomotaka Takahashi z Uniwersytetu w Kyoto stworzył robota płci żeńskiej. Ma on 35 cm wysokości i waży 800 g. Wyposażony został w 23 aparaty ruchowe i dwa sensory, ciało z włókna węglowego i plastiku. ▲

Ciekawy świat

▲ **Wyścigi niemowląt w raczkowaniu >>** W Serbii odbyły się coroczne wyścigi niemowląt w raczkowaniu. Bezkonkurencyjna okazała się 10-miesięczna Olivera Nedjela. Dziewczynka pokonała odległość 3 metrów w czasie 8,6 sekund. Jej najpoważniejszy rywal, 13-miesięczny Marko Spasic, potrzebował na to aż 40 sekund. ▲

Warszawa >> PiS: Koalicja będzie, ale mniejszościowa, bo...

PSL mówi: NIE

Polskie Stronnictwo Ludowe nie przystąpi do koalicji rządowej z PiS i Samoobroną – zdecydowała rada naczelna partii.

Prezes PSL-u Waldemar Pawlak tłumaczył dziennikarzom po posiedzeniu rady, że jeśli chodzi o stanowiska w rządzie, ludowcom zaproponowano „więcej, niż mogli się spodziewać. Ale nie o stanowiska chodzi" – podkreślił Pawlak. Tymczasem mówi się, że decyzja PSL-u mogła być podyktowana tym, że PiS i Samoobrona nie zgodziły się na to, by szef ludowców Waldemar Pawlak został wicepremierem.

Koalicja miała być podpisana wczoraj po godz. 17. Do tej pory niezńana była decyzja LPR-u. Politycy zastanawiali się nad ostatnią ofertą PiS-u, który zaproponował Lidze ministerstwo sportu, kilku sekretarzy stanu, start z list PiS-u w przyszłych wyborach parlamentarnych oraz współpracę w wyborach samorządowych. Najbardziej prawdopodobne jest to, że do koalicji nie wejdzie LPR jako całość, ale część posłów LPR-u sprzyjających PiS-owi.

Premier Kazimierz Marcinkiewicz przyjechał w czwartek po południu do Sejmu na spotkanie z politykami PiS-u. W spotkaniu wzięli udział m.in. marszałek Sejmu Marek Jurek i prezes PiS-u Jarosław Kaczyński. Politycy PiS-u zebrali się po tym, jak prezes PSL-u ogłosił, że ludowcy nie wchodzą do koalicji.

Jarosław Kaczyński zapewnił dziennikarzy przed spotkaniem polityków PiS-u, że umowa koalicyjna zostanie podpisana, ale nie odpowiedział na pytanie – z kim. Powiedział, że po środowej rozmowie z liderem PSL-u Waldemarem Pawlakiem czwartkowa decyzja rady naczelnej tej partii o niewchodzeniu ludowców do koalicji, nie jest dla niego zaskoczeniem. Premier nie chciał komentować decyzji PSL-u.

Minister w Kancelarii Premiera Adam Lipiński, który też uczestniczył w spotkaniu, powiedział, że PiS na razie szuka większości w Sejmie.

– Proponowaliśmy swego czasu podjęcie uchwały o samorozwiązaniu. Jeżeli teraz nie bylibyśmy w stanie stworzyć większości, to pewnie uzyskamy poparcie kolegów z Samoobrony w tej sprawie (samorozwiązania Sejmu) – powiedział Lipiński. – Więc albo będzie większość, albo samorozwiązanie Sejmu – dodał. ▲

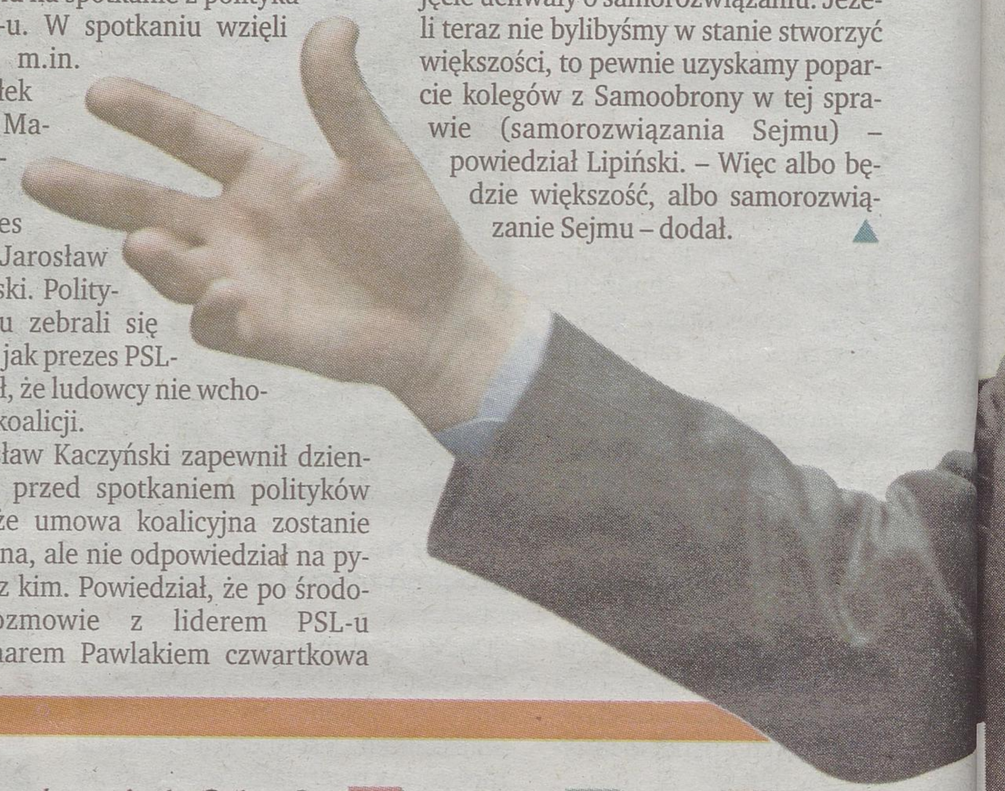

GDYBY BYŁY WYBORY...

Kandydatów której partii poparlibyśmy w wyborach do Sejmu? TNS OBOP CBOS PBS

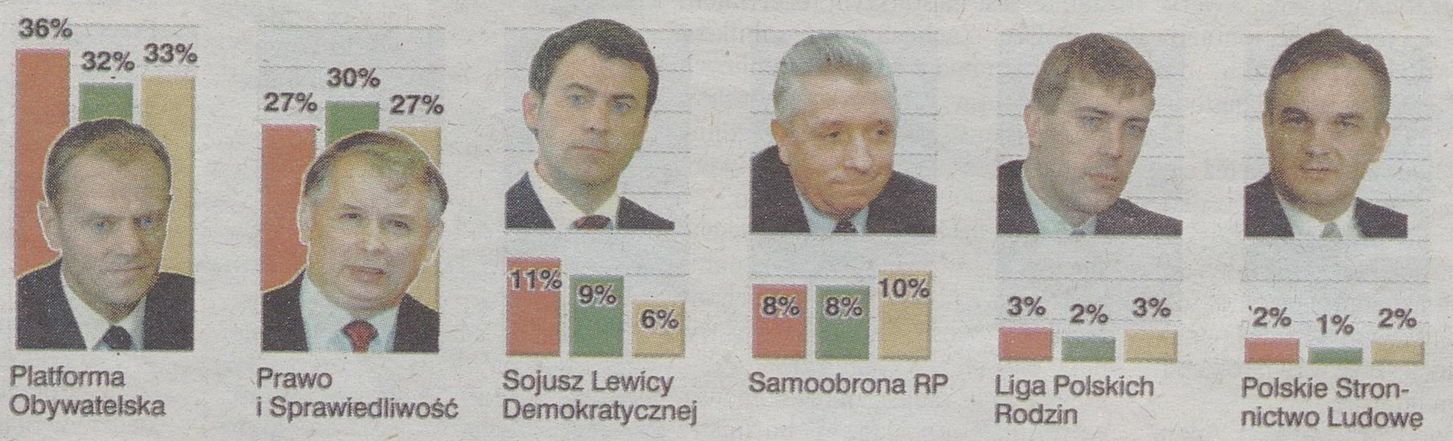

Źródło: TNS OBOP, CBOS, PBS

Infografika PAP

ogłoszenia

Redakcja „Gazety Współczesnej"
poszukuje osoby na stanowisko

REDAKTORA -WYDAWCY

Wymagania:
- Biegła znajomość języka polskiego
- Wykształcenie wyższe
- Umiejętność kierowania zespołem (zdolności interpersonalne)
- Praca z komputerem (znajomość programów edytorskich)

Zainteresowania:
- Znajomość problematyki społeczno-gospodarczej regionu, kraju i świata
- Mile widziane doświadczenie w mediach

Oczekujemy na Państwa pisemne zgłoszenia zawierające CV i list motywacyjny. Dokumenty prosimy przesłać w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia pod adresem: Biuro Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Redaktor" lub na adres e-mail: studio@wspolczesna.pl

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych".

Redakcja „Gazety Współczesnej"
poszukuje kandydatów na stanowisko

REDAKTORA GRAFICZNEGO

Oczekiwania:
- Wykształcenie kierunkowe – preferowane wyższe ze specjalnością w zakresie grafiki
- Bardzo dobra znajomość komputerowych programów graficznych, m.in. Quark-XPress, Photoshop, Illustrator, Corell Draw
- Znajomość programów z pakietu MS Office
- Kreatywność w obrazowaniu tekstu, umiejętność przygotowywania infografik
- Umiejętność pracy w zespole
- Bardzo dobra organizacja pracy własnej i umiejętność koordynowania terminów realizacji
- Mile widziane doświadczenie w kierowaniu zespołem pracowników, a także doświadczenie w pracy w „mediach papierowych"

Zapewniamy:
- Zatrudnienie na samodzielnym stanowisku (etat)
- Stabilną pracę w systemie zadaniowym
- Szkolenia

Oczekujemy na Państwa pisemne zgłoszenia zawierające CV i list motywacyjny. Dokumenty prosimy przesłać w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia pod adresem: Biuro Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Redaktor" lub na adres e-mail: studio@wspolczesna.pl

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych".

promocja

Film na DVD w Gazecie

U-571

- II wojna światowa na Atlantyku
- Tajna misja sił alianckich
- Wspaniała scenografia i nagrodzone Oscarem efekty dźwiękowe

Już w piątek, 5 maja,
do nabycia
z Gazetą Współczesną
za jedyne 8 zł!

Płyty do nabycia z Gazetą Współczesną w cenie 8 zł. Cena gazety bez płyty 1,70 zł.

Pali się grunt pod nogami

2 maja, podczas spotkania na Jasnej Górze, biskupi mają zająć się problemem, którym dla polskiego Kościoła jest o. Tadeusz Rydzyk, dyrektor Radia Maryja. Im bliżej tego spotkania, tym więcej pojawia się informacji o możliwym jego odejściu z Radia Maryja, a nawet o wyjeździe ojca dyrektora z kraju.

fotorzepa

Decyzję PSL-u ogłosił wczoraj po godz. 15 prezes stronnictwa Waldemar Pawlak

Białoruś >> Milicja zatrzymała, a sąd skazał lidera Aleksandra Milinkiewicza

Posiedzi 15 dni w areszcie

Lider białoruskiej opozycji Aleksander Milinkiewicz został skazany na 15 dni aresztu. Milicja zabrała go wczoraj z redakcji niezależnej gazety „Biełorusy i rynok". Sąd zadziałał w ekspresowym tempie.

W środę prokuratorzy z Mińska przeprowadzili „rozmowę ostrzegawczą" z Milinkiewiczem w związku z planowaną na ten dzień demonstracją na placu Październikowym w 20. rocznicę wybuchu w Czarnobylu. Władze nie wyraziły na nią zgody, mimo to wiec się odbył. Sąd skazał w związku z tym Milinkiewicza na 15 dni aresztu za „organizację i udział w nielegalnym zgromadzeniu".

Milinkiewicz powiedział dziennikarzom przez okno sądu, że wiec był legalny, a milicja w czasie jego trwania ani razu nie zwracała uczestnikom uwagi, iż biorą udział w nielegalnym zgromadzeniu. Milinkiewicz podkreślił, że wyrok ma podłoże polityczne.

Jak poinformował rzecznik sztabu Milinkiewicza Pawał Mażejka, dzisiaj przed południem zatrzymano też współpracowników lidera opozycji.

Sąd wymierzył im – pod tym samym zarzutem co Milinkiewiczowi – podobne kary. Lidera Białoruskiego Frontu Narodowego Wincuka Wiaczorkę i szefa zdelegalizowanej Partii Pracy Alaksandra Buchwostaua skazano na 15 dni aresztu, a przywódcę Partii Komunistów Białorusi Siarhieja Kaliakina – na 14 dni.

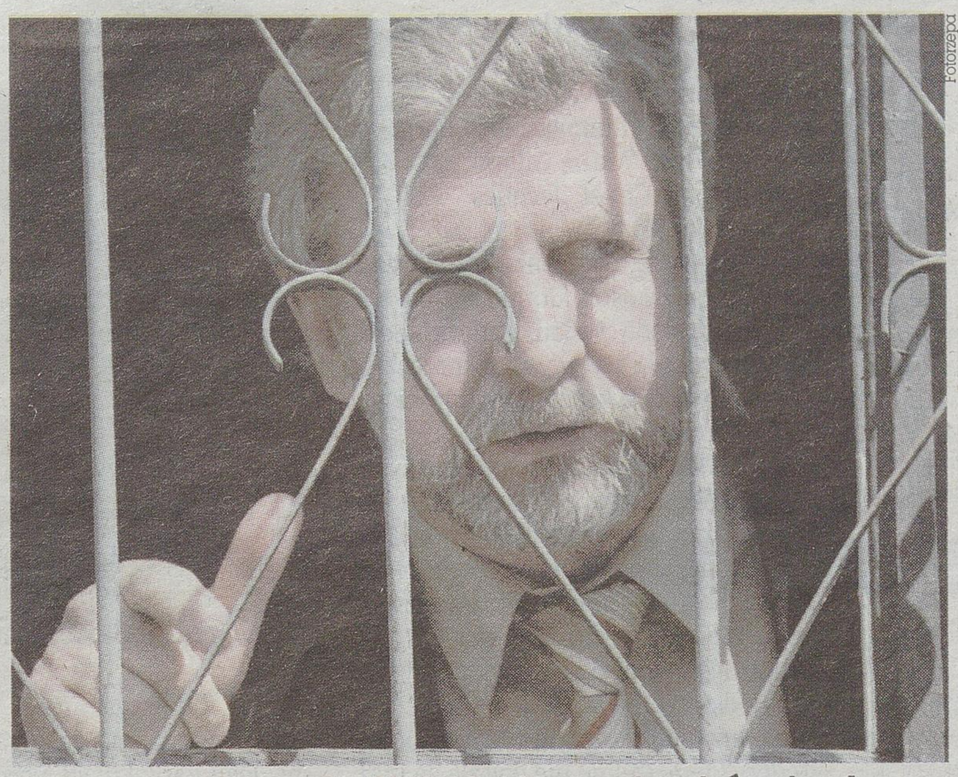

fotorzepa

Zatrzymanie Aleksandra Milinkiewicza może mieć związek ze środowym wiecem

– Siarhiej Kaliakin, lider Partii Komunistów Białorusi, oraz Alaksandr Buchwostau, przywódca zdelegalizowanej Partii Pracy, pojechali rano na posterunek milicji w Mińsku. Chcieli porozmawiać o planowanej na 1 maja opozycyjnej manifestacji. Po rozmowie nie wypuszczono ich, lecz przewieziono na inny komisariat – powiedział Mażejka.

Uważa on, że zatrzymanie to może mieć związek ze środowym wiecem. W 20. rocznicę katastrofy w Czarnobylu w Mińsku zgromadziło się ponad 5 tysięcy osób. Zatrzymano co najmniej 12, w tym lidera Białoruskiego Frontu Narodowego Wincuka Wiaczorkę.

– Władze rozumieją, że opozycja staje się coraz silniejsza – ocenił Mażejka.

Oznacza to, że liderzy Zjednoczonych Sił Demokratycznych nie będą mogli wziąć udziału w planowanej na 1 maja opozycyjnej demonstracji w obronie praw pracowniczych. Do udziału w manifestacji wzywał niedawno Aleksander Milinkiewicz.

Kalwaria >> Misterium

Droga antysemicka?

Dyrektor Centrum im. Szymona Wiesenthala ds. zagranicznych Shimon Samuels w liście skierowanym do ministra spraw zagranicznych Polski Stefana Mellera wyraził zaniepokojenie „antysemickim wydźwiękiem obrzędów Drogi Krzyżowej, która odbyła się w tym miesiącu w sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej między Krakowem a Auschwitz w Polsce" – podała AFP.

MSZ odmówiło komentarza w tej sprawie. Rzecznik resortu Paweł Dobrowolski powiedział PAP, że ministerstwo „zupełnie nie zajmuje się religią".

W liście do szefa polskiej dyplomacji Samuels napisał, że podczas wielkopiątkowej Drogi Krzyżowej, w której brały udział osoby ubrane w stroje z epoki, „Żydzi zostali przedstawieni w sposób stereotypowy". Twierdzi on, że „ta antysemicka Droga Krzyżowa stanowi naruszenie zobowiązań Polski wobec Unii Europejskiej i Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie".

W Kalwarii Zebrzydowskiej rokrocznie odbywa się misterium Męki Pańskiej. Biorą w nim udział dziesiątki tysięcy osób. W tym roku przewodniczył jej metropolita krakowski kardynał Stanisław Dziwisz. 27 maja do Kalwarii Zebrzydowskiej ma przyjechać podczas pielgrzymki do Polski papież Benedykt XVI.

Krakowska kuria nie chce komentować wystąpienia Centrum im. Szymona Wiesenthala.

Katowice >> W „Wujku"

Strzelali żeby zabić

Strzelano, celując w ważne dla życia części ciała do górników w katowickiej kopalni „Wujek" – powiedział wczoraj przed Sądem Okręgowym w Katowicach biegły z zakresu medycyny sądowej prof. Władysław Nasiłowski.

Prof. Nasiłowski powiedział, że u czterech spośród zastrzelonych górników (Ryszarda Gzika, Andrzeja Pełki, Joachima Gnidy i Jana Stawisińskiego) śmierć spowodowały postrzały przeszywające głowy. U czterech innych ofiar biegły stwierdził rany postrzałowe tułowia i klatki piersiowej lub brzucha. Według biegłego, strzały do strajkujących oddano „z oddali". Podczas pacyfikacji kopalń „Wujek" i „Manifest Lipcowy" w grudniu 1981 roku zginęło dziewięciu górników, a kilkudziesięciu robotników zostało rannych.

reklama

Husqvarna

Wiosna w sklepach Husqvarny!

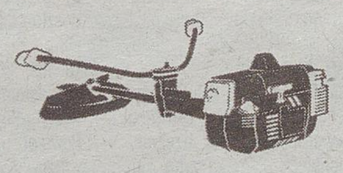

Wykaszarki spalinowe już od 399 zł*

Pilarki spalinowe już od 499 zł*

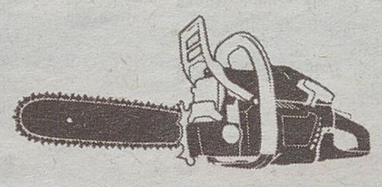

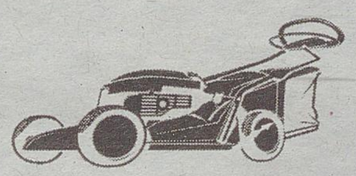

Kosiarki spalinowe już od 799 zł*

Najszersza oferta na rynku!

*oferta ważna do wyczerpania zapasów, sugerowane ceny brutto

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych Husqvarny:
Augustów: Turystyczna 37, (87) 644 31 03 ✔ **Augustów:** Młyńska 4, (87) 643 14 41 ✔ **Białystok:** Jęczmienna 4, (85) 676 28 90 ✔ **Białystok:** Kmicica 3, (85) 743 31 32 ✔ **Bielsk Podlaski:** Sienkiewicza 5, (85) 833 23 39 ✔ **Ciechanowiec:** Łomżyńska 56, (86) 277 21 78 ✔ **Ełk:** Dąbrowskiego 20, (87) 621 61 26 ✔ **Giżycko:** Suwalska 30, (87) 429 30 94 ✔ **Gołdap:** Wojska Polskiego 6, (87) 615 05 30 ✔ **Grajewo:** Ełcka 3, (86) 272 64 62 ✔ **Hajnówka:** Ks.I.Wierobieja 1A, (85) 873 11 75 ✔ **Kolno:** Wojska Polskiego 46, (86) 278 30 49 ✔ **Kruklanki:** 22-go Lipca 22, (87) 421 71 48 ✔ **Łapy:** Średnia 8, (85) 715 57 97 ✔ **Łomża:** Nowogrodzka 60, (86) 216 69 10 ✔ **Małkinia Górna:** Nurska 64, (29) 745 54 44 ✔ **Michałowo:** Gródecka 1, (85) 718 98 10 ✔ **Olecko:** Ludowa 2A, (87) 520 09 40 ✔ **Orzysz:** Rynek 1, (87) 423 87 81 ✔ **Pasłęk:** Westerplatte 1, (55) 248 10 02 ✔ **Pisz:** Grunwaldzka 1, (87) 423 21 02 ✔ **Ruciane Nida:** Dworcowa 23 A, (87) 423 19 63 ✔ **Sejny:** Piłsudskiego 7, (87) 516 24 76 ✔ **Siemiatycze:** Wysoka 60, (85) 656 11 16 ✔ **Sokółka:** Grodzieńska 20, (85) 711 53 59 ✔ **Suchowola:** Goniądzka 22, (85) 712 50 07 ✔ **Suwałki:** Kolejowa 9 A, (87) 565 82 22 ✔ **Wysokie Maz.:** Ludowa 54, (86) 275 49 34 ✔ **Zambrów:** Mazowiecka 51B, (86) 276 08 40 ✔ **Zaręby Kościelne:** Czyżewska 20, (86) 270 62 24 w. 35

www.husqvarna.com.pl

ARR Agencja Rynku Rolnego

UWAGA PRODUCENCI MLEKA - DOSTAWCY BEZPOŚREDNI

W związku z zakończeniem roku kwotowego 2005/2006 i obowiązkiem rozliczenia ilości mleka i przetworów mlecznych wprowadzonych do obrotu rynkowego, informujemy **wszystkich dostawców bezpośrednich**, że termin składania lub przesyłania informacji rocznych do właściwego ze względu na miejsce zamieszkania dostawcy Oddziału Terenowego ARR **upływa ostatecznie 14 maja 2006 roku.**

Jeśli dostawca bezpośredni nie złoży informacji rocznej do 14 maja 2006 r., to zapłaci z tego tytułu karę pieniężną, która będzie wynosiła co najmniej 100 euro i będzie uzależniona od liczby dni opóźnienia.
Jeżeli dostawca nie złoży informacji rocznej do 30 czerwca 2006 r., to dodatkowo zostanie mu odebrana jego indywidualna ilość referencyjna, która zasili krajową rezerwę krajowej ilości referencyjnej. Informacja roczna musi zostać poprawnie wypełniona, ponieważ za przesłanie błędnej informacji grozi kara pieniężna.

Formularz jest dostępny w Oddziałach Terenowych ARR oraz na stronie internetowej **www.arr.gov.pl**

Informacje dotyczące informacji rocznej można uzyskać w:
Telefonicznym Punkcie Informacyjnym ARR (0-22) 661 72 72 oraz Oddziałach Terenowych ARR

INFORMATOR/KINA

993 – POG. ENERGETYCZNE **112** – TELEFON ALARMOWY **998** – STRAŻ

992 – POG. CIEPŁOWNICZE **999** – POG. RATUNKOWE **997** – POLICJA

0800 127 067 bezpłatna infolinia

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe – 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja – 997; **Straż Pożarna** – 998; **Pogotowie Gazowe** – 992; **Pogotowie Ciepłownicze** – 993; **Pogotowie Energetyczne** – 991; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** – 994; **Pogotowie Weterynaryjne** – 9283; **Pogotowie Opiekuńcze** – 0-85-741-68-46; **Pomoc Drogowa** – 9637; **Informacja Medyczna** – 9439; **Łączenie Międzynarodowe** – 9051; **Łączenie Międzymiastowe** – 9050; **Biuro Numerów** – 118913; **Straż Miejska – dyżurny** – 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** – 9393; **Informacja o Usługach** – 9434; **Informacja Miejska** – 9401; **Telefoniczna Agencja Informacyjna** – 0-85-664-21-63, 9477; **Bank Danych TPSA** – 9493; **Informacja celna** – 0-300-900-012.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok – 0-85-66-41-770, czynny codziennie w godz. 18-4 poniedziałki – zwłaszcza problemy alkoholowe; dla kobiet w ciąży i rodzin – 0-85-73-22-222; **Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki" Stowarzyszenie do Walki z Rakiem**, 0-85-73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18; dla dzieci – 0-85-74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; **Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej**, czynny w czwartki i piątki w godz. 17-19, tel. 0-85-743-58-43; **dla ofiar przemocy domowej** – 0-85-744-50-28 – czynny całą dobę; **„Anonimowi Alkoholicy"** 0-85-664-17-70, czynny wtorki, czwartki, niedziele, w godz. 17-21;

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia – 0-85-74-22-222; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Poleska 89; Pediatryczne – czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

– **Internistyczne** – czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** – Internistyczny dla dorosłych – czynny codziennie przez całą dobę. – **Gabinet dla dzieci** – czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. – **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 0-85-746-00-10. – **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 – czynny cała dobę. **„Hospicjum Domowe"**, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci – choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 – dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

CHIRURGIA I ORTOPEDIA, SOR, CHOROBY WEWNĘTRZNE, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), NEUROLOGIA, POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA - **SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony.** KARDIOLOGIA INWAZYJNA – **SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00**. ZAKAŹNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŹNY – **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500**. ONKOLOGIA **(tel. 0-85-7450-842) – Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47**. GRUŹLICA DOROSŁYCH - **SP ZOZ Gruźlicy i Chorób Płuc.** REANIMACJA - **ZOZ MSWiA.**

KOMISARIATY POLICJI

Tel. do oficera dyżurnego

nr 1 0-85-746-07-57

nr 2 0-85-748-20-61

nr 3 0-85-654-69-63, 0-85-748-20-62

niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno

doskonałe ▲▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲

>> Trzy siostry walczą z problemami uczuciowymi

Piekło

▲ **Piekło,**
dramat, Francja, Włochy, Belgia, Japonia, 2005
▲ **reż.** Danis Tanović,
▲ **występują:** Emmanuelle Béart, Karin Viard, Marie Gillain, Guillaume Canet, Jacques Gamblin; **90 min**

Zwolniony z więzienia mężczyzna wdaje się w ostrą kłótnię z żoną. Ich trzy córki będą świadkami tragedii, do której dojdzie w wyniku sprzeczki. To wydarzenie zaważy na ich późniejszym, dorosłym życiu...

Mija 20 lat. Poznajemy obecne życie trzech sióstr, które nie potrafią utrzymać więzi rodzinnych. Próbują poradzić sobie z problemami uczuciowymi. Najstarsza z kobiet – Sophie wyszła za fotografa Pierre'a, z którym ma dwójkę dzieci. Ich związek przeżywa kryzys. Najmłodsza Anne studiuje architekturę i romansuje ze swoim profesorem Frédérickiem. Céline nie wyszła za mąż i jako jedyna odwiedza ich niepełnosprawną matkę, przebywającą w sanatorium. W jej życiu pojawi się jednak młody, przystojny mężczyzna. Sébastien zdaje się zabiegać o jej względy. Jego zaskakujące wyznanie doprowadzi do zbliżenia sióstr. Czy uda im się pogodzić z przeszłością i rozpocząć nowe życie?

Film nakręcono na podstawie scenariusza Kieślowskiego i Piesiewicza, wchodzącego w skład trylogii „Niebo, piekło, czyściec". Pierwszą część trylogii zrealizował w 2002 r. Tom Tykwer.

▲ Kino: Syrena w Białymstoku.

Na psa urok

▲ **Na psa urok**
Komedia, USA, 2006
▲ **reż.** Brian Robbins
▲ **występują:** Tim Allen, Piotr Gąsowski, Kristin Davis, Agata Kulesza, Robert Downey Jr., Bartosz Opania; **75 min**

Wiecznie zajęty prawnik, Dave Douglas, zaniedbuje rodzinę, poświęcając się bez reszty pracy. Pochłania go m.in. sprawa dotycząca instytutu badawczego, w którym prowadzone są eksperymenty na zwierzętach. W trakcie wizyty w laboratorium zostaje zainfekowany tajną szczepionką zmieniającą cechy genetyczne, co skutkuje tym, że zamienia się w... psa pasterskiego. Zmiana nie jest ostateczna: Dave wraca do ludzkiej postaci, ale po to tylko, by jakiś czas później znów znaleźć się w psiej skórze. Obserwując z nowej perspektywy swoją rodzinę, zapragnie stać się lepszym ojcem i mężem.

„To opowieść pokazująca, jak bardzo nie doceniamy wielu wspaniałych rzeczy, które mamy pod nosem i do których po prostu się przyzwyczailiśmy" – mówi aktorka Kristin Davis, pamiętna Charlotte z serialu „Sex w wielkim mieście".

▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku, Dom Kultury w Łapach.

Wszyscy jesteśmy Chrystusami

▲ **Wszyscy jesteśmy Chrystusami**
dramat, Polska, 2005
▲ **reż.** Marek Koterski,
▲ **występują:** Marek Kondrat, Andrzej Chyra; **107 min**

Ojciec – Adam Miauczyński (lat 50) jest kulturoznawcą i alkoholikiem. Od kilku lat – niepijącym, leczącym się, trzeźwiejącym alkoholikiem. Film zaczyna się, gdy Adam pyta swojego ukochanego syna Sylwestra (lat 20), co mu chciał powiedzieć. Syn zwierza się, że kiedyś, pod koniec jego – Ojca – picia, on – Sylwek, jego syn – życzył mu śmierci i myślał, żeby go zabić. I opowiada, jak do tego doszło i co pamięta z ich wspólnego życia....

To już siódme spotkanie kinomanów z Adasiem Miauczyńskim. Po raz trzeci w tej roli zobaczymy Marka Kondrata. Powstał przejmujący film o zmaganiu wrażliwego, inteligentnego człowieka i jego rodziny z chorobą alkoholową. Ale to także pełna nadziei opowieść o ocaleniu przez miłość ojcowsko-synowską.

▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.

Wszystko gra

▲ **Wszystko gra**
dramat, USA, Wielka Brytania, 2005
▲ **reż.** Woody Allen
▲ **występują:** Jonathan Rhys-Meyers, Scarlett Johansson; **70 min**

„Wszystko gra" to opowieść o miłości, zdradzie i wielkich pieniądzach, a nade wszystko o ślepym szczęściu, które czasami ma decydujący wpływ na życie. W filmie, którego akcja rozgrywa się w Londynie oraz na angielskiej, arystokratycznej prowincji, spotykamy dwa przeciwstawne typy bohaterów: zasiedziałą, bardzo bogatą brytyjską rodzinę (rodzeństwo Chloe i Tom wraz z rodzicami) oraz dwoje ambitnych, seksownych „outsiderów" (Chrisa i Nolę), aspirujących do luksusowego świata londyńskiej śmietanki towarzyskiej. Spotkanie tych par to z jednej strony zapowiedź gwałtownych emocji i namiętności, ale także wiszący w powietrzu nieunikniony konflikt... Do kogo uśmiechnie się szczęście i kto na stałe zasiądzie przy stole brytyjskich milionerów? Los przeznaczył miejsce tylko dla jednej osoby. Film zaczyna się jak konwencjonalne love story, gdzie na drodze do szczęścia kochanków piętrzą się najróżniejsze przeciwności...

▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.

Tajemnice oceanu

▲ **Tajemnice oceanu**
dokumentalny, Wielka Brytania, Niemcy, 2003
▲ **reż.** Andy Byatt, Alastair Fothergill
▲ **występują:** Michael Gambon; **83 min**

Ocean – bezkresny błękit wód, źródło wszelkiego życia, życia, które urzeka naturalnym pięknem fauny i flory. Tymczasem oceaniczne głębie są ostatnimi niezbadanymi obszarami na naszej planecie – i co znamienne, jeszcze do niedawna więcej osób stanęło na Księżycu niż na dnie oceanu... Film ten z pewnością pomaga odsłonić rąbka morskich tajemnic.

Jest to fascynująca, podwodna podróż. Podróż do świata, którego nikt do tej pory dobrze nie poznał. Zobaczymy, co przyroda od wieków skrywa przed nami, odkryjemy nowe gatunki. Z bliska przyjrzymy się zarówno małym sekretom krewetek, jak też nieco większym tajemnicom wielorybów. To właśnie oceany są przecież kolebką życia na Ziemi, siłą napędową rządzącą naszym klimatem, źródłem niezliczonych gatunków dzikiej przyrody. Dlatego dokładne poznanie oceanów jest jednym z największych wyzwań ludzkości.

▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.

▲ **Epoka lodowcowa 2**
animowany, USA 2006
▲ **reż.** Carlos Saldanha,
▲ **90 min**

Epoka lodowcowa ma się ku końcu. Lody pękają, śniegi topnieją, a zwierzęta cieszą się nowo zdobytą wolnością. Maniek chce założyć rodzinę, dawno jednak nie spotkał na swojej drodze innego mamuta.

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, Mi... nium w Łomży.

▲ **Zejście**
Horror, Wielka Brytania, 2005
▲ **reż.** Neil Marshall
▲ **występują:** Shauna Macdonald, talie Jackson Mendoza; **109 mi**

Sześć przyjaciółek postanawia zejść w głąb jaskini, by przekonać się, wciąż mogą na siebie liczyć. Gdy skalna lawina uwięzi je w labiryncie ciasnych grot, ekspedycja zamieni się w koszmar

▲ **Kino:** Mazur w Olecku.

▲ **Czerwony Kapturek**
animowany, USA, 2005
▲ **reż.** Cory Edwards, Todd Edwa... Tony Leech; **80 min**

Futerkowy glina ze zwierzęcego świ... ta prowadzi dochodzenie w spra... zakłóceni porządku w chatce Bam...

▲ **Kino:** Polonia w Ełku, Ja... w Ostrołęce, Ostrovia w Ostrowii... zowieckiej.

▲ **Tylko mnie kochaj**
komedia, Polska, 2005
▲ **reż.** Ryszard Zatorski
▲ **występują:** Maciej Zakościel... Agnieszka Grochowska, **75 mi**

Pewnego dnia do mieszkania cie... cego się pełnią życia architekta... chała puka 7-letnia dziewczynka...

▲ **Kino:** Sława w Międzyrzecu Pod... skim, Wojtek w Mikołajkach.

▲ **Wyznania gejszy**
dramat, USA, 2005
▲ **reż.** Rob Marshall
▲ **występują:** Li Gong; **120 min**

Córka biedaków zostaje oddana na służącą do domu gejsz...

▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach, M... nium w Łomży, Jantar w Ostrołęce.

▲ **Francuski numer**
komedia, Polska, 2006
▲ **reż.** Robert Wichrowski,
▲ **występują:** Karolina Gruszka, M... ciej Stuhr, Jan Frycz; **75 min**

Czwórka podróżników wybiera się samochodem do Paryża.

▲ **Kino:** Zodiak w Mrągowie, So... w Sokółce.

DO KINA ZA DARMO – Białystok

Zadzwoń w piątek, o godz. 10.30 pod nr tel. 085 748-74-58. Rozdajemy:

6 – biletów do kina Syrena

3 – bilety do kina Ton

DO KINA ZA DARMO – Suwałki, Łomża, Ełk, Ostrołęka

Trzy pierwsze osoby, które zgłoszą się z „GW" do kin: „Bałtyk" w Suwałkach, „Polonia" w Ełku, „Millenium" w Łomży i „Jantar" w Ostrołęce – wchodzą za darmo

Nagi instynkt 2
thriller erotyczny, USA, 2004
reż. Michael Caton-Jones,
występują: Sharon Stone, David Morrissey; **130 min**
ieściopisarka Catherine ma kło- y z prawem. Scotland Yard zatrud- psychologa, który ma ryfikować wiarygodność jej ze- ń...
Kino: Dom Kultury w Łapach, Fala iżycku, Millenium w Łomży.

Straszny film 4
komedia/horror, USA, 2006
reż. David Zucker
występują: Anna Faris, Regina Hall, Craig Bierko; **75 min**
Niezbyt mądra, ale za to niesłychanie energiczna Cindy Campbell oraz jej rozerotyzowana przyjaciółka Brenda Meeks znowu muszą ratować świat przed zagładą. Tym razem chodzi o spodziewaną inwazję Obcych.
Kino: Pokój w Białymstoku.

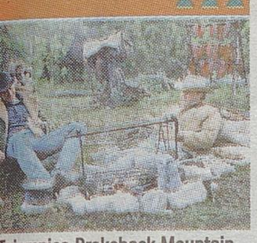

Tajemnica Brokeback Mountain
dramat, USA, 2005
reż. Ang Lee,
występują: Jake Gyllenhaal, Heath Ledge; **134 min**
is i Jack poznają się w trakcie po- kiwania zatrudnienia. Nowy pra- awca wysyła ich na tajemnicze órze, Spędzają tam noc, którą za- niętają na całe życie.
Kino: Polonia w Ełku, Zodiak Mrągowie, Ostrovia w Ostrowii Maz.

Oszukać przeznaczenie 3
thriller, USA, 2005
reż. James Wong ,
James Mangold; **90 min**
Trzecia część filmu „Oszukać przeznaczenie" opowiada historię Wendy, której udaje się przewidzieć i zapobiec śmierci kilkorga przyjaciół podczas przejażdżki roller coasterem. Ma ona wizję i w ostatniej chwili wysiada...
Kino: Pokój w Białymstoku.

Bambi 2
animowany, USA, 2006
reż. Brian Pimental,
75 min
ły Bambi musi zamieszkać z ojcem ielkim Księciem. Początkowo jest trudno zrozumieć się wzajemnie. mbi musi nauczyć się wielu nowych czy, poznać życie w puszczy.
Kino: Żubr w Białowieży, Wojtek Mikołajkach.

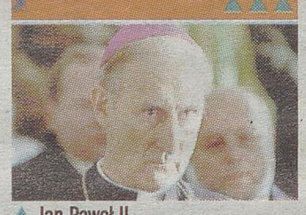

Jan Paweł II
biograficzny, Włochy, USA, 2005
reż. John Kent Harrison,
występują: Jon Voight, Cary Elwes, James Cromwell; **128 min**
Większą część filmu zajmuje okres pontyfikatu Jana Pawła II i jego wpływ na sprawy związane z religią.
Kino: w Hajnówce, Jutrzenka w Supraślu, Wojtek w Mikołajkach.

Dowód
dramat, USA, 2004
reż. John Madden,
występują: Gwyneth Paltrow, Anthony Hopkins; **99 min**
herine rezygnuje z nauki i otacza eką chorego ojca, genialnego ma- natyka. Po jego śmierci zmaga się iewyjaśnioną naukową tajemnicą.
Kino: Lotos w Dąbrowie Białosto- ej.

Underworld: Evolution
akcja, fantasy, USA, 2005
reż. Len Wiseman,
występują: Kate Beckinsale, Scott Speedman, Shane Brolly, Michael Sheen, Derek Jacobi; **107 min**
Kolejna część przygód wojowniczki Seleny na tle odwiecznej walki pomiędzy arystokratycznymi Wampirami a siejącymi grozę Lykanami.
Kino: Wrzos w Kolnie.

Wszystko zostaje w rodzinie
Komedia, Wielka Brytania, 2005
reż. Niall Johnson
występują: Rowan Atkinson, Kristin Scott Thomas; **113 min**
elebny Walter Goodfellow traci au- tet w rodzinie i całym mieście.
Kino: Mazur w Olecku.

Pinokio – przygoda w przyszłości
animowany, Kanada, Francja, Hiszpania, 2004
reż. Daniel Robichaud, **113 min**
Pinokio nie jest drewnianą lalką, lecz robotem, a Gepetto nie jest stolarzem, a konstruktorem robotów.
Kino: Fala w Giżycku.

Ja Wam pokażę!
komedia, Polska, 2006
reż. Denis Delic,
występują: Grażyna Wolszczak, Paweł Delag; **113 min**
g dalszy przygód Judyty – bohater- ilmu i książki „Nigdy w życiu!".
Kino: Mewa w Węgorzewie, Daniel Drohiczynie, Żubr w Białowieży.

Casanowa
Komedia/Dramat/Romans, USA, 2005
reż. Lasse Hallström,
występują: Heath Ledger, Sienna Miller, Jeremy Irons; **96 min**
Uwodziciel Casanova spotyka kobietę, która opiera się jego zalotom...
Kino: Bałtyk w Suwałkach.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek-sobota)		
Epoka Lodowcowa 2	11.30, 13.15, 15.00, 16.45, 18.30	13 i 15 zł
Oszukać przeznaczenie 3	14.45, 20.00	14 zł
Straszny Film 4	13.00, 16.30, 18.15, 20.15, 21.45	14 i 16 zł
(niedziela)		
Epoka Lodowcowa 2	11.30, 13.15, 15.00, 16.45, 18.30	13 i 15 zł
Oszukać przeznaczenie 3	14.45, 20.00	14 zł
Straszny Film 4	13.00, 16.30, 18.15, 20.15	14 i 16 zł

TON
(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
Tajemnice oceanu	16.30	13 i 16 zł
Wszystko gra	18.00, 20.15	13 i 16 zł

SYRENA
(tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. Św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Na psa urok	17.00, 18.45	10 i 12 zł
Piekło	20.15	12 i 14 zł
(sobota-niedziela)		
Na psa urok	15.00, 18.30	10 i 12 zł
Piekło	16.45, 20.15	12 i 14 zł

Forum
(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
Wszyscy jesteśmy Chrystusami	14.00, 16.00, 18.15, 20.30	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki
(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
Wiśniowy sad - premiera (piątek)	19.00	30 zł
Wiśniowy sad	19.00	16 i 20 zł

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK
(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1

"Baron Munchhausen", piątek, godz. 9.00, bilety w cenie: 14 zł; "Krótki kurs piosenki aktorskiej" - spektakl dla dorosłych, piątek, sobota, niedziela, godz. 18.00, bilety w cenie: 20 zł; "Czerwony Kapturek", niedziela, godz. 11.00, bilety w cenie: 14 zł.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Bambi 2	17.00	10 zł
	Ja Wam pokażę!	19.00	11 zł
Dąbrowa Biał. LOTOS	Dowód (niedziela)	brak	11 zł
Drohiczyn DANIEL	Ja Wam pokażę!	(sobota, niedziela)	brak
Łapy DOM KULTURY	Na psa urok	brak	brak
	Nagi Instynkt 2	brak	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Tylko mnie kochaj	brak	11 zł
Hajnówka	Jan Paweł II	brak	10 i 11 zł
Sokółka SOKÓŁ	Francuski numer	brak	11 zł
Supraśl JUTRZENKA	Jan Paweł II	brak	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Casanova	17.30	12 i 13 zł
	Wyznania Gejszy	19.30	12 i 14 zł

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Czerwony Kapturek	pt. 16.30, 18.00	
		sb.-ndz. 15.00, 16.30, 18.0012 i 13 zł	
	Tajemnica Brokeback Mountain	19.30	12 i 13 zł
Giżycko FALA	Pinokio	17.00	10, 11 i 12 zł
	Nagi Instynkt 2	18.30	13 zł
Mrągowo ZODIAK	Francuski numer	brak	brak
	Tajemnica Brokeback Mountain	brak	brak
Mikołajki WOJTEK	Jan Paweł II	brak	12 zł
	Tylko mnie kochaj	brak	12 zł
	Bambi 2 (sobota)	brak	12 zł
Olecko MAZUR	Wszystko zostaje w rodzinie	brak	brak
	Zejście	brak	brak
Węgorzewo MEWA	Ja Wam pokażę!	brak	11 i 12 zł

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
(piątek)			
Łomża MILENIUM	Epoka lodowcowa 2	pt. 16.15, 18.00	
		sb. 12.45, 14.30, 16.15, 18.00	
		ndz. 12.45, 14.30, 16.15, 18.00	
			11 i 13 zł
	Wyznania Gejszy	19.45	12 i 13 zł
	Nagi Instynkt 2	pt.-sb. 20.45	
		ndz. 19.45	12 i 13 zł
Kolno WRZOS	Underwold: Evolution	brak	brak
Teatr w Łomży	Karius i Baktus	pt. 9.00, 10.30	

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Czerwony Kapturek	16.00, 18.00	brak
	Wyznania Gejszy	20.00	brak
Ostrovia	Czerwony Kapturek	17.00	brak
	Tajemnica Brokeback Mountain	19.00	brak

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć – tel. (085) 833-27-50. **CZARNA BIAŁOSTOCKA** Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. **HAJNÓWKA SPZOZ**, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, **Centralna Izba Przyjęć**, tel. 0-85-682-92-47, **ŁAPY** Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. **MOŃKI** Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; **SOKÓŁKA** SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED", ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA" SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED", ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. **SIEMIATYCZE** SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, **SUPRAŚL** Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. **WASILKÓW** Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policyjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, **MOŃKI** Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. **SOKÓŁKA** Komenda Powiatowa Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. **HAJNÓWKA** tel. 0-85-682-27-18 w. 112. **MOŃKI** tel. 0-85-716-61-00. **SIEMIATYCZE** tel. 0-85-655-27-11 w. 330. **SOKÓŁKA** tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; **SUWAŁKI** Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;
SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Ełk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. **GIŻYCKO** Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. **GOŁDAP** Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w **Ełku** 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w **Gołdapi** 0-87-615-02-94, w **Olecku** 087-520-26-13; w **Węgorzewie** 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

EŁK – 0-87-621-64-44; **GIŻYCKO** – 0-87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

EŁK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. **OLECKO** Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe – 999; Policja – 997, oficerowie dyżurni policji: **Grajewo** – 0-86-272-22-21, **Kolno** – 0-86-278-27-25, **Łomża** – 0-86-316-54-61, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-22-11, **Zambrów** – 0-86-271-23-01, Straż Pożarna – 998, Pogotowie Gazowe – 992, Pogotowie Ciepłownicze – 993, Pogotowie Energetyczne – 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne – 994, Pogotowie Drogowe – 96-37, Pogotowie Weterynaryjne – 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86– 216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86- 215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów – 96-96, Informacja PKP: **Grajewo** – 0-86-272-35-85, **Szepietowo** – 275-18-22, Informacja PKS: **Grajewo** – 0-86-272-25-01, **Kolno** – 0-86-278-23-55, **Łomża** – 0-86-218-55-54, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-21-44, **Zambrów** – 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: **CIECHANOWIEC**, tel. 086-277-19-99; **GRAJEWO**, tel. 0-86-272-27-00; **KOLNO**, 0-86-278-21-09; **ŁOMŻA**, centrala – 0-86-216-62-15; **ZAMBRÓW**, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA" – leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka – 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

zadzwoń do reportera
Marta Romańczuk
085 748 74 62

Posłuchaj fachowca

Zielona herbata na zdrowie

Ekspert
> Danuta Pawłowska
dietetyk z Białegostoku

▲ Piłam kiedyś zieloną herbatę i nie smakowała mi, więc nie sięgam po nią. Słyszałam jednak, że bardzo dobrze działa ona na zdrowie. Czy to prawda? – zapytała pani Agnieszka z Kolna.

Zielona herbata zmniejsza ryzyko zawałów mięśnia sercowego, zapobiega miażdżycy, obniża ciśnienie tętnicze krwi, zmniejsza ryzyko nowotworów piersi, płuc, żołądka, jelita grubego, pęcherza moczowego, prostaty i skóry. Chroni też zęby przed próchnicą, zapobiega osteoporozie, zmniejsza ryzyko kamicy nerkowej, poprawia pamięć, reguluje wydatek energetyczny. Składniki zielonej herbaty działają ściągająco na błonę śluzową przewodu pokarmowego oraz przeciwzapalnie, co wykorzystuje się w leczeniu niestrawności i niespecyficznych biegunek.

Zieloną herbatą nie może jednak popijać leków zawierających magnez, żelazo i wapń, ponieważ hamuje ich wchłanianie. Zaleca się spożywanie nie więcej niż 5 filiżanek herbaty dziennie. Taka ilość zielonej herbaty bezkofeinowej działa wspaniale na nasze zdrowie. **(bisu)**

Nasza akcja >> Agresja w szkołach

Ofiary zmieniają zachowanie

Kłamliwe plotki, chęć wywyższenia się, próby zdominowania grupy rówieśników – to główne przyczyny agresji wśród uczniów.

Uczniowie wyładowują się przede wszystkim na słabszych dzieciach i klasowych prymusach. Ofiarami przemocy stają się też „lizusy" przymilające się do nauczycieli.

W jaki sposób rozpoznać, czy nasze dziecko jest ofiarą szkolnej przemocy? Psycholodzy twierdzą, że zaczyna się inaczej zachowywać: jeżeli dotąd było spokojne, zaczyna być pobudzone, jeżeli zaś było głośne i aktywne – zamyka się w sobie, na przerwach siedzi samo, popołudniami często nie chce wychodzić z domu. **(dona)**

SZKOŁA BEZ PRZEMOCY

„Gazeta Współczesna" prowadzi akcję społeczną „Szkoła bez przemocy". Na naszych łamach pokażemy, że z rosnącą falą agresji i przemocy w szkołach można sobie poradzić.

Akcja prowadzona jest w 20 dziennikach regionalnych na terenie całej Polski. Czekamy na telefony i e-maile z opiniami.

PARTNERZY AKCJI: Ministerstwo Edukacji i Nauki, SI, TVP, Jedynka Polskie Radio

telefon:
(085) 748 74 58

e-mail:
dnaumczyk@wspolczesna.pl
jklimowicz@wspolczesna.pl

internet:
www.szkolabezprzemocy.pl
www.wspolczesna.pl

Patronat >> Niepełnosprawni w marszu godności

Przejdą przez centrum miasta

GW patronat

Marsz godności osób niepełnosprawnych połączony z festynem integracyjnym odbędzie się 5 maja w Białymstoku. W Europie jest to dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych.

Impreza rozpocznie się o godz. 9.30 zbiórką na placu przed Zawodową Szkołą Specjalną, ul. Lipowa 41D. O godz. 10 uczestnicy marszu przejdą ulicami: Lipowa, Rynek Kościuszki, plac Jana Pawła II, Legionowa, aż do placu przed Teatrem Dramatycznym. Jeśli będzie padać deszcz, na skrzyżowaniu ul. Rynek Kościuszki i Sienkiewicza pochód skieruje się w ul. Legionową do kina Forum.

O godz. 10.30 rozpocznie się festyn z mnóstwem atrakcji. Na scenie wystąpią osoby niepełnosprawne oraz goście. Będzie można zmierzyć ciśnienie, zasięgnąć informacji na temat działalności Stowarzyszenia Wspierania Aktywności Niepełnosprawnych Intelektualnie, które jest organizatorem marszu i festynu. Marsz Godności i festyn integracyjny zakończy się około godz. 13. **(ap)**

Pozostałe imprezy
>przed teatrem dramatycznym

1. Pokaz sportu psiego AGILITY
2. Prezentacja Psów Pracujących
3. Integracyjne ćwiczenia TAI CHI
4. Fikoland
5. Stoiska różności przegotowane przez osoby niepełnosprawne
6. Zabawy integracyjne prowadzone przez Stowarzyszenie Animatorów Pedagogiki Zabawy „Klanza"
7. Wspólne malowanie
8. Spotkanie z „Misiem Policyjnym"
9. Pokaz motocykli „Harley"

Relaks >> Propozycje na ciekawą, rodzinną majówkę

Aktywny weekend

Szlak bociani, czy tatarski? Majowy weekend najlepiej spędzić z rodziną, na łonie natury. Na taki relaks stać każdego! A w naszym regionie jest w czym wybierać.

Marta Bakunowicz
mbakunowicz@wspolczesna.pl

Atrakcyjnych miejsc na majówkę jest – od Suwałk po Białowieżę czy Mazury – mnóstwo. Rezerwat Żubrów, Muzeum Przyrodnicze, spacery ścieżkami edukacyjnymi, rowerowe lub piesze przemierzanie ścieżek dydaktycznych – to najczęściej kusi odwiedzających Białowieżę. Przez Puszczę Białowieską można przejechać też kolejką wąskotorową, która wyrusza z Hajnówki.

Świetne tereny na majówkę dla całej rodziny (która może być połączona ze wspólnym żeglowaniem czy łowieniem ryb) są nad Zalewem Siemianówka w Rybakach, k. Bondar. Z roku na rok coraz większym powodzeniem cieszy się też „Podlasie Nadbużańskie" – okolice Drohiczyna, Święta Góra Grabarka.

Blisko 400 km szlaków pieszych, rowerowych, konnych przebiega przez Puszczę Knyszyńską. Bardzo popularny jest Szlak Tatarski a na nim Bohoniki i Kruszyniany, gdzie można odwiedzić meczety, spróbować kuchni tatarskiej. W Puszczy Knyszyńskiej koniecznie trzeba odwiedzić arboretum w Kopnej Górze – ogromny ogród botaniczny. Nie wolno pominąć Supraśla – zabytkowego miasteczka i pobliskich szlaków turystycznych.

Warto zwiedzić Tykocin – stare miasto, synagogę, pospacerować nad rozlewiskiem Narwi. W pobliskim Pentowie znajduje się Europejska Wieś Bociania.

A. Ludwiczak

Artur Iwanowicz z Białegostoku z rodziną wolne dni spędza za miastem – na działce w Puszczy Knyszyńskiej lub nad jeziorem

Bierność niemodna

Izabela Łysko z Białostockiego Centrum Informacji Turystycznej twierdzi, że coraz chętniej spędzamy czas aktywnie. – Białostoczanie ciągle pytają o trasy rowerowe, spacerowe, spływy kajakowe dla całych rodzin. Bierne siedzenie w jednym miejscu na szczęście jest już zupełnie niemodne! – dodaje.

– W okolicy Łomży poleciłbym wizytę w Skansenie Kurpiowskim w Nowogrodzie oraz w Muzeum Przyrody w Drozdowie – mówi Józef Babiel z Biura Turystyki UM w Łomży. – Bardzo ciekawe są spływy kajakowe Narwią. Warto poznać trasę rowerową prowadzącą przez lasek Jednaczewski do Nowogrodu.

W Dolinie Biebrzy można urządzić fotosafari, odwiedzić słynne Czerwone Bagno, Zagrodę Kuwasy z wieżą widokową, łosiami, żurawiami, zwiedzić Twierdzę Osowiec. Na Mazurach majówka nie może się nie udać – wystarczy wycieczka nad jedno z jezior, przejażdżka którąś z tras rowerowych.

Na Suwalszczyźnie wypada odwiedzić klasztor na Wigrach, gród Jaćwingów na Zamkowej Górze, urządzić spływ Czarną Hańczą, pospacerować lub pojeździć rowerem w Wigierskim Parku Narodowym, wybrać się na przejażdżkę Wigierską Koleją Wąskotorową.

Augustów od lat kusi turystów jeziorami, Kanałem Augustowskim, rejsami statków. I na koniec propozycja dla ambitnych – przejażdżka 350-km szlakiem konnym, prowadzącym przez Puszczę Augustowską, Park Wigierski, aż na Mazury. ▲

Dobre rady

▲ Sposób na plamy z długopisu. Świeże plamy można usunąć przez zamoczenie w kwaśnym mleku, a następnie pranie w wodzie. Stare plamy można wywabić sokiem z cytryny lub 10-proc. kwasem cytrynowym. ▲

Księga imion

Fotorzepa

▲ Ludwik – pochodzenia starogermańskiego, od imienia Chlodowik. Oznacza: sławny po toczonych bitwach. Znane od XIII w. Szczególnie popularne we Francji. W Polsce pojawiło się w XVIII w.
Imieniny obchodzi: 31 stycznia, 12 lutego, 15 marca, 28 kwietnia, 19 sierpnia, 25 sierpnia i 9 października.
Znane osoby: Ludwik Zamenhof (lekarz, twórca języka esperanto), Ludwik Dorn (wicepremier, szef MSWiA), Ludwik Jerzy Kern (poeta, satyryk). ▲

Ludwik Dorn, wicepremier

PRACA

ZATRUDNIĘ

4 kobiety do sprzątania i jako pomoc domowa w Niemczech, po 35 roku życia. +49162-384-71-58.

BLACHARZA, pomocnika lakiernika. 0602-352-508.

CIĘŻKA praca fizyczna dla mężczyzn do lat 55. Wynagrodzenie 12 tys. zł. Tel. 0694-007-390.

DO gospodarstwa przy krowach. Tel. (0-85)650-15-61.

DO pracy w gospodarstwie rolnym. Tel. (086)271-01-72, Tel. 0608-380-139.

DO pracy w gospodarstwie rolnym. 0505-167-640.

DO pracy w gospodarstwie. (0-86)476-17-86, 0-660-140-668.

DO roznoszenia ulotek. (085)742-78-88, 0508-140-834.

DUŻY warsztat samochodowy zatrudni elektryka/elektronika. Kontakt e-mailowy: biuro@automechanika.pl 006651A

DZIEWCZYNY studiujące do pracy w kiosku Ruch. Białystok, Sklep ARO, Wysockiego 69.

FIRMA Connect Systemy Komputerowe S.C. zatrudni administratora sieci komputerowych ze znajomością sieci LAN, systemu Windows i Linux, kontakt (087)565-80-80., ul. Witosa 4a, Suwałki. 001105A

FRYZJERKĘ kosmetyczkę. 0608-096-088.

GOSPODARSTWO "SADPOL" -Wierzbica k.Serocka- plantacje truskawek, malin: średnio 40 zł/dziennie. Dowóz autobusem firmowym. Informacje: 0660-777-766.

KIEROWCĘ do jazdy tirem z naczepą, na trasach Polska -Belgia -Rosja, na stałe, do uzgodnienia. 0602-557-199, 0602-591-457.

KIEROWCĘ kat. C+E. (085)662-77-39.

KIEROWCĘ z kategorią CE, spawacza, ślusarza, oraz mechanika tokarza, z możliwością zakwaterowania. (086)476-02-81, 0502-220-661.

KIEROWCÓW autobusu na trasy międzynarodowe Tel. (085)664-44-58.

KIEROWCÓW kat. C E oraz spedytora w transporcie międzynarodowym Augustów. 0-604-251-914.

KIEROWCÓW z kat. C + E z 2-letnim doświadczeniem w krajach UE, zatrudni firma międzynarodowa. Tel. 0692-059-698 oddział Gliwice, (012)432-89-10, gaepol.krakow@poczta.fm. 005562A

■ Agenta ochrony fizycznej,
■ detektywa,
■ przy ochronie imprez masowych,
■ w POLICJI.

KURSY do ww. pracy

Poręczamy kredyty na kursy; raty
Elitarna Szkoła Służb Ochrony i Biznesu „COBRA" w Białymstoku, ul. Antoniuk Fabryczny 1
tel. (085) 741 41 22, 0502 486 416
www.cobra.edu.pl

D217306gwbh

KOBIETĘ do opieki całodobowej nad starszym mężczyzną na wsi. (0-85)661-14-97 po 16.00, 0508-913-005.

KRAWCOWE, technologa odzieży damskiej. (085)663-18-45, 0-604-641-288. 006708A

KUCHARZ z doświadczeniem, prowadzenie kuchni kolonie Jastarnia. (0-85)652-47-17.

KURSY na uprawnienia spawacza. Zapisy: Amet, Ostrołęka, Zawadzkiego 4. Tel. 0609-240-570.

LANGUAGE Education Sp. z o.o. w Łomży poszukuje wykwalifikowanego wykładowcy języka angielskiego. Minimalne wymagania: wykształcenie magisterskie, staż pracy osiem lat, znajomość języka angielskiego i rosyjskiego. Telefon (086)216-93-91.

MĘŻCZYZNA- gospodarstwo rolne (ciągnik, udój) k.Grajewa. 0-505-598-446.

MĘŻCZYZNA- gospodarstwo rolne k.Grajewa, zakwaterowanie, wyżywienie, pensja. (0-86)273-22-46, 0-692-414-129.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym, 1.000 zł, wyżywienie, zakwaterowanie. Tel. (0-85)711-70-19 po 20:00, 0608-086-225

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie. 0502-183-347.

MODY, komunikatywny (handel, marketing) okolice Grajewa, Szczuczyna. (086)272-59-95, 0608-648-266.

MONTERÓW instalacji sanitarnych, inżyniera budowy. Praca w delegacji. (0-85)675-48-14.

MYJKOWEGO do mycia tirów i naczep, na stałe, Łapy k/Białegostoku, do uzgodnienia. 0602-557-199, 0602-591-457.

NAWIĄŻEMY współpracę z przewoźnikami posiadającymi auta z HDS. 0503-199-706. 000041A

OPERATORA telewizyjnego, zgłoszenia: biuro P.W JARD -Hotel TURKUS, al. Jana Pawła II 54.

OSOBĘ na stanowisko kelner -barman. Zgłoszenia biuro P.W. Jard -Hotel Turkus, al. Jana Pawła II 54.

PIEKARZY, ciastkarzy, uczniów. (085)675-49-86.

PRACA przy docieplaniach. 0507-640-737, (085)675-30-52.

PRACA przy koniach osobie dobrze jeżdżącej. 0502-546-842.

PRACOWNIKA do magazynu. Tel. (085)732-09-96.

PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych. Wykończenia wewnętrzne i zewnętrzne, Warszawa, 0500-317-660, 0511-020-993. 031026A

STRÓŻA do pilnowania placu w Łapach (baza PUS), na stałe, do uzgodnienia. 0602-557-199, 0602-591-457.

SZYCIE i krojenie skór, możliwość przyuczenia, płacimy najlepiej. Tel. (085)663-30-86, Tel. 0502-258-500.

TRAKOWEGO -taśmówka, cieśli, murarzy, pomocników. 0602-536-545, 0602-536-582.

UMOWA o pracę. Tynkarzy, glazurników, docieplenia. 0604-792-416.

W gopodarstwie, prawo jazdy kat. T. 0604-275-005.

W zakładzie kamieniarskim. Dzikie 45. (085)719-30-52.

WSPÓŁPRACA- kosmetyki- prowizja. 0-502-470-188, 0-603-065-353.

ZAINTERESOWANI: platformy wiertnicze świata. Tel. (022)398-87-71, Tel. 0602-618-747.

ZATRUDNIĘ brygadę samodzielnych tynkarzy gipsowych -dobre warunki! 0694-874-415.

ZATRUDNIĘ dziewczynę na stanowisko sprzedawcy do sklepu sportowego 0604-832-392

ZATRUDNIĘ tynkarzy do tynków gipsowych. Tel. (086)219-85-94, kom. 505-517-977.

ZATRUDNIMY kierowcę -kategoria CE: Łomża. Mile widziane uprawnienia HDS. Łomża, Tel. 0606-607-514.

ZATRUDNIMY osobę do pracy w księgowości, wymagane wykształcenie min. średnie, 2 lata doświadczenia. 0-600-811-960, e-mail: rekrutacja28@o2.pl

ZMOTORYZOWANYCH kurierów do dystrybucji adresowej i ankietowania na terenie woj. podlaskiego i warmińsko- mazurskiego. (085)742-78-88, 0508-140-834.

ZWROT podatku z pracy: Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071)385-20-18.

SZUKAM PRACY

SAMODZIELNA księgowa. 0503-533-135.

AUTOMOTO

KUPIĘ

POWYPADKOWE skupuję. Tel. 0501-328-434.

SKUP aut powypadkowych. Zaświadczenia do wyrejestrowania. Sprzedaż części (www.czesci.ambit.pl), Tel. (085)7197-542, 0604-95-95-99. 030564B

SPRZEDAM

ALFA ROMEO 146 (1995), stan bdb., cena do uzgodnienia. Tel. 0512-457-415, (086)218-95-53.

ATOS (1999) stan bdb, 10.000 zł. 0607-841-899.

BMW (1990-2004) blacharskie, mechaniczne, lampy, zderzaki, od 30 zł. 0501-349-233.

AUTA TESTOWE
do 40% TANIEJ
● Fiat Panda ● Punto
● Idea ● Lancia Musa
POLMOZBYT PLUS
Białystok, ul. Zwycięstwa 10a
tel. 085 651 25 40

D230906mwbh

BMW 318 1,8 (1993), 8.500 zł. 0889-264-220.

DAEWOO Lanos 1.5 16 V, Sedan, XI 1999, 64 tyś. km, 0506-039-064.

DAEWOO nexia 1.5 (1996) cena do uzgodnienia. 0604-639-656.

FIAT 126P, (1997). (085)653-94-93.

FIAT ducato 2,5D, maxi, (1997), 19.500,-. 0602-362-661.

FORD focus (2003) 2,0 16V. 0692-822-356, 0604-298-030.

GOLF kombi TDI (1998), 15.500 zł. 0693-814-521.

KIA pregio van 2.7D (1999), 14.200 zł. 0501-063-798.

KIA shuma, (1998), I właściciel, 10.500,-. 0602-336-426.

KOSIARKA Stiga traktorek, 1.800 zł. 0609-539-126.

LUBLIN II, blaszak, 1997, tanio sprzedam, 0606-635-138.

MERCEDES 190 2.0 automat (1990) stan bdb, szeroka listwa, 7.400 zł. (085)676-50-761, 0602-731-553.

MERCEDES E220 diesel, okularnik (XII.1995) 215.000 km, 32.500 zł. 0602-557-199, 0602-591-457.

MERCEDES vito (1998). 0509-282-453.

ML 430, wersja amerykańska, pełne wyposażenie, (2001), stan idealny. 0509-919-710.

OPEL frontera 4x4 2.3TDI (1994) elektryka, 15.000 zł. 0693-720-815.

OPEL vectra (1999) prawa strona kierownica. 10.000,-. 0607-235-033.

OPEL vectra 2.0 16V (1996) klimatyzacja, elekt. 14.000 zł. 0509-403-144.

POLONEZ caro 1.6 gaz (1996), 1.700 zł. Tel. 0-880-803-072, Tel. 0-512-342-217.

PORSCHE 924, (1979), Porche 944, (1987), 8.500 zł. 0609-539-126.

PRZYCZEPĘ campingową "BRUSTNER", mało używana. 6.000 zł. (085)651-59-96, 0506-905-808.

RENAULT masters 2.5CDI, chłodnia, (2004), salon, gwarancja, 75 tys. zł netto. Tel. 0-604-429-745.

RENAULT SCENIC 1.9 dCi (2001). 507-080-175.

SEAT cordoba 1.6B (1999/2000). Tel. (0-86)272-46-30.

SKUTER. (085)653-87-95, 0507-935-242.

TOYOTA Hiace 2,4D (1998), bogate wyposażenie, osobowy, do uzgodnienia. (085)715-33-73.

TOYOTA Yaris 10 VVTi (2005/2006), 6 tys. km., groszek metalik, 4 x airbag, ABS, klima, radioodtwarzacz, full opcja, 31.500,-. 0602-557-199, 0602-591-457.

VECTRA (2004) salonowy, I właściciel, diesel, sprzedam lub zamienię na nissan patrol, 56.500 zł. 0601-155-522.

VECTRA 2.0 +gaz CDX (1995), cena 10.000. 0502-688-359.

VOLVO S40 (XII.2002), pełne wyposażenie, ze skórą, 1,8 16V, do uzgodnienia. 0509-138-838.

VOLVO S80 2.5 TDI bezwypadkowy, stan bdb, 0601-596-974.

VW golf V 1,9TDi 130 KM, (2005 X), 8 tys.km. 6-biegowy, 5-drzwiowy, pełne wyposażenie, 56.500 zł. 0602-557-199, 0602-591-457.

VW Transporter 2,5 TDi, długi, (2001 XII), 98 tys.km., 1/2 przeszklony, klima, ABS, I właściciel, 43.500 zł. 0602-557-199, 0602-591-457.

AUTOALARMY

"ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (085)740-35-35.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Białystok, ul. Hetmańska 35, tel/fax(085)651-41-51.

ZAKUPY

HURTOWNIE

ANGLIA -sort, niesort. Najszersza oferta. Importer MST - Białystok, ul. 27 Lipca 91. Dowóz gratis. Tel. 502-621-872, 0608-200-924. 004868B

ANGLIA, Irlandia, Niemcy - odzież używana - importer - Hurtownia MARS. Białystok, Kleeberga 22, Tel. (0-85)664-72-11.

NIESORT 2,50 zł/kg. Tel. 0600-588-666.

Termitech
HURTOWNIA WENTYLACYJNA KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. 085 662-37-47
www.termitech.com.pl

N215706gwbh

ODZIEŻ używana- Irlandia, Anglia- szukasz dobrego dostawcy- właśnie znalazłeś! Sprawdź naszą ofertę: www.eko-hurt-siec.pl 0694-945-556. 006287A

ODZIEŻ Używana ze zbiórek charytatywnych z Luxemburga, Ełk, ul. Kościuszki 28, Tel. 0-698-008-944. Duże ilości pod nr 00491629009496.

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB i PILŚNIOWA, SIDING
Panel- Max
ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
tel. 743-41-99, www.panelmax.pl

TEXPOL odzież używana z Luxemburga, niesort, sort i gatunek -lato. Jurowce, Wasilkowska 48A. 0600-403-866, (085)651-42-91. 006658A

PRODUCENCI

BLACHODACHÓWKA TRAPEZ CENA OD 20,50 M2. OCYNKOWANA 16 M2. ALUCYNK 17,99 M2. CENY BRUTTO. (0-85)712-17-04. TRANSPORT. 006174A

PARKIET, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. Tel. (0-85)683-46-38, www.andrewpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

ARDVIL, bezpiecznie, skutecznie, Tel. (085) 745-57-01, 747-03-25 002200A

KUPIĘ

DZIAŁKA siedliskowa lub budowlana około 500 mkw, okolice Białegostoku. 0604-453-189, (085)744-83-19 po 19.00.

GRAJEWO, mieszkanie do 40 mkw. (0-86)273-17-60.

SPRZEDAM

10 m2 -centrum. 0600-07-07-23.

23 mkw. nowy. (085)732-48-92.

59 mkw. Łapy. (0-85)650-34-10, po 20.00.

77 m2, 4 pokoje + garaż, Biebrza koło Grajewa, 43.000,-. Tel. 0501-890-162.

AUGUSTÓW, Studzieniczna - działki budowlane THEO Nieruchomości. 0605-737-567.

BACIECZKI, 1/2 bliźniaka, wspaniała lokalizacja, działka 420 mkw. (085)653-13-71.

BAR 100 mkw. 0507-436-484.

BIAŁOWIEŻA - dom murowany, dz. 19a. Tel. (085)681-24-29.

BIAŁYSTOK, Kraszewskiego, komfortowe. 0-605-238-759.

BLASZAKI, garaże- tanio i solidnie. (085)833-16-14, 0694-052-905.

DOM Łomża (086)216-31-63

DOM z zakładem. 0502-253-458.

DOM. (0-85)675-08-39, 19.00-21.00.

DOMY w stanie surowym sprzeda firma budowlana. 0602-309-794, (0-85)868-36-84.

DWA 3-pokojowe 61 mkw. (parter, Ip.). Posesja -Nowa Wola. 0604-590-897.

DWIE działki 1-hektarowe budowlane, własna linia brzegowa, jezioro Łaźno -21 zł /mkw. 4 ha ziemii rolnej z linią brzegową -13 zł /mkw. 0500-041-430.

DZIAŁKA 1000 mkw. Gwiazdkowa. 0889-264-220.

DZIAŁKA budowlana, 63 a, wszystkie media, Mikosze k. Orzysza. 0-511-854-561.

DZIAŁKA nad j.Rajgrodzkim, piękna plaża, cisza, zagospodarowana, 2860m2 -22 USD/m2. Tel. 0601-25-40-08.

DZIAŁKA nad jeziorem 1 ha ok. Ełku. (0-87)610-40-75, 0-697-281-288.

DZIAŁKA, Miluki, 13 a, zagospodarowana, +domek całoroczny, 180.000 zł. 0-500-540-240.

DZIAŁKĘ budowlaną- pełne media, Sajzy. 0506-141-215.

DZIAŁKĘ nad jeziorem Dręstwo. 0601-077-564.

DZIAŁKĘ rekreacyjną z możliwością zabudowy, 2000 m2, z dostępem do starorzecza w Ciliczance. 0507-115-397.

DZIAŁKĘ rolną 8 ha, 17 km od Białegostoku. 0502-150-459.

DZIAŁKI budowlane nad jez. Roś, okolice Pisza. 0502-316-663.

DZIAŁKI budowlane, Bielsk Podlaski 800, 1.200 mkw., cena 10.000. Tel. (085)730-39-04.

DZIAŁKI letniskowe jezioro Dreństwo. 0604-963-201.

DZIAŁKI nad jez. Szelment Mały, tanio. 0509-581-212.

EŁK, dla firm budowlanych, uzbrojone grunty pod budynki jednorodzinne, wielorodzinne. Tel. (0-87)621-44-44.

EŁK, dom, nad jeziorem, 340.000 zł. 0-668-166-022.

EŁK, działki budowlane uzbrojone, www.bocianiegniazdo.elk.pl. Tel. (0-87)621-44-44.

EŁK, mieszkanie, 34 mkw. (0-87)610-90-38.

GARAŻE blaszaki- tanio. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe- konkurencyjne ceny! Transport, montaż- gratis. Raty. Tel. (087)620-00-65, Tel. (089)741-38-75, Tel. 0503-073-111.

GOSPODARSTWO 16 ha, Cimochy k/ Olecka. Tel. 0600-044-919.

GRAJEWO, Centrum 24, 62 m2, 125.000,-. 0508-458-050.

GRAJEWO, działki budowlane. 0601-077-564.

KAWALERKĘ w centrum Łomży tel. (086)216-60-57 0602-193-159

KIOSK 15 m2. (085)741-15-39.

KIOSK blaszak, może być użyty w handlu i w ogrodzeniach działkowych 2.500,-, (087)516-21-20.

KOMPLETNY prosperujący zakład wulkanizacyjny przy trasie Białystok - Ełk. 0601-077-564.

LUB wydzierżawię -Grajewo, 11.000 m2, 2 stawy, domek 50 m2, pełne uzbrojenie, przy trasie E-61. 0695-647-939, (086)272-85-62.

ŁOŻYSKA; pasy napędowe; uszczelniacze do kombajnów BIZON; CLASS; FAHR; MF i innych. ALFA-TECH: Łomża, Al. Legionów 141, Tel. (086)219-89-37; Ostrołęka, ul. Traugutta 26a, Tel. (029)766-61-00.

MIESZKANIE 3-pokojowe z widokiem na jezioro, Gąski k/Ełku. Tel. 0600-044-919.

NIEDUŻY plac,w pełni uzbrojony- Suwałki. Tel. (0-87)565-04-58.

NOWA Wieś Ełcka działkę. 0-601-077-564.

PAWILON handlowy, wynajmę. (085)654-24-70.

SPRZEDAM ziemię orna z lasem 5,5 ha: wieś Bacze Suche. 0509-495-054.

WILLĘ, Osiedle Nowe. (085)732-07-93.

WYNAJMĘ

12 m2 przy gabinecie fryzjerskim. (085)653-90-82.

2-PKOJOWE, Kleosin -Kraszewskiego. 0512-525-880, (085)747-40-55.

2-POKOJOWE do wynajęcia. (0-85)654-06-78.

AUGUSTÓW- pokoje do wynajęcia. 0509-853-407.

AUGUSTÓW, pokoje. (087)643-46-63.

AUTOMOBILKLUB Podlaski, ul. Branickiego 19 wydzierżawi pomieszczenie 290 mkw. z witryną. (0-85)732-76-85.

EŁK, lokal handlowy, ścisłe centrum, 40 mkw., parter. (0-87)621-76-23, 0-600-299-977.

GRAJEWO, centrum, do wynajęcia lokal 50 mkw. (0-86)272-46-09.

LOKAL handlowo-usługowy 140 mkw. Al.W.Polskiego 44C, Zambrów. 0-504-481-559.

LOKALE do wynajęcia, Mońki. 0509-549-177.

MAGAZYN 253mkw, ocieplony, łazienka, biuro, Suwałki, Szkolna 8, (087)565-35-25.

PŁYWALNIA Miejska "Delfin " w Zambrowie wynajmie pomieszczenia pod działalność gospodarczą: salon fryzjersko -kosmetyczny, solarium, masaż lub podobne. Bliższych informacji udziela Kierownik, tel. (086)276-10-69. 001147

WARSZAWA - mieszkanie 2-pokojowe do wynajęcia. Dobry dojazd. 602747855.

WSPÓŁLOKATOROWI samodzielny pokój, Białystok. Tel. (0-85)650-15-61.

WYDZIERŻAWIĘ 700 mkw w centrum Suwałk, 4.000 netto, Tel. (087)567-54-18, Tel. 0513-443-137.

WYNAJMĘ pawilon- Białystok, Broniewskiego. 0-502-270-024.

NAUKA

PRAWO jazdy ABCC+E. "Omega", Fabryczna 1. Tel. (085)664-21-62.

SZKOŁA Podstawowa, Powiatowe Gimnazjum dla Dzieci Niesłyszących i Słabo Słyszących - 05-400 Otwock, ul. Literacka 8, (022)779-35-04. Gabinety rehabilitacyjne, siłownia, sale komputerowe. Stała opieka lekarska, indywidualny program nauczania. Zakwaterowanie: przyszkolny internat. 001071A

ZAPISY NA: AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELARSTWO I TURYSTYKA, INFORMATYKA. UL. KRASZEWSKIEGO 33, Tel. 085 732-42-16, WWW.STUDIUM.EDUKOM.NET

KURSY

AUTOMOBILKLUB- prawo jazdy. Tel. (0-85)732-76-85.

ŻEGLARZ jachtowy- 05.05.2005. www.flipper.net.pl Tel. (085)741-98-16, Tel. 0603-685-966.

■ Agenta ochrony fizycznej,
■ detektywa,
■ ochrony imprez masowych,
■ do pracy w POLICJI.

ZAPEWNIAMY PRACĘ

Poręczamy kredyty na kursy; raty
Elitarna Szkoła Służb Ochrony i Biznesu „COBRA" w Białymstoku,
ul. Antoniuk Fabryczny 1
tel. (085) 741 41 22; 0502 486 416
www.cobra.edu.pl

N217506mwbh

TURYSTYKA

****BELGIA** -wtorek, sobota, poniedziałek, sprinter, DVD. Tel. (085)663-56-24 Ostrowski.

****BELGIA,** Niemcy, sobota wieczorem, niedziela, DVD. Tel. (085)747-43-75.

****PONIEDZIAŁEK,** czwartek, piątek -Belgia. Borowik. Tel. (085)661-37-78, Tel. 0604-355-395.

***MAXIM** środa, sobota, niedziela -Belgia, Niemcy, Holandia - klimatyzacja, video. Tel. (085)662-16-00.

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. Tel. (085)676-36-27.

BELGIA- piątek, sobota sprinterem, DVD. (0-85)743-89-05, 0-604-952-096.

BELGIA- piątek, sobota. 0507-420-214, 0512-232-846, (085)654-04-49.

BELGIA sobota. (085)719-16-85.

BELGIA, Holandia, Niemcy. Czwartek. Ełk, Grajewo, okolice. Tel. 0505-188-557, (087)619-76-25.

BELGIA, Niemcy, Holandia soboty - video, klimatyzacja. Tel. (085)747-00-01, 0602-664-771. 005483B

BOLTRANS Belgia -wtorek, sobota. (085)737-63-63, 0509-678-585.

FRANKFURT nad Menem, Maniz, Dramsztat, okolice, przewóz osób. Tel. 0507-792-946.

NIEMCY tanio. Tel. 0-603-976-923, Tel. (0-87)643-41-35.

NIEMCY, Bruksela -sobota, niedziela, sprinter, DVD. Tel. (085)663-34-13, Tel. 0608-536-788.

NIEMCY: wtorek, sobota -odbiór, dowóz pod adres. Tel. (087)643-16-82, Tel. 0601-386-034.

OKĘCIE -osobowym. 0513-680-084.

PENSJONAT Kukle, wypoczynek, imprezy, konferencje. Tel. (0-87)516-52-95, 0604-190-168, 0604-108-111. 005429A

USA, pośrednictwo wizowe, Tel. (085)741-70-74, www.usainfo.pl

WŁOCHY- każdy piątek. 0-608-410-010.

WETERYNARIA

PRZYCHODNIA Małych Zwierząt -Wesoła 18. Tel. (085)742-38-00.

MATRYMONIALNE

BIURO MARIAŻ. Tel. (0-85)675-13-15, Tel. 0-604-167-379.

ZWIERZĘTA

KLACZ 2-letnia, kasztanka, Wlkp./zimnokrwista. 0-604-194-291.

KLACZ siwa kreczka, 5-letnia, Małopolska/arab. 0-604-194-291.

KONIKI polskie -sprzedam. (085)719-60-60.

SHIH-TZU, 3-miesięczne, Suwałki, Tel. (087)566-66-51.

SPRZEDAM jorki. (087)427-33-34, 0603-653-656.

STRZYŻENIE psów. 0-505-727-019.

SZCZENIĘTA Amstaffy sprzedam. 0-888-544-149.

SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego. Rodzice z rodowodami. Tel. 0602-716-744.

SZNAUCERKI miniaturowe. Tel. (085)712-40-44, 0602-680-322.

TOSA inu, wyszkolony, pilnie sprzedam, w dobre rece. 0509-518-018.

BIZNES

DORADZTWO prawne, fundusze unijne, (085)741-70-74, www.szmurlo.pl

FIRMA kupi spółki, www.inwestglob.com 004143A

ODSTĄPIĘ Pub w centrum. 0508-118-515.

KREDYTY

WWW.TANIEKREDYTY.GLOBAL.PL wysokie sumy bez Poręczyciela. (085)744-58-42, 0505-511-044.

POŻYCZKI

ATRAKCYJNE pożyczki komunijne w godzinę Augustów Tel. 087 6436002 Suwałki Tel. 087 5630203 Łomża Tel. 086 2168925 000416A

ROLNICTWO

KUPIĘ

***SKUPUJĘ** bydło powypadkowe, pourazowe; maciory, knury. Tel. 0663-041-519.

KNURY, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. Tel. (087)567-52-05, Tel. 0604-860-609.

KUPIĘ krowy i maciory każdej kondycji, Tel. 0692-775-394.

KUPIĘ ziemniaki. 0605-852-609.

KUPIMY LAS, SOSNĘ, BRZOZĘ, INNE. NAJWYŻSZE CENY! 0504-277-793. 003753B

SKUP krów. Tel. 08888-02-792.

ZIMIĘ kupię. (085)654-24-70.

SPRZEDAM

***JAŁOWICE** wysokocielne hodowlane mleczne HF oraz jałowki mięsne LIMOUSINE, SIMENTALER, HEREFORD, CHAROLAISE. PH "KONRAD", Łomża, tel. (086)216-93-92, (086)215-10-27.

***POMIARY** pól metodą GPS, wypełnianie wniosków o dopłaty bezpośrednie. 0-507-759-504.

***TANIO** opony traktorowe, osobowe, oleje, akumulatory: Hurtownia "GUMPOL", Zambrów. Tel. (086)271-85-69 po 17.00 Tel. (086)271-47-14.

5 ha ziemi nad J.Toczydłowskim, 3,5 ha lasu, pow. grajewski. Tel. 0513-470-670.

8 ha. (0-85)718-87-37, 718-85-61.

AGROTECHNIKA- zbiorniki do mleka 100-5000l, przyczepy, noże do sianokiszonki, beczkowozy, prasy, inne. Raty. Transport gratis. Pisz, Warszawska 41. (0-87)423-25-17, (0-87)425-00-59, 0-601-595-703.

ALFA Laval 430 650 800 1250 2.000 l. (0-87)423-41-39.

BECZKOWOZY 6.000, 7.000, 8000-litrowe; siewnik do kukurydzy; pługi 4-skibowe KREWIANDY. Tel. 0696-966-854.

BECZKOWOZY różne -ocynkowane. Przewracarka karuzelowa, szer. 6m. Brona aktywna. Paszowozy. Sieczkarnia jednorzędowa Mengele. 0606-886-140.

BECZKOWOZY, pługi, siewnik zbożowy, mieszadła, wycinak, kultywator. (086)272-41-65, (086)272-24-54.

BECZKOWOZY, przyczepy do kiszonki, pługi, sieczkarnie, wycinaki, ładowarki czołowe, inne maszyny. Tel. 0501-545-878, Tel. (086)218-53-52.

BECZKOWOZY, sieczkarnie, ciągniki, kombajny, przyczepy samozbierające, (086)219-11-96, Tel. 0501-408-363.

BELARKA NEW HOLLAND 835, jak nowa, dobra cena, 602747855.

BELARKI, sieczkarnie, ciągniki, wózki widłowe, agregaty chłodnicze. Radziłów. Tel. (086)273-63-25, Tel. 0509-604-048.

CHŁODNIĘ do mleka 2600 litrów; tel. (086)2175-300.

CHWYTAK do bel, wał łąkowy. Tel. 0606-416-991.

CIĄGNIK JOHN DEERE 2130LS z turem -stan idealny. (086)216-08-28, po 19.00.

CIĄGNIK Ursus U-912 (1987) stan bdb. (086)275-51-99.

CIĄGNIK, BECZKOWÓZ, PRASA BELUJĄCA, INNE MASZYNY. 0-665-301-960.
000402A

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor, MTZ, New Holland, John Deere, ładowarki czołowe, kombajny, siewniki, prasy, przyczepy, szambowozy, sieczkarnie do kukurydzy, koparko-spycharki Białoruś, Tel. (087)516-36-58, 0609-801-577.
001065G

CIĄGNIKI rolnicze importowane -Ursus, Zetor, MTZ. Pługi "Kverneland". Tel. 0660-818-515.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. Tel. (086)216-63-76, Tel. 0607-379-824.

CIĄGNIKI rolnicze, prasy belujące i inne maszyny. (087)644-93-42 do 21.00.

CIĄGNIKI, kombajny, maszyny rolnicze- Stawiski. Tel. 0-606-947-028.

CIĄGNIKI, prasy, przyczepy samozbierające, sieczkarnie, siewniki do kukurydzy. Tel. (086)474-26-29, (086)278-51-40, 0604-423-193.

DOJARKI, hale udojowe Tandem. Dobre wyposażenie. Zbiorniki mleka. Tel. 0506-085-934.

FENDT 311 LSA, 110 kM (1988), przedni TUZ, WOM -6700 zł. 0505-975-221.

GOSPODARSTWO 30 ha. (0-85)650-34-10, po 20.00.

GOSPODARSTWO rolne, gmina Zabłudów, wieś Dawidowicze. (089)523-82-17.

JAGNIĘTA 30 -40 kg. (085)731-71-10.

JAŁOWICE cielne hodowlane oraz pługi obracalne w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo "BIS" Poznań. Tel. (0-65)572-73-36, fax (0-65)573-86-31, Tel. 0-602-666-196, (0-86)476-16-91.
003718B

DOM POGRZEBOWY
tel. 675-26-22
ul. Nowogródzka 13
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
KREDYTOWANIE POGRZEBU
BALSAMOWANIE ZWŁOK
LIMUZYNY, AUTOKARY
SALE Z KLIMATYZACJĄ
CHŁODNIA
WYRÓB WIEŃCÓW I WIĄZANEK
PUNKT USŁUGOWY:
ul. Sienkiewicza 44, tel. 743-54-69
N5944059pwtch

CENTRUM POGRZEBOWE
JACEK KOMARNICKI
tel. 085 744 33 88
BIAŁYSTOK
UL. SKŁODOWSKA 22
UL. WOJSKOWA3
(SĄSIEDZTWO Z PROSEKTORIUM)
WWW. POGRZEB. BIALYSTOK. PL
CZYNNE CAŁA DOBĘ !

S. Wierzbic... DO... POGRZEBOW...
Jesteśmy do Państwa dyspozycji
przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalno...
(garderobę, parafię, wieńce, przewóz itp.)
lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

OPEK Sp. z o.o.
zatrudni od zaraz pracowników magazynowych
do pracy na magazynie w godzinach nocnych w Łomiankach k.Warszawy. Wynagrodzenie 5,50 zł do 7,50 zł na godzinę netto /do wypłaty/. Zapewniamy stabilną pracę, ubezpieczenie, bezpłatne zakwaterowanie oraz możliwość zdobycia uprawnień na wózki widłowe.
Spotkanie informacyjne odbędzie się 29/04/2006 r. /sobota/ o godz. 10.00 w Łomży róg ul. Porucznika Łagody i Zawadzkiej Centrum Katolickie aula Jana Pawła II parter
Ewentualne dodatkowe informacje tel. 022-732-79-19 0-503-011-565, 0-509-453-363, 0-505-157-776
D6295060awtho

STIHL®
www.stihl.pl
STIHL FS 38 649,-
STIHL FS 55 1.149,-
STIHL FS 200 1.999,-
261 m żyłki w cenie kosy
sugerowane ceny detaliczne
Moc: 0,65 kW/0,9KM Ciężar: 4,1 kg
Moc: 0,75 kW/1,0 KM Ciężar: 5,0 kg
Moc: 1,6 kW/2,2 KM Ciężar: 6,2 kg

MISTRZOWSKA OFERTA

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 46 86; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16
N2256105gwbcd

JAŁÓWKI 100% HF, PO WYCIELENIU, IMPORT NIEMCY, WYDAJNOŚĆ 8.000-12.000 L. Tel. 0600-783-948.
052155B

JAŁÓWKI cielne. 0-606-887-672.

JOHN Deere 7700 (1994), 160 KM, cena: 89.000: 0505-975-221.

KLACZ zimnokrwista, 4-letnia, źrebna, gniada. 0-604-194-291.

KOMBAJN Anna lub Bolko. 0-604-104-335.

KOMBAJN Claas Senator kosa 3,2 metra. 0505-975-221.

KOMBAJN zbożowy Class Dominator 76, sieczkarnia, kabina, heder 4 m, stan bdb. (0-86)279-17-43, 0-696-807-853.

KOPARKO-SPYCHARKA Białoruś, 1980, 1989, Tel. (087)516-36-58, Tel. 0609-801-577.

KOSIARKA czeska, stan bardzo dobry, siewnik Poznaniak. Tel. 0-661-238-801.

KURKI 13-tygodniowe. 0511-937-414.

KURKI nioski, odchowane -Ferma Drobiu -Zawady k/Białegostoku, od 04.05.2006. (085)653-43-79.

KURKI wybitnie nieśne 8-tygodniowe, szczepione. Sprzedaż i zamówienia: Malawicze Górne. Tel. (085)711-70-14, Białystok Tel. (085)675-58-08.

KURKI, Topilec 26. (085)650-40-91.

KURY nioski roczne +kurki odchowane 10-tygodniowe. (085)650-30-80, 0506-086-531.

LOSZKI, knury hodowlane, transport. 0608-591-474.

MASZYNY rolnicze- Ełk, plac pomocy drogowej, ul. Jaćwingów. Tel. 0-665-301-959. Dowóz gratis.
000232A

MASZYNY rolnicze z importu: ciągniki, kombajny, prasy, agregaty uprawowe, pługi obrotowe oraz inny sprzęt rolniczy. Tel. (029)751-51-04, 0604-997-232, Chorzele, ul. Grunwaldzka 9.
005453A

MF-25 zarejestrowany, 10.900 zł. (085)663-28-30.

NAWOZY azotowe i fosforowe polskie i z importu, zapewniamy transport, Tel. (087)569-62-56.

NAWOZY azotowe, wieloskładnikowe, ceny konkurencyjne, transport gratis, Tel. (087)569-35-19, w godz. 7.00-15.00.
000878A

NEW Holand, 8340, 1996, ładowarka czołowa Waideman, 1995, (087)516-36-58,

OPONY używane rolnicze z importu. Ciechanów, Tel. (023)672-96-09, Tel. 0601-512-777, Tel. 0607-039-466.

OTRĘBY, nawozy -dowóz! Tel. (086)472-08-07. Tel. (086)217-70-14.

OWCE wrzosówki, ekologiczne. (085)710-92-12.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. Tel. 0-602-731-229, (0-61)437-75-27.
000472A

PRASA belująca Metalfach +owijarka, (2004). 0509-808-280.

PRASA niemiecka kostkująca. Tel. 0512-369-519

PRASA Z-224 stan bdb, 11.200. 0692-024-703.

PRASY belujące, traktory z importu. Tel. (086)217-56-00.

PRASY belujące. (085)650-19-14.

PRZYCZEPY samozbierające, beczkowozy, siewnik do kukurydzy, inne. Ruciane Nida. (087)423-11-26, 0502-216-882.

RYBY hodowlane. 0-511-987-012.

SADZARKĘ do ziemniaków czeską. 0-608-410-010.

SADZONKI truskawek. 0500-424-320.

SIANO kostka; łąki- dzierżawa. 0507-960-457.

SIANO prasowane, Bargłów, 0.25 zł/kg. Sianokiszonka, bele. 0-506-031-331.
002743A

SIANO, k/Ełku. 0-697-887-404.

SIANO, sianokiszonka belowana, słoma. (086)272-28-91.

SIANOKISZONKA, słoma belowana, k.Wasosza. (086)273-12-12.

SIECZKARNIA Claas Jaguar 690 (1989), 4-rzędowa, 4x4 detektor, gniotownik podbierak do traw -56.000,- 0505-975-221.

SIECZKARNIA jednorzędowa Mengele. 0606-886-140

SIECZKARNIA John Seere 5820, 6-rzędowa. 0505-975-221.

SIEWNIK do kukurydzy Mosen. (085)650-19-14.

SIEWNIK do kukurydzy pneumatyczny 4-rzędowy, z podsiewaczem nawozów -6000 zł. 0505-975-221.

SIEWNIK kukurydzy Monosem, stan bdb. 0608-442-327.

SPROWADZAMY, dorabiamy części do maszyn, ciągników zachodnich. Naprawiamy zespoły maszyn, ciągników. Grzybowscy. Sejny. Tel. (0-87)516-28-00, 0509-414-787.
113128C

SPRZEDAM paszociąg łańcuchowy, 4.000 zł. 0602-637-881.

SPRZEDAM rozrzutnik 1 osobowy, cena 6.000. (085)716-27-82.

SPRZEDAM trzy krowy, (087)563-62-14.

SPRZEDAŻ ciągnikow_rolniczych: Zetor, Ursus, Bielarus. Promocyjne ceny. 0609-172-932.

SPRZEDAŻ kurek 6-tyg. różnokolorowych od 24.04.2006. Pruszyn Pieńki 3. Tel. (0-25)631-64-36, Tel. 0-695-056-801.

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH: ciągniki Zetory, prasy, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, inne. Rogienice k. Łomży, Tel. (086)279-15-65.
000001A

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, Tel. (087)644-63-26.

URSUS 1614, 1990, 912, 1993, C360, 1980 Tel. (087)516-36-58, 0609-801-577.

URSUS C360-3p, 1988, 1100 mth, (087)516-36-58, 0609-801-577.

WAŁY łąkowe. Tel. (0-87)423-71-28.

WYCIAG do obornika (górny napęd liny). 0602-264-888.

WYDZIERŻAWIĘ łąkę 18 ha o.Sołki, Pieńczykówek. (0-86)272-59-95, 0-608-648-266.

ZBIORNIKI do mleka 1600 litrów Rocher, 1400 litrów Alfa Laval, dojarka przewodowa Westfalia, śrutownik z mieszalnikiem 1 tona Leya, rozsiewacz nawozów 1 tona Wikon. (086)278-57-86

ZETOR 7245 z ładowaczem, 7045, 9245, 12145; Fendt 309, 311, 614; John Deere, 7700, 3140, 2040, sieczkarnie samojezdne, kombajny zbożowe. Tel. 0505-975-221.
001085A

ZETOR 7745 z turem, 1992, 700 mth, (087)516-36-58, 0609-801-577.

ZIEMIĘ rolną k.Białegostoku (możliwość zabudowy). 0-695-077-809.

ZIEMNIAKI Irga, Sokół, sadzeniaki. 0-691-359-441.

ZIEMNIAKI -sadzeniaki. (085)718-24-91.

ŻYTO, pszenżyto. 0608-113-846.

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZĘ, olchę. Tel. (085)718-09-69, 0-694-426-665.

BUTLE do acetylenu, tlenku, dwutlenku, duże, małe. 0608-648-266, (086)272-59-95.

LAS. Tel. (085)718-09-69, 0-694-426-665.

SOSNA, świerk, osika, olcha. Tel. 0502-368-651.

TOPOLE -las. Tel. 0606-364-870.

TOPOLE: skup, wycinka: 90 zł/msześc. Tel. (086)216-24-61, wieczorem.

SPRZEDAM

DESKA budowlana, szalówka, TRAK DTRA-63. 0693-491-205.
006285A

DREWNO kominkowe. Tel. 0661-921-290.

DREWNO opałowe, sztachety różne. (086)272-67-77.

DREWNO opałowe, transport gratis. 0513-229-241.
005568A

GARAŻE- blaszaki najtaniej!!! Tel. (089)542-83-71, Tel. (058)762-95-12, Tel. (018)334-08-10.

KARCHER HDS 690, myjka ciśnieniowa na gorącą wodę, 1.600 zł. 0693-720-815.

KARP kroczek. (085)731-71-16.

MARKOWE perfumy- najtaniej. 889-789-422.

PIEC Viessmann 100 29 KW. Tanio. (085)741-46-53.

PRZEWODY, SIŁOWNIKI hydrauliczne: produkcja regeneracja. Kupiski Stare k, Łomży. Tel. (086)217-91-01 0698-641-678
000323A

PRZYCZEPY kampingowe. Tel. 0601-33-81-36, Wiewiórcza 66.

ROZCIEŃCZALNIK na bazie alkoholu etylowego skażony bitrexem. 0660-674-405.

SPRZEDAM kamień łupany. 0506-206-851.

ŚWIERK kłujący (srebrny), 3-letni. Suwałki, 0609-817-590.

ZBIORNIK stalowy 13,8 m2. 0694-469-414.

ZBIORNIKI stalowy poj. 15.000 litrów, 3.500 zł. Tel. 0695-913-188.

ŻYWOTNIK zachodni, ok. 1 m. 0-500-330-681.

INNE

NAGROBKI granitowe podwójne od 5.000 zł. Tel. 0601-912-474.
005316A

ZDROWIE

STOMATOLOG

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n.med. Grażyna Szpak.

GINEKOLOG

****GINEKOLOG-** bezpiecznie. Tel. 0504-627-763.

GABINET ginekologiczny. Tel. 0602-170-344.

GINEKOLOG. 0-606-583-928.
002490A

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesiączkowego. Tel. 0-698-432-042.
002428A

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. Tel. (085)661-53-33, 0698-335-897.
004073A

ALKOHOLOWE odtrucia codziennie, całodobowo, także w domu pacjenta. Fachowość, rzetelność, dyskrecja, wieloletnie doświadczenie. Dr Choroszucha Podleśna 16. Tel. (085)732-77-35.

CENTRUM Psychiatryczne dr Choroszucha. Nieczynne 19.05 - 1.06.2006. Tel. 0502-445-555.

ODTRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie -także mowe. Tel. 0604-847-051.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Irena Pawłowski. 0694-657-868.

PSYCHIATRZY CHOROSZUCHA. NERWICE, DEPRESJE, ALKOHOLOWE ODTRUCIA - CAŁODOBOWO, ESPERAL (CHIRURG), ZABURZENIA SEKSUALNE. PSYCHOTERAPEUTA. PODLEŚNA 16, LOK. 2, Tel. (085)732-77-35.

ZABURZENIA seksualne dr Choroszucha, Podleśna 16. Tel. (085)732-77-35.

REUMATOLOG

CHOROBY płuc - Zofia Łukjan. Tel. (085)676-25-88, (085)743-11-25.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. Tel. (085)745-19-60.

DERMATOLOG Tel. (086)219-34-51, 0606-373-723, Modz Skudosze 53.

ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)745-19-60.

CHIRURG

NOWOCZESNE operacje przepuklin pachwinowych, brzusznych: mniejsze ryzyko nawrotu, szybki powrót do zdrowia, beznapięciowe techniki operacyjne, www.omeda.pl (085)654-53-53.

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) Tel. (085)744-44-19.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji; ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

ALKOHOL -terapia. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

JÓZEF Kielman- Depresje, stres, nerwice, nałogi, nadwaga Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

PSYCHOLOG- terapia. 0513-613-161.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 Tel. (085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż kręgosłupa. Porady homeopatyczne. (085)744-18-16, 0607-275-352.

INNE

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).Tel. (085)744-44-19.

LECZENIE kręgosłupa, stawów, mięśni, bólu, stresu. Tel. (0-85)868-45-91, 0606-944-841.

LECZENIE ziołami, masaże. 0-511-370-701.

RZUĆ palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

USTALANIE ojcostwa tel.(0601)21-43-88.

KOMPUTERY

SPRZEDAM

SERWIS komputerowy- dojazd, napełnianie tuszy tel.(085)742-90-28, 742-90-29.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

AGREGAT tynkarski. 0602-451-070.

AGREGATY prądotwórcze kupno -sprzedaż. Tel. (032)271-95-08.

AGREGATY tynkarskie. Mixokrety do posadzek betonowych Tel. 0600-036-953, Tel. (0-58)550-76-23.

KSERO używane uszkodzone Aficio 200, tanio. 0-502-270-024.

ie z osobą towarzyszącą na niezwykłą wycieczkę

s Polonia Podlasia 2006

8. Katarzyna Borowska (Białystok), 18 lat, (172 cm wzrostu, wymiary: 83-61-89)
Uczennica II klasy w XIII LO w Białymstoku. Jeszcze nie zdecydowała, czy będzie studiować dziennikarstwo czy medycynę. Podziwia Beatę Tyszkiewicz za to, że mimo swojego wieku ma mnóstwo wdzięku i prawdziwą klasę. Marzy o dzikiej przygodzie w Afryce. **korona.08**

9. Monika Stankiewicz (Pruska), 21 lat, (172 cm wzrostu, wymiary: 85-63-92)
Studentka Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Chce pracować w banku. Podziwia swoją siostrę za silny charakter i wytrwałość w dążeniu do celu. Marzy o wakacjach w Stanach Zjednoczonych. Nie lubi, kiedy ludzie wykorzystują innych. **korona.09**

10. Ewelina Kondracka (Wasilków), 19 lat, (172 cm wzrostu, wymiary: 83-62-91)
Uczennica III klasy w IV LO w Łomży. Planuje studiować marketing i zarządzanie na Uniwersytecie w Białymstoku. Marzy o otworzeniu własnej agencji modelek, bo fascynuje ją piękno i moda. Chciałaby kiedyś obudzić się na jednej z malezyjskich wysp. **korona.10**

11. Anna Trzaska (Łomża), 20 lat, (172 cm wzrostu, wymiary: 92-68-94)
Studiuje pedagogikę na Uniwersytecie w Białymstoku. Chciałaby zostać psychologiem, bo lubi rozmawiać z ludźmi. Podziwia Pascala, bo lubi mężczyzn, którzy umieją dobrze gotować. Marzy o kąpieli w... lodach karmelowych i lubi swoje poczucie humoru. **korona.11**

12. Sylwia Sokołowska (Wysokie Mazowieckie), 19 lat, (173 cm wzrostu, wymiary: 82-63-86)
Maturzystka w LO w Wysokiem Mazowieckiem. Planuje studia na kierunku architektura krajobrazu. Chciałaby kiedyś mieć własną firmę, zajmującą się projektowaniem ogrodów na całym świecie. Marzy o cofnięciu się w czasie do okresu beztroskiego dzieciństwa. **korona.12**

18. Kamila Małyszewska (Białystok), 24 lata, (178 cm wzrostu, wymiary: 83-62-91)
Studiuje na IV roku budownictwa na Politechnice Białostockiej. Chciałaby kiedyś założyć własną firmę drogową, by przyczynić się do polepszenia stanu naszych dróg. Podziwia wszystkich sportowców za cierpliwość w dążeniu do celów i wolę walki. **korona.18**

19. Milena Kulik (Grajewo), 20 lat, (180 cm wzrostu, wymiary: 86-63-93)
Studiuje na I roku w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Białymstoku. W przyszłości chciałaby zostać posłanką na Sejm, bo chce zmienić kilka ustaw. Marzy o podróży do Tunezji. Lubi swoją pewność siebie i to, że szybko zaprzyjaźnia się z ludźmi. **korona.19**

20. Anna Maksimowicz (Białystok), 18 lat, (180 cm wzrostu, wymiary: 86-63-91)
Uczy się w II klasie w IV Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku. Chciałaby studiować ekonomię, a potem założyć własną firmę. Spośród słynnych ludzi podziwia Madonnę za to, że mimo swojego wieku utrzymuje doskonałą formę. Marzy o skoku ze spadochronem. **korona.20**

21. Sandra Siliwończuk (Białystok), 19 lat, (180 cm wzrostu, wymiary: 85-63-91)
Uczennica XIII Liceum Profilowanego w Białymstoku. Chce studiować psychologię, bo interesuje ją „wędrówka w głąb ludzkiej duszy". Jej marzeniem jest zostać Miss Polonia Podlasia. Tak jak i kilka innych finalistek konkursu chciałaby skoczyć ze spadochronem. **korona.21**

22. Weronika Kitlas (Białystok), 21 lat, (182 cm wzrostu, wymiary: 83-62-91)
Studentka II roku marketingu i zarządzania na Politechnice Białostockiej. Zamierza jeszcze kontynuować studia na Akademii Wychowania Fizycznego. Podziwia Katie Holmes za to, że zawsze tak świeżo wygląda. Marzy o wycieczce do Egiptu i ciekawych przygodach **korona.22**

Kuchnia >> Najbardziej może utkwić w pamięci smak pieczonych ziemniaków.

Majowe smaki

„I znów księżniczka Anna spadła z konia To znak, że przyszedł nasz kolega Maj".

Tak Ewa Bem oznajmiała nadejście pory majówek. I chociaż ta tradycja sięga bodajże XVII wieku, przetrwała w najlepsze do dnia dzisiejszego, no może jedynie to, co ostatnio spożywamy nieco się różni od dawniej opróżnianych na łonie natury koszyczków.

Andrzej Fiedoruk
studio@wspolczesna.pl

Zmienił się także sposób przyrządzania potraw, bowiem serca rodaków podbił grill, czego dowodem jest dominujący w okolicach ogródków czy też osiedli domków jednorodzinnych aromat przypalanego mięsa. Grill to urządzenie proste i poręczne, a i wielkiej filozofii tu nie potrzeba. Kawałek kiełbasy czy mięcha, trochę wprawy i można szybko przyrządzić ciekawą potrawę. Co bardziej wybredni upieką rybkę, czy też warzywa.

A jeszcze nie tak dawno głównym miejscem majówek białostoczan był Park Zwierzyniecki. W niedzielne przedpołudnia panie rozkładały istne bufety zimnych i ciepłych zakąsek, a nawet dań obiadowych. Po spożytym posiłku część damska zajmowała się robótkami ręcznymi lub pracą wywiadowczą, czyli skuteczną wymianą informacji. Natomiast mężczyźni rżnęli w tysiąca, wcale niedyskretnie zakrapiając każdą setkę, setką. Czasy się zmieniły, jednak chęć obcowania z naturą pozostała.

Ja jednak zapraszam Państwa

do ogniska

i skorzystania z dawnych sposobów naszych pradziadów przyrządzania potraw. Ale ognisko ma również swój inny wymiar. To swojego rodzaju atawistyczna potrzeba współczesnego człowieka, swoisty powrót do natury, ucieczka od problemów cywilizacji. Trzask płonącego drewna tak jak widok toni wodnej budzą głęboko ukrytą w nas świadomość naszej więzi z matką naturą.

Wykorzystanie ognia w celach kulinarnych było zapewne pierwszym krokiem naszej cywilizacji w kierunku przetwarzania, a także konserwowania potraw mięsnych. Dopiero wiele lat później wykombinowano garnek i wielkie gotowanie ruszyło pełną parą. Wracając jednak do ognia w jego najprostszej postaci, to zapewne nasi przodkowie natknęli się podczas pożaru lasu na spalone szczątki zwierzyny, a że i padlinką wtedy nie pogardzili ciekawości wzięła górę i po raz pierwszy odkryto wyborny smak pieczystego. Później, aby mięso nie przypaliło się, owijano je w liście, błony zwierzęce czy też oblepiano gliną. Dopiero wiek XX przyniósł nam folię aluminiową.

W folii możemy piec na ognisku prawie wszystko. Bo i rybka posmarowana obficie masłem i obłożona ziołami sprawi się nam doskonale i ziemniaczki upieczone w ten sposób będą wyśmienite. Generalna zasada jest, iż produkt pieczony w folii powinien być dokładanie w nią zawinięty, a przygotowane pakiety układamy na żarze, a nie bezpośrednio w ogniu.

O pieczeniu w glinie krążą, jeżeli nie legendy to prawie morskie opowieści. Większość znawców zachwala walory tak przyrządzonego ptaka. Jednak jak przychodzi co do czego to okazuje się, że sprawa nie jest taka prosta. Na jednym z jezior mazurskich byłem świadkiem konsumpcji kuraka

promocja

Filmy edukacyjne dla najmłodszych – tylko w Gazecie Współczesnej

Było sobie życie

Odkrywamy, nie tylko przed najmłodszymi Czytelnikami, tajemnice ludzkiego ciała.

- **w poniedziałek, 8 maja** - Płytki krwi
- **w środę, 10 maja** - Serce
- **w poniedziałek, 15 maja** - Układ oddechowy

A wkrótce następne.

Płyty do nabycia tylko z Gazetą Współczesną w cenie 4,70 zł. Cena gazety bez płyty - 1,20 zł.

Aby otrzymać wybornie upieczone ziemniaki, a przy okazji czyste, możemy wykorzystać stary garnek. Ziemniaki po wsypaniu na rozgarnięte ognisko przykrywamy odwróconym garnkiem i zasypujemy ponownie żarem.

pieczonego w glinie. Słychać było zgrzyt piasku w zębach i dosyć niewyraźne opinie co do umiejętności adeptów kuchni. A wystarczyło nieco pomyślunku.

Kurczaka nacieramy w środku solą i czosnkiem, z wierzchu doprawiamy solą i pieprzem, smarujemy oliwą lub obkładamy plasterkami boczku. Tak przygotowanego ptaka szczelnie zawijamy w posmarowany oliwą duży arkusz folii aluminiowej. Pakunek otaczamy gliną na grubość około 2 cm i pieczemy w żarze ogniska około 3 godzin. Po tym czasie z gliny utworzy się twarda, sucha skorupa, którą należy rozbić, aby wydostać kurczę. Należy zwrócić uwagę, aby kurczaka w glinie przykryć dokładnie na wpół zwęglonym, żarzącym się węglem, co pozwoli na dłuższe zachowanie ciepła i ułatwi cyrkulację powietrza w ognisku. Do pieczenia kurczaka w glinie możemy wykorzystać również tak zwane palenisko zakryte, czyli po prostu wykopujemy dołek, wykładamy jego dno kamieniami i rozpalamy ogień. Po dokładnym nagrzaniu się kamieni i wytworzeniu odpowiedniej ilości żaru, rozgarniamy jego część, układamy na kamieniach pakieciki z produktami i przykrywamy pozostałym żarem oraz zasypujemy ziemią lub przykrywamy darnią. Niestety, jest to sposób pracochłonny i wymagający dość długiego czasu pieczenia. Orientacyjnie ryby trzymamy około godziny, ziemniaki, mięso, drób ok. 3 godzin. Zaletą tego sposobu jest fakt, iż raz włożonych potraw nie musimy już pilnować.

Doskonale na ognisku pieką się

wszelakiej maści ryby

- zarówno słodkowodne, jak i morskie. Małe rybki pieczemy w całości, większe dzielimy na porcje. Solimy, skrapiamy sokiem z cytryny i pozostawiamy na ok. 10 min, aby się nieco zamarynowały. Następnie na każdą porcję ryby nakładamy nieco masła, posypujemy ziołami (według uznania) i zawijamy szczelnie w kawałki folii, zakręcając ją dobrze po bokach. Zapiekamy w żarze ogniska ok. 15 min.

Zapewne część Czytelników spędzi długi majowy weekend na wodą. A że sezon wędkarski w pełni proponuję danie prawie kultowe do wykonania też na ognisku. Ucha, to rosyjska nazwa tradycyjnej rybackiej potrawy. Szczególnie znana jest jej węgierska odmiana halaszle. Potrawa ta nie wymaga specjalnych wędkarskich umiejętności. W ostateczności wystarczą małe rybki, a im więcej gatunków ryb, tym ucha jest smaczniejsza. Do przyrządzenia potrzebny jest kociołek, najlepszy zawieszany na trójnogu nad ogniskiem, ale wystarczy w zupełności zwykły garnek ustawiony na kamiennym palenisku.

Pewnie większość starszych Czytelników zna smak pieczonego ziemniaka. Zapach i smak przypieczonej skórki rekompensował trudy obierania kartofla, który skutecznie czernił ręce i usta. Niestety, moja latorośl poczęstowana onegdaj takim specjałem wzruszyła tylko ramionami, po czym z filozoficzną zadumą oddała się konsumpcji snickersa. Jak mawiał Cyceron: O tempora! O mores!

Aby otrzymać wybornie upieczone ziemniaki, a przy okazji czyste, możemy wykorzystać stary garnek. Ziemniaki po wsypaniu na rozgarnięte ognisko przykrywamy odwróconym garnkiem i zasypujemy ponownie żarem.

Jak zwykle i w tym wypadku możemy wykorzystać folię aluminiową. Pieczone w niej ziemniaki są prawie tak samo smaczne jak prosto z ogniska, ale wygląd mają bardziej cywilizowany. Dokładnie wyszorowane (nie obieramy z łupiny) i zawinięte w folie ziemniaki możemy piec w gorącym popiele z ogniska, na ruszcie, a także w domowym piekarniku. Piec należy około godziny, a wybieramy ziemniaki raczej średniej wielkości. Upieczone rozwijamy z folii, nacinamy na krzyż i nakładamy nadzienie. Tu już pole do popisu dla smaku i fantazji Czytelników. Może to być: wiórka masła, kleks keczupu lub sosu barbecue, śledź marynowany lub sardynka w oleju, twarożek ze śmietaną, podsmażony boczek, posiekane jajko na twardo z zieleniną. Dla koneserów polecam czerwony kawior. Pół łyżeczki tego rarytasu wyniesie nas na szczyt kulinarnych uniesień.

Jednak w mojej pamięci najbardziej utkwił smak i zapach pieczonych na wyspie Sacin na Jeziorze Rajgrodzkim ziemniaków. Wieczorami spływała tam cała żeglarska brać. Przyczynkiem było pieczone, przez niektórych też cymesem zwane, li tylko wyłączne ze względu na jego smak.

A cała rzecz wyglądała tak:

- do żeliwnego garnka na spód wkładało się plasterki wędzonego boczku, a z braku nadmiaru takowych liście kapusty. Następnie warstwami: ziemniaki, boczek lub kiełbasę, cebulę wszystko to posypując solą, pieprzem i dodając ziele angielskie i liść laurowy. Obecnie można pokusić się o dodanie świeżej papryki lub pomidorów. Jak kto lubi można zaprawić czosnkiem. I tak warstwa za warstwą aż do wyczerpania produktów lub pojemności garnka. Obecnie można dostać czyhuńczyki z przykrywkami lub wręcz jak szybkowar zakręcane na śruby, dawniej całość przykrywało się kolejnymi liśćmi kapusty, kładło na garnek kawał darni i wsadzało do żaru z ogniska - broń boże nie do ognia. I teraz zaczynały się najgorsze katusze -oczekiwanie. Nierzadko przez te męczarnie jak i chyba przede wszystkim ze względu na ilość serwowanych w między czasie trunków, nie jeden Jaś nie doczekał. Cymes był gotowy w piętnaście minut od czasu, gdy się splunęło na garnek, a ślina momentalnie wyparowała lub odprysła. Nagrodą dla abstynentów i cierpliwych był smakowity i pożywny posiłek. Po otwarciu sagana rozpoczynała się walka o najbardziej przypieczone kawałki. Zwykle jednak garnek był wyskrobany do dna.

Ucha

3 kg świeżo ryb rozmaitych gatunków, 4 cebule, pęczek włoszczyzny, 30 dag ziemniaków, ziele angielskie, liść laurowy, pieprz, sól.

Wyczyszczone ryby sprawić, wypłukać. Małe rybki wkładamy w całości, większe dzielimy na kawałki i odcinamy łby. Do kociołka najpierw wkładamy małe rybki i łby oraz pokrajaną włoszczyznę, listek, ziele i cebulę, zalewamy zimną wodą i gotujemy ok. 30 min. Wyjmujemy ryby i warzywa, a do rosołu wkładamy większe kawałki ryb, pokrojone w kostkę ziemniaki, solimy i gotujemy jeszcze ok. 20-25 min, doprawiamy przyprawami. Uchę podajemy razem z rybą. Aby uszlachetnić nasze danie możemy na koniec gotowania wlać szklankę białego wina.

Wędkarstwo >> Najzdrowszy z nałogów

Zawody na kanale

– Ciepła noc była, to i ryba powinna się brać rano –prorokował mieszaniec wsi leżącej nad Nettą w rejonie Kanału Augustowskiego.

Antoni Remiesz
a.remiesz@wspolczesna.pl

Lubi samotność, a jednocześnie chętnie spotyka się z innymi, by rywalizować o laur najlepszego. Wędkarz, to bardzo złożona osobowość. To, czy ryba będzie na haczyku czy nie, zależy od bardzo wielu czynników. Dobrze wiedzieli o tym ci wędkarze, którzy zgłosili swój udział w imprezie spławikowej nad Kanałem Augustowskim.

Do startu w rywalizacji mieli prawo członkowie koła "Okoń" z Białegostoku. Wszyscy czuli się dumni, że są członkami tego koła i część z nich będzie niebawem reprezentować swoje koło na imprezie okręgowej.

Aby jednak takiego zaszczytu doczekać się, należało w zawodach nad Kanałem Augustowskim wypaść najlepiej, pokazać klasę.

Do zmagań, pełnych wiary w sukces stanęło 24 zawodników. Po formalnościach proceduralnych sędzia główny rozpoczął odprawę dla zawodników. Omówił regulamin zawodów. Apelował do wszystkich o zachowanie ostrożności na wylosowanych stanowiskach.

Zawody rozpoczęły się o godzinie 10 w sobotę, 22 kwietnia, a trwały 3 godziny. Obowiązywał Regulamin Amatorskiego Połowu Ryb P.Z.W. Sędziował Andrzej Białous.

Pierwszą rybę na zawodach złowił Robert Białous. Ale niestety, był to niewymiarowy kleń i został wypuszczony do wody. Generalnie dominował białoryb mały. Było na haczykach dużo niewymiarowych kleni i jazi, które od razu wędrowały z powrotem do wody. Ryby dużej i średniej nie było. Albo "się nie brała". O zwycięstwie decydowały punkty. Największą rybę, płoć 140 gram, złowił Niemyjski Mariusz.

Wyłoniono zwycięzców. Zostali oni uhonorowani pamiątkowymi medalami, pucharami i dyplomami.

Kategoria kadetów
I. Wieliczko Rafał - 1.902 pkt. - mistrz koła
II. Gromek Mirosław - 516 pkt.
III. Wilbik Sebastian - 452 pkt.

Kategoria juniorów
I. Półtorak Łukasz - 1.174 pkt. - mistrz koła
II. Półtorak Michał - 930 pkt.
III. Niemyjski Mariusz - 802 pkt.

Kategoria seniorów
I. Borowski Robert - 806 pkt. - mistrz koła
II. Sawicki Marcin - 722 pkt.
III. Kotowicz Ryszard - 536 pkt.

promocja

Uwaga!

Zapraszamy naszych Czytelników do współredagowania Miesięcznika Prenumeratora.
Przesyłajcie Państwo do nas listy z poradami. Dla autorów publikowanych tekstów przygotowaliśmy cenne nagrody.

Piszcie do nas na adres redakcji Gazety Współczesnej, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Miesięcznik Prenumeratora" lub na adres mailowy prenumerata@wspolczesna.pl.

Moda >> Torby i plecaki

Z lnem cekinem i perłą

A. Zgiet

Łączenie lnu, koralików i starego złota to hit tej wiosny

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Pierwszy warunek: mają być duże i pakowne, drugi – bardzo bogato zdobione. Jeżeli spełniają te dwa warunki to znaczy, że są modne. Mowa oczywiście o torbach, plecakach i sakwojażach.

Wszystkie kosmetyki, przybory toaletowe, szczotki, lusterka, telefon komórkowy, portfele, notatniki, kilka zeszytów, a nawet książki możemy zmieścić w jednej, modnej w tym sezonie torbie. Torby stały się bowiem tak pojemne, że ich wnętrza z łatwością „pochłoną" bogactwo każdej kobiety.

Najbardziej popularne w tym sezonie kształty torebek przypominają... kuferki lub worki. Bazują one na kształcie prostokąta, kwadratu lub trapezu. Najczęściej wykonane są z naturalnej, miękkiej skóry – imitującej skórę krokodyla lub też o tłoczonej fakturze przypominającej korę drzewa. Bardzo często skóra – naturalna lub sztuczna – łączoną jest z zamszem lub lnianym płótnem.

– Propozycją na wieczorne wyjścia są bardzo kobiece torebki z naturalnej skóry z włosiem, zdobione wypalanymi laserowo wzorami – mówiła Helena Ciwoniuk podczas pokazu mody w białostockiej „Finezji". – Ozdobą wielu torebek są też metalowe klamerki na przedłużeniu fantazyjnie przeszywanych rączek. Niesamowitego uroku dodają też oryginalne zapięcia na zamek-rygielek lub też zapięcia zdobione frędzlami.

W tym roku wiosenne kolekcje torebek zostały zdominowane przez iście szalone kolory: od indiańskiej czerwieni indygo, przez turkusy, pistacje po czekoladowe brązy i stare złoto. Nie brakuje też cukierkowego różu, koloru dyni i oczywiście klasycznej czerni. Ważne, by na takiej kolorowej torebce znalazło się też mnóstwo barwnych zdobień: koralików, bursztynków, szkiełek, cekinów i lustereczek. Na topie są też kolorowe hafty, wiszące wstążeczki, tasiemki i sznureczki.

Mimo tego, że torby mają bardzo duże rozmiary, często zawieszone są na bardzo krótkiej rączce. Nie modne bowiem jest przewieszanie torby przez ramię, a raczej nosimy ją w dłoni. Do łask powracają też małe i duże plecaki – najlepiej w bardzo ostrych i dynamicznych kolorach: koralowej czerwieni, pomarańczu i turkusie. Taki plecak z pewnością przyda nam się podczas rozpoczynającego się właśnie długiego weekendu. ▲

B. Malaszewska

Torebki mogą być haftowane w kwiaty

Moda >> Jak ubrać się na długi weekend?

Dżinsy z łatką

Zwiewne, haftowane spódnice, zdobione cekinami sukienki lub też postrzępione i połatane spodnie – to propozycje modnych ubrań na długi weekend. W zależności od tego, w jaki sposób zamierzamy go spędzić, możemy sięgnąć po błyszczącą taftę lub też wytarty dżins.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Hitem długiego weekendu powinny okazać się stroje dżinsowe. Niezastąpione mogą być szczególnie wtedy, gdy zamierzamy spędzić najbliższe dni na łonie natury. Jeżeli zaś wybierzemy się na spacer do parku, a potem na romantyczną kolację do restauracji, zdecydujmy się na coś z weekendowej klasyki: zwiewną, haftowaną sukienkę i kremowy garnitur w tenisowy prążek.

Królują spódnice

– Te najmodniejsze w tym sezonie spódnice i sukienki kończą się w okolicy kolana lub tuż za kolanem – mówiła Izabela Korol, rozpoczynając poniedziałkowy pokaz mody w białostockiej „Contessie". – Nieśmiało pojawia się też długość mini, ale przybiera ona raczej postać szortów niż spódniczki.

W letniej kobiecej garderobie powinny jednak królować głównie spódnice. Modne są szerokie, rozkloszowane, falbaniaste, drapowane, wielowarstwowe. Jeżeli ktoś się decyduje na dłuższą spódnicę, dobrze, by była ona u dołu bogato zdobiona: haftami, połyskującymi kamieniami, koralikami lub cekinami.

Do spódnic zakładamy żakiety lub bardzo modne tej wiosny koszulowe bluzki, które fantazyjnie i niby niedbale wiążemy w pasie. Jeżeli decydujemy się na spodnie, mogą one być dwojakiego kroju: dopasowane rybaczki lub bermudy albo też z szerokimi nogawkami w stylu Marleny Dietrich.

Dżinsy w stylu vintage

Możemy też oczywiście sięgnąć po niezastąpiony w plenerowych wyprawach dżins. Tej wiosny będziemy nosić głównie klasyczne fasony dżinsów: biodrówki z prostymi lub lekko rozszerzającymi się nogawkami. Jednak bardzo modne są również dżinsy w stylu „vintage", czyli postrzępione, poszarpane i połatane, a nawet w niektórych miejscach dziurawe. Mają wyglądać na naturalnie zużyte.

W starym złocie

– Jeżeli zaś wybieramy się na kolację do restauracji, ubierzmy się w najmodniejsze tego lata odcienie starego złota – radzi Izabela Korol. – Modne są też wszelkie wariacje na temat błękitów i turkusów oraz zestawienia bieli i czerni, a także kremów, wanilii, ecru i kości słoniowej. Nie zapominajmy też o żółciach, pomarańczach i czerwieniach oraz o ciągle modnych brązach.

Najmodniejszym aktualnie deseniem są kwiaty, a przebojem wiosny mają być falbaniaste i kwieciste spódnice. W modzie weekendowej na topie pozostaje też kratka – szczególnie lansowana w spódnicach.

Tenisowy prążek

W męskiej modzie zaś hitem pozostają garnitury w tenisowy prążek.

– Ważne jest to, że mieszkańcy Podlasia w końcu zaakceptowali te pasiaste garnitury, a nawet sięgają po awangardowe wzory z szerokimi prążkami w ostrych, np. różowych kolorach – dodaje Izabela Korol.

Modne są garnitury popielato-beżowe oraz szare, przełamane błękitem. Typowo weekendowa kolorystyka dla panów to pomarańcze, soczyste zielenie, pistacje, oliwki i turkusy. W takich kolorach szukajmy więc weekendowych koszul i dobierajmy do nich krawaty w tych samych, szalonych barwach.

Zmieniła się też nieco linia męskich garniturów. Modne są te skrojone blisko ciała. Marynarki najczęściej mają dwa rozcięcia, a spodnie – jedną zakładkę.

– W ciągu ostatnich sezonów zatarły już się nam różnice między ubraniami, które nosimy do pracy, a tymi po pracy – mówiła Izabela Korol. – Nawet szefowie banków pozwalają swoim pracownikom na rozpięty żakiet, a pod nim na jakąś bardziej frywolną bluzeczkę czy też na rozpiętą marynarkę noszoną bez krawata. Tym samym zaś moda weekendowa zbliżyła się do mody obowiązującej w dni powszednie. ▲

Modne są dżinsy postrzępione, poszarpane i połatane, a nawet w niektórych miejscach... dziurawe.

Uroda >> Cera gładka i świetlista? Tak, teraz jest to w zasięgu ręki.

Skóra jak nowa

Neostrata – czyli nowa warstwa – to najnowszy system odnowy skóry. Wygładza zmarszczki, niweluje blizny i rozjaśnia przebarwienia. Zabiegi dermatologiczne dostępne są już w Białymstoku.

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

To ostatni dzwonek na poważne zabiegi przywracające skórze dobry wygląd po zimie. Nie można po nich wystawiać twarzy na gorące promienie słoneczne. Więc jeśli któraś z pań zdecyduje się na nie w maju, nie powinna zapominać o silnym blokerze, całkowicie chroniącym przed słońcem.

Poza dostępnymi w gabinetach kosmetycznych głębokimi peelingami, na białostockim rynku pojawiła się nowość – fizykoterapia dermatologiczna wspomagana przez produkty Neostrata. Lekarze podkreślają, że to zupełnie inna sprawa niż zabiegi kosmetyczne. Można dzięki nim usunąć nawet trwałe i rozległe blizny, cellulit, znamiona.

– To przywracanie do normy, do stanu wyjściowego skóry zmienionej chorobowo – tłumaczy dr Adam Wroński ze Specjalistycznego Ośrodka Dermatologicznego Dermal w Białymstoku.

Ścieranie kryształkami

Każda z pań, zainteresowana odnową skóry, powinna najpierw porozmawiać z lekarzem, określić swoje wymagania i spodziewane efekty terapii. W każdym bowiem indywidualnym przypadku lekarz doradza ilość zabiegów i pielęgnację im towarzyszącą.

Standardowo wiosenną odnowę zaczyna się od mikrodermabrazji, czyli mechanicznego złuszczenia naskórka lub skóry właściwej. Jej efekty widoczne są od razu. Nawet podczas zabiegu pacjentka czuje, jakby jej skóra była lekko zasysana przez aparat do mikrodermabrazji i szorowana przez mikroskopijne kryształki. To mikrokryształki korundu, materiału naturalnego i neutralnego dla organizmu. Zmieszany z powietrzem pod ściśle określonym ciśnieniem ściera powierzchowne warstwy skóry. Stymuluje to naturalną odbudowę nowej tkanki, która zastępuje usuniętą. W wyniku prostego usunięcia warstwy rogowej (peeling powierzchniowy) lub warstwy brodawkowej (peeling średnio głęboki) skóra staje się gładsza, elastyczniejsza, młodsza, jaśniejsza i świeższa. Głębsza mikrodermabrazja może usunąć blizny i bliznowce, zmniejszyć lub całkowicie wyeliminować delikatne zmarszczki, przebarwienia i zwiotczenie skóry. Ilość przeprowadzonych zabiegów zależy od oczekiwań i stanu skóry pacjentki, ale zwykle wystarczy około pięciu sesji. Po każdej poprawa jest coraz bardziej widoczna.

Kwasem na twarz

Wymagającym białostoczankom nie wystarcza już mikrodermabrazja. Jest tylko pierwszym krokiem do peelingu kwasem glikolowym amerykańskiej firmy Neostrata. Alfahydroksykwasy (AHA) to odkrycie światowej medycyny ostatnich lat. Jeden z nich, kwas glikolowy, występujący naturalnie w trzcinie cukrowej, ma zbawienny wpływ na skórę. Ale zabieg tym kwasem powinien być wykonywany tylko pod okiem doświadczonego lekarza. Podczas tego procesu bowiem wysoko stężony kwas glikolowy usuwa warstwę zniszczonych komórek skóry, odsłaniając świeże, niezniszczone komórki. Zabiegi zaczynają się od 20-procentowego kwasu glikolowego i w zależności od tego, jak reaguje skóra, kończą na stężeniu aż 70-procentowym. Tu właśnie jest potrzebne doświadczenie dermatologa. Nie dość, że powinien on bezbłędnie dobrać optymalne stężenie, to także – czas działania kwasu na skórę. Lekarz musi też wiedzieć, czy pacjentka ma jakieś alergie, jakie przebyła choroby, zabiegi chirurgiczne, czy chociażby ma skłonność do opryszczki. Zdarzają się bowiem powikłania, jak np. objawy trądzikowe, opryszczka, stan zapalny. Nawet jeśli nie są one leczone, zwykle mijają same po paru tygodniach.

Zazwyczaj trzeba co najmniej trzech zabiegów, aby osiągnąć pożądany efekt. Na każdą sesję pacjentka musi stawić się z oczyszczoną twarzą, bez makijażu. Działanie kwasu jest odczuwalne jako szczypanie skóry. Po zabiegu jest ona zaczerwieniona i lekko opuchnięta. Te nieprzyjemne objawy mogą utrzymywać się do kilku dni i trzeba w tym czasie wyjątkowo opiekować się skórą, trzymając się zaleceń lekarza i powstrzymując się od robienia makijażu. Kuracja nie jest tania. Co prawda sam zabieg to wydatek rzędu 50 złotych, ale trzeba do tego dodać żele i lotiony, więc nie zdziwmy się, gdy za jedną wizytę przyjdzie zapłacić 200-250 złotych. Jeśli decydujemy się na większą liczbę zabiegów i takie są zalecenia lekarza, można – przynajmniej w przypadku zakładu Dermal – negocjować zniżki.

Nawilżanie, odżywianie, podciąganie

Po wizycie u dermatologa – albo zamiast niej – warto zajrzeć do gabinetu kosmetycznego, gdzie czekają na panie przeróżne zabiegi poprawiające stan skóry po zimie. Przez brak słońca, krótkie dni i centralne ogrzewanie skóra jest szara, zmęczona i wysuszona.

– Polecamy eksfoliację, czyli rozpuszczanie zrogowaciałego naskórka, zabiegi odżywczo-regenerujące oraz witaminowe, przy okazji bardzo głęboko nawilżające – mówi Izabela Jasielon-Przeździecka, właścicielka gabinetu kosmetycznego Medea.

Jedna eksfoliacja to wydatek rzędu 100-140 złotych, a trzeba ich zrobić od pięciu do siedmiu. Zabieg głęboko nawilżający daje efekt od razu i kosztuje od 120 do 200 złotych. Ale salon proponuje trzy takie zabiegi, raz w tygodniu. Można też zafundować sobie oczyszczanie, a zamiast zwykłej maseczki – specjalistyczny zabieg odżywczo-nawilżający. Wydamy wtedy do 250 złotych.

Fot. B. Madeszewska

Iwona Wróblewska, specjalista ds. endermologii i kosmetologii z ośrodka Dermal, wykonuje zabieg mikrodermabrazji. Można użyć też do tego lasera.

Fot. M. Kość

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Będziesz musiał się postarać, żeby zrealizować swoje plany związane z wyjazdem. Jeśli się przyłożysz, sprawy ułożą się pomyślnie.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Będziesz rozchwytywany: otrzymasz wiele ciekawych propozycji towarzyskich. Weekend zapowiada się zatem interesująco. Uważaj tylko na złośliwego Raka.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Wyraźnie doskwiera Ci spadek formy. Nie przejmuj się, nie zawsze można błyszczeć w towarzystwie. Będziesz miał wreszcie czas na leniuchowanie.

▲ BYK 21 IY – 21 V
Przestań przejmować się w końcu przykrościami, które spotkały Cię ze strony bliskich Ci osób. Skup się na czekających Cię zadaniach i wygospodaruj czas na odpoczynek.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Dawny znajomy złoży Ci niezapowiedzianą wizytę. Choć na początku się zdziwisz, potem będziesz zadowolony, bo miło spędzisz czas.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Dużo wolnego czasu, ale też sporo pracy. Uważaj na złośliwego sąsiada, bo może Ci nieźle dokuczyć, jeśli nie zachowasz czujności. Wskazany umiar w piciu.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Twój porywczy charakter znów da o sobie znać i nie przysporzy Ci przyjaciół. Przeanalizuj swoje zachowanie i wyciągnij wnioski na przyszłość.

▲ PANNA 24 VII – 23 IX
Spiesz się, bo na ten sam pomysł, co ty, wpadli też inni. Wygra ten, kto pierwszy zabierze się do pracy i nawiąże stosowne kontakty. Zastój w sferze uczuciowej.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Wizyty u znajomych ostatnio Cię nudzą, a więc musisz znaleźć inny sposób na spędzenie wolnego czasu. Może warto wybrać się za miasto?

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Wskazana ostrożność na drodze, jeśli wybierasz się w podróż. Generalnie jednak czeka Cię wiele przyjemności i jedna miła niespodzianka. Nie przegap szansy!

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Pewna propozycja Wodnika wytrąci Cię z równowagi, ale szybko ochłoniesz. Nie daj się sprowokować do kłótni, nie warto. Skup się na tym, co dla ciebie najważniejsze.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Nie zawsze wszystko zależy od Ciebie. Dlatego nie miej do siebie pretensji, jeśli impreza nie wypali i będzie nudno. Nie masz obowiązku wszystkich bawić. ▲

W 1995 r. przeprowadzono eksperyment. Polegał on na pewnym „odwróceniu ról", czyli umieszczeniu klatki z kilkoma ludźmi w ogrodzie, w którym przebywały małpy. Co zrobiły te ostatnie? Zebrały się wokół klatki, bacznie przyglądając się uwięzionym w niej osobnikom, po czym przez kraty zaczęły karmić ludzi herbatnikami!

Nauka >> Coraz więcej faktów potwierdza, że człowiek

Małpa to też

Mirek Błach
studio@wspolczesna.pl

Samuel Pepys, XVII-wieczny angielski pisarz mawiał, że małpa po nauczeniu się ludzkiego języka mogłaby zostać dżentelmenem. W twierdzeniu Pepysa jest wiele racji. Szympans ma 98% naszego kodu genetycznego, przeżywa uczucia tak jak człowiek, a od kilkunastu lat potrafi z nami rozmawiać – posługując się gestami języka dla głuchoniemych. Małpy, używając go, potrafią nawet opowiedzieć dowcip!

Włochaty brat

Rosyjscy zoologowie, prowadząc doświadczenia z szympansami, dali jednemu z nich zdjęcia przedstawiające różne zwierzęta. Szympans podzielił je na dwie kategorie: małpy oraz reszta zwierzaków. Kiedy w kolejnym teście do zdjęć dołożono fotki ludzi okazało się, iż szympans podzielił je tak samo jak za pierwszym razem z tą tylko różnicą, że fotki ludzi dołożył do zdjęć małp. Dziwne? Jane Goodall opisuje szympansa Flinta, który po śmierci swej matki popadł w taką depresję, że trzy tygodnie później umarł. Kolejna jej relacja dotyczy szympansicy, która przez parę dni odganiała muchy od umierającej matki, kiedy zaś ta umarła, przyłożyła ucho do jej piersi i upewniwszy się, że ta nie żyje, odeszła. Kolejny przykład to szympans Old Man, żyjący w zoo na Florydzie. Kiedy jego opiekuna Marco Cusano zaatakowały inne małpy, pospieszył mu na pomoc, ratując go od niechybnej śmierci. To jednak nie jedyne przykłady upodobniające małpy do ludzi. Znany treser Karol Fascini swego czasu dzielił swój dom z szympansicą Susi, którą nauczył m.in. korzystać z wanny i ręcznika, palić papierosy i gasić je w popielniczce oraz wyłączać światło przed pójściem spać. Dodatkowo Susi już sama nauczyła się wykradania klucza z marynarki Fasciniego, otwierania nim pojemnika z bananami, podkradania z niego 2 owoców, zamykania go i odnoszenia klucza z powrotem do kieszeni marynarki. Opisując małpią przestępczość trzeba przypomnieć doświadczenie amerykańskiego zoologa Lyn Milesa. Orangutanowi o imieniu Chantek dawał on za wykonanie polecenia pieniądze zamiast nagrody. Nie były to oczywiście prawdziwe banknoty tylko złote skrawki papieru, które wieczorem orangutan mógł wymienić w „sklepiku" na dowolnie wybrane przysmaki. Eksperyment musiano jednak przerwać bo sprytny Chantek szybko zorientował się co do wartości „mamony" i kiedy mu jej brakowało, zaczął ją podrabiać przynosząc do „sklepiku" inne skrawki papieru.

W innym eksperymencie amerykańskich uczonych, jako pieniądze wystąpiły plastikowe żetony, których małpy nie mogły już podrobić. Układ był prosty – za podniesienie ciężkiej dźwigni szympans dostawał żeton, który wrzucony do maszyny (coś na kształt automatu z Coca-Colą) dawał jej wybrany przez nią przysmak. Szympansy nie tylko błyskawicznie pojęły zależność płacy od pracy, ale też ujawniły wszystkie negatywne cechy charakterystyczne dla ludzi! Niektórym zgromadzone żetony-pieniądze dosłownie przeciekały przez palce, inne zaś usiłowały zgromadzić „kapitał", zazdrośnie strzegąc „zarobionych" żetonów. Niektóre małpy pracowały tylko wtedy, gdy były głodne, natomiast inne samce przez parę dni gromadziły żetony. Co z nimi robiły? Jak donosił w 1975 roku miesięcznik „Playboy", dawały je mniej silnym, a przez to mniej „zarabiającym" samicom za świadczenie im seksualnych usług!

Frans de Wall, obserwujący szympansy w zoo w Arnheim, zauważył na nim małpią intrygę godną „Harlequina". Oto, kiedy dwa samce weszły w ostry spór o tą samą wybrankę, sytuację wykorzystał ten trzeci, który odciągnął samice z pola widzenia bijących się o nią rywali. Oszukani adoratorzy, jak tylko zauważyli brak ich lubej, ruszyli na poszukiwania, ale było już za późno. Odnaleźli ją już bowiem po „fakcie", zaś zalotnik, obojętnie pijąc wodę, z powodzeniem udawał, że z całą sprawą nie ma nic wspólnego.

Szympans jest bardziej ludzki niż nam się to wydaje

W 1985 roku na łamach „New Scientist" Robin Dunbar opublikował podobny przypadek dotyczący pawianów. W swym tekście Dunbar pisał: „Obserwowałem samicę, chowającą się w krzakach z młodym samcem spoza jej haremu. Zwierzęta chcąc ukryć to, co zaszło, wyraźnie powstrzymały się od głośnego, pokopulacyjnego wołania, tak charakterystycznego dla ich gatunku".

Pogadaj z gorylem

Szympansica Washoe opanowała aż 240 znaków dla głuchoniemych, potrafiąc z nich budować takie zdania jak np. „Dziś rano byłam smutna". Spektakularne wyniki przyniósł też eksperyment z jej przybranym synem o imieniu Louis. Przez 5 lat naukowcom w jego obecności nie wolno było rozmawiać językiem migowym z Washoe. Po tym czasie okazało się, że Louis doskonale zna ten język, a nauczyła go jego przybrana matka. Być może to pierwszy krok do nowego, gadającego gatunku szympansów. Dodatkowo eksperymenty pokazują, iż małpy ze znanych sobie znaków same tworzą nowe słowa i tak arbuz to „picie owoc", a oranżada to „mówiąca woda". Innym przykładem jest szympansica Lana, która komunikowała się za pomocą przyciskania odpowiednich symboli na specjalnie dla niej zaprojektowanej klawiatu-

tak naprawdę mało różni się od małpy

człowiek?

Małpa Koko, nie znając przekleństw, sama je wymyśliła. Do jej ulubionych należały: „brzydko pachniesz" i „brudny klozet". Dodajmy też, że epitetów tych używała zawsze w odpowiednich sytuacjach np. nazywając tak osoby obrażające ją.

rze. Kiedyś u opiekuna zobaczyła w ręku szklankę musującej fanty i wystukała: „Proszę dać Coca-Cola". Oczywiście, zgodnie z życzeniem dostała Coca-Colę i wtedy ku wielkiemu zdziwieniu naukowców wystukała ponownie: „Proszę dać Coca-Cola pomarańczowa". Największą „karierę" zrobiła jednak gorylica Koko, której nauką od 1972 roku zajęła się psycholog Francine Patterson. Koko opanowała 645 znaki języka migowego, jednak nie to stanowiło o jej wyjątkowości. O tym zadecydowała jej zadziwiająco bogata, można by rzec, ludzka sfera przeżyć oraz poczucie humoru! Przykłady? Kiedyś na widok konia w zaprzęgu Koko skomentowała to znakiem „smutny". Na pytanie: "Czemu?", wskazała łapą na wędzidło i zamachała: „zęby boli". Smutek to czy jakże ludzkie współczucie dla innej istoty? W 1976 roku jej opiekunka „wyswatała" jej dorodnego goryla, ale Koko nim wzgardziła uparcie machając „stary", zaś migowe zaprzeczenia Patterson skwitowała „nieprawda za stary". Czy wobec takich zachowań i potwierdzonych naukowo faktów nie powinniśmy przemyśleć paru spraw? Odpowiedzią niech będzie eksperyment przeprowadzony w 1995 roku w Instytucie Medycyny Tropikalnej na wyspie Puerto Rico. Polegał on na pewnym „odwróceniu ról" czyli umieszczeniu klatki z kilkoma ludźmi w ogrodzie, w którym przebywały małpy. Co zrobiły te ostatnie? Zebrały się wokół klatki, bacznie przyglądając się uwięzionym w niej osobnikom, po czym przez kraty zaczęły karmić ludzi herbatnikami! ▲

kącik samotnych serc

Kochani!
Wreszcie długi, majowy weekend. Wydawałoby się, że to powód to zadowolenia, ale... nie dla wszystkich. Wielu z Was pisze w listach, że właśnie wolnych dni bardzo nie lubi. Czemu? Bo wszyscy wokół mają je z kim spędzać, a Wy – niekoniecznie. " Dzieci dorosły, mieszkają w innych miastach, mają własne życie. Kiedy wyjechały, zrobiło się tak pusto... Rok temu zmarł mąż. Teraz ja nie mam co robić w wolne dni. Ani do lasu na spacer, ani gdzieś dalej się wybrać – nie chce się samotnie. Nawet nie mam ochoty sobie obiadu ugotować..." napisała do mnie Lila z Białegostoku. Jej i Wam wszystkim, drodzy samotni życzę, żebyście znów potrafili cieszyć się z wolnych dni. Żebyście nie spędzali ich w pojedynkę...

– Sara

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w Kąciku napisz, ile masz lat, czym się interesujesz. Podaj adres (do wiadomości redakcji) na który prześlemy odpowiedzi. Do koperty włóż 2–3 znaczki pocztowe. Jeśli chcesz skontaktować się z osobą, której anons ukazał się w Kąciku, napisz do niej list, na kopercie podaj kod przypisany tej osobie i wyślij na adres: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok ul. św. Mikołaja 1.

SAMOTNA Z MAZUR, lat 62:
– Szukam towarzysza na dobre i złe. Emerytka z podstawowym wykształceniem, wdowa, przeciętny wzrost i waga. Bez nałogów, ceniąca ciepło domowego ogniska, opiekuńcza, zaradna. Nieciepiąca pijaństwa i chamstwa tolerancyjna, lubiąca spacery we dwoje. Poznam pana do lat 66 z mieszkaniem, nienadużywającego alkoholu i papierosów, wyznania katolickiego. Nie szukam przygód, ale trwałego związku na jesień życia.
(89077)

WDOWA:
– Średni wzrost, elegancka, o wysokiej kulturze osobistej. Zainteresowania wszechstronne. Nie palę, nie piję i nie mam zobowiązań finansowych. Cenię szczerość, odpowiedzialność i wysoką kulturę osobistą. Posiadam mieszkanie 3-pokojowe. Pragnę poznać Pana bez nałogów, bez zobowiązań finansowych w wieku od 69 do 74 lat. Pan powinien mieć wykształcenie wyższe, względnie średnie. Nie szukam przygód lecz prawdziwego związku opartego na szacunku i wzajemnym zaufaniu. Czekam na listy – dziękuję.
(89078)

ŚWIEŻY WDOWIEC, lat 51:
– Samotność zmusza mnie do napisania po raz pierwszy do Kącika Samotnych Serc. Nie interesują mnie przelotne znajomości. Jestem szczupły, zadbany, średniego wzrostu, kulturalny, niezależny finansowo, zmotoryzowany, odpowiedzialny. Poznam miłą, szczupłą lub średniej budowy najchętniej wdowę do lat 53 o pozytywnych cechach charakteru. Nie jestem zwolennikiem alkoholu... Mieszkam w małym miasteczku koło Białegostoku. Nie chcesz być samotna? Cenisz stały związek? Napisz!
(89079)

BLONDYNKA, lat 41:
– Jestem katoliczką stanu wolnego z możliwością wzięcia ślubu kościelnego. Mam córkę. Mieszkam w Suwałkach, mam własne mieszkanie, średnią budowę ciała, 160 cm wzrostu.
(89080)

SZATYN, lat 49:
– Mieszkam w małym miasteczku. Jestem bezdzietnym wdowcem bez nałogów i zobowiązań. Wzrost i wykształcenie średnie. Posiadam ładny dom. Mam dobry charakter. Cenię uczciwość, nie znoszę fałszu i obłudy. Poznam Panią w odpowiednim wieku w celu matrymonialnym.
(89081)

KAWALER, BLONDYN:
– Choć Cię nie znam, ale pragnę znać, chcę Ci szczęście dać. Wierność uczuć, miłość swą czy piękniejsze dary są? Długo będę na Ciebie czekał, bo piękno człowieka tkwi w jego wnętrzu. Nie interesuje mnie Twój stan cywilny, bo szczerość, szacunek i miłość to wszystko, czego potrzebuję i co chcę dać Tobie. Jestem kawalerem, blondynem. Pani powinna mieć gospodarstwo rolne, wiek – od 35 do 45 lat. Napisz, abyśmy mogli się odnaleźć.
(89082)

SUWALSZCZANKA, LAT 57:
– Pozna Pana z dobrym i czułym sercem, kochającego przyrodę, muzykę i taniec, niezależnego finansowo, bez nałogu alkoholowego. Cenię szczerość i wzajemne zrozumienie. Nie szukam przygód.
(89083)

STOKROTKA, LAT 32:
– Jestem panną średniego wzrostu, lekko puszystą, zadbaną, bez nałogów i zobowiązań. Wykształcenie średnie, obecnie rencistka. Tolerancyjna, szczera, stała w uczuciach. Cenię w człowieku: inteligencję, delikatność, życiową mądrość, wierność i dobre serduszko. Wartości materialne mnie nie interesują. Poznam Pana w wieku 28 – 35 lat bez nałogów i zobowiązań, najlepiej z Ełku lub okolic. Zdjęcia mile widziane.
(89084)

FACET, LAT 60:
– Jestem osobą rozwiedzioną i od wielu lat bardzo samotną, dzieci nie mieliśmy. Ale samotność oraz starość bywają bardzo okropne i złe. Dlatego też chcę ułożyć sobie życie i szukam kobiety uczciwej, łagodnej, wyrozumiałej, chętnie wiejskiego pochodzenia, aby wspólnie i w miłości dożyć długich lat. Posiadam samodzielne mieszkanie w bloku, rentę i wielką chęć do wspólnego życia. Nie chciałbym, żeby czyjeś dzieci stawały się moją przeszkodą.
(89085)

SAMOTNY, LAT 33:
– Mijają dni, tygodnie i wiosna piękna już. A my nadal sami, nieznajomi, tkwisz tam gdzieś w samotności a ja wciąż czekam i czekam na Ciebie wiele lat... Dajmy szansę losowi, poznajmy się tą Droga Szczęścia. Może jesteśmy sobie przeznaczeni? Nie szukam przygód miłosnych, pragnę stworzyć związek oparty na miłości, wierności, zaufaniu, tolerancji. Jestem kawalerem, katolikiem, blondynem, wzrost 172 cm, o spokojnym charakterze. Nie palę, nie piję. Mieszkam na wsi, prowadzę gospodarstwo. Jesteś bezdzietną panną w wieku do 35 lat, uczuciową katoliczką bez nałogów, wesołą, szczupłą, tolerancyjną, mającą umiejętności kulinarne – napisz.
(89086)

reklama

Cześć Kochani! Wiosna jest piękna! Zwłaszcza ta wczesna, kiedy wszystko – trochę nieśmiało, ale z dnia na dzień odważniej – budzi się do życia. Zaczynają ćwierkać ptaki, pojawiają się pierwsze kwiaty, a na drzewach pierwsze liście. Słońce coraz bardziej świeci, zostawiamy w szafach czapki i ciepłe kurtki, oddychamy wiosennym powietrzem... A przecież czeka nas maj! A w maju zwykle wszystko gwałtownie „wybucha". Nie przegapcie tej wczesnej wiosny. Za chwilę będzie lato. Wielu z Was wyjeżdża z pewnością w ten weekend za miasto. To doskonała okazja do spacerów i do dostrzeżenia wielu rzeczy, których nie zobaczycie na co dzień. Życzę miłych, niepowtarzalnych wrażeń i naładowania akumulatorów na... powrót do szkoły.

Dziś, za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Adam Grondzki z Białegostoku, Michał Czajkowski z Ełku oraz Patrycja Bobryk z Białegostoku.** Michałowi upominek prześlemy pocztą, Adama i Patrycję zapraszamy po odbiór upominków od czwartku do Biura Reklam i Ogłoszeń naszej gazety (ul. św. Mikołaja 1, parter). Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, z naklejonym kuponem kierujcie na adres: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 13

Pozdrawiam serdecznie i wiosennie – Marek

logogryf

1. Na przykład jabłko lub śliwka. 2. Inaczej dzika świnia. 3. H_2O. 4. Duży koszyk. 5. Sznurek w świecy. 6. Bocian, orzeł, sikorka.

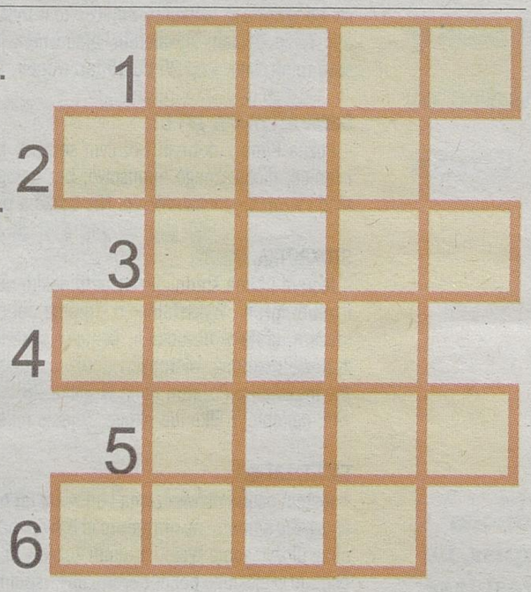

wirobaczek

Czteroliterowe rozwiązania wpisuj zgodnie z ruchem wskazówek zegara, pierwsze litery wpisz w polu ze strzałką.

1. Dawniej do koszenia trawy. 2. Jedna z pór roku. 3. Duża polska rzeka. 4. Część obrazu lub roweru. 5. Angielski „kilometr". 6. Drzewo liściaste, którego liść zdobi flagę Kanady.

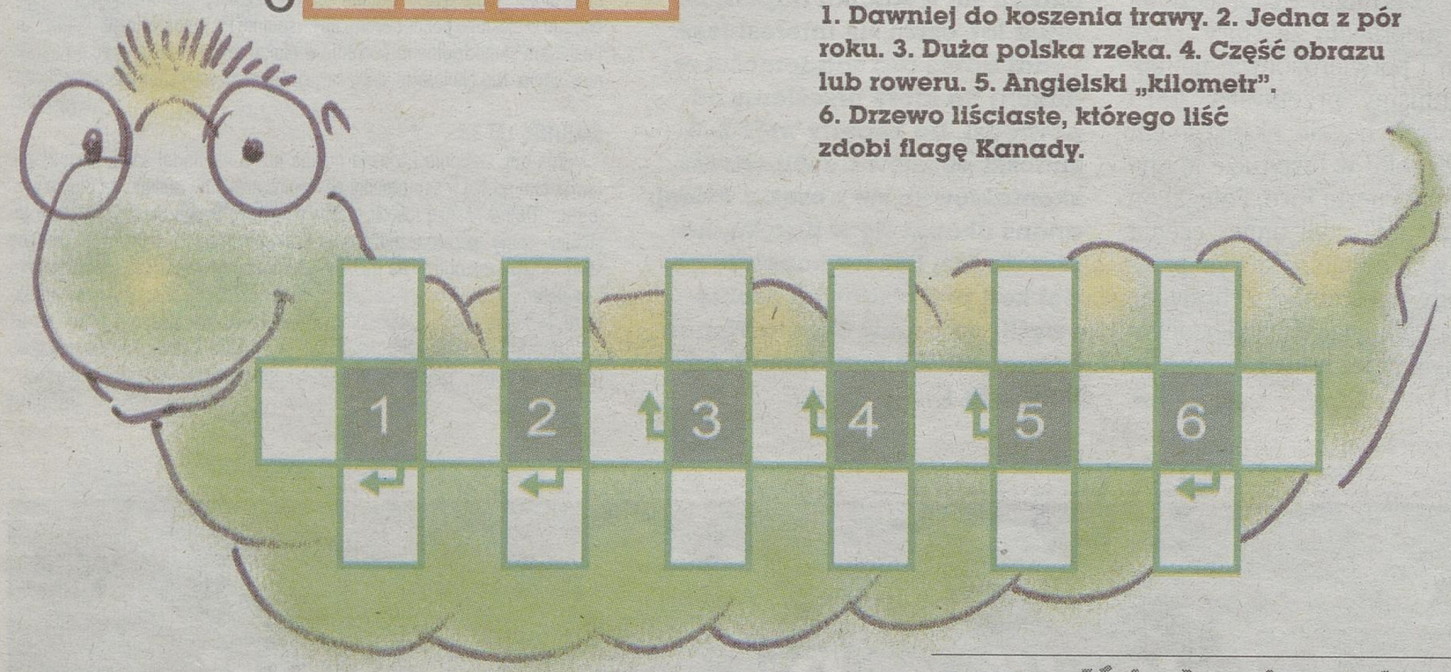

kwadraty magiczne

1	2	3	4
2			
3			
4			

5	6	7	8
6			
7			
8			

1. 1000 mililitrów. 2. Z niej kawior. 3. Olej rybny. 4. Skaleczenie. 5. Naczynie na zupę. 6. Zaleta, pozytywna cecha. 7. Na przykład szczawiowa. 8. Przeciwieństwo obrony.

coś takiego...

Parzące piękno

W Azji Południowo-Wschodniej, a konkretnie w Hongkongu w Ocean Park, można oglądać pierwszą wystawę meduz „Sea Jelly Spectacular". Powierzchnia wystawy wynosi ok. 3000 stóp kwadratowych i jest wyposażona w specjalne teatralne oświetlenie, multimedialny dźwięk i specjalne efekty wizualne, które pozwalają podziwiać naturalne piękno ponad 1000 meduz. Rzeczywiście są piękne, ale czy wiecie, że także są niebezpieczne?

Fot. AFP PHOTO/Philippe LOPEZ

uważajcie nad morzem

sprawdź to koniecznie

KSIĄŻKI

Piękne i nastrojowo

- **Zapamiętane w ciele**
- **Shauna Singh Baldwin**
- **Biblioteczka Interesującej Prozy**
- **Prószyński i S-ka, Warszawa 2006, s. 598, c. 39,00.**

Szesnastoletnia Rup jest o dwadzieścia pięć lat młodsza od swojego męża, zamożnego, wykształconego sikha. Jest też jego drugą aktualną żoną. Satja, pierwsza żona Sardardźiego nie dała mu synów. Nie dała mu w ogóle dzieci. Rup jest młoda, skromna, ufna, piękna i ma być matką synów Sardardźiego. Jej naiwność każe jej sądzić, że Satja będzie dla niej starszą siostrą, że w jakiś sposób zastąpi matkę, bez której dorastała.

Jednak pierwsza żona Sardardźiego nie może znieść obecności konkurentki. Nie jest naiwna. Zdaje sobie sprawę, że może stracić wszystko. Ma mocny charakter, jest inteligentna i wie, jak zadbać o własną pozycję. Sardardźi jest dobrym sikhiem, ufa, że mimo skomplikowanej sytuacji rodzinnej i napięcia, jakie w niej panuje, wszystko się ułoży. Dramat rozgrywa się poza nim. Jego kobiety muszą znaleźć same drogę do zgodnego, szczęśliwego życia. Czy im się to uda? Sardardźi wierzy w kismat, przeznaczenie każdego człowieka i nie zamierza mu się przeciwstawiać. A poza tym uważa, że to sprawa kobiet, a te w rodzimej kulturze traktowane są przecież jak obywatele drugiej kategorii. Nie warto poświęcać im więcej uwagi, niż to konieczne.

Już samo tło obyczajowe i zawiłości kulturowe Indii, w których żyją bohaterowie powieści zapewniają wyśmienitą lekturę. Jednak Shauna Singh Baldwin akcję powieści umieściła w niespokojnych dla Indii czasach. Przełom lat 30. i 40. ubiegłego wieku to arena walk narodowościowych i religijnych, to czas podziału państwa, to również czas odzyskiwania niepodległości. I potrafiła, mimo skomplikowanego tła politycznego i zawiłości najnowszej historii Indii, napisać piękną, nastrojową powieść.

Shauna Singh Baldwin urodziła się w Montrealu, ale wychowywała się w Indiach. Powieść „Zapamiętane w ciele" powstała w oparciu o opowiadanie nagrodzone Saturday Night/CB Literary Prize, a powieść wyróżniono Crommonwealth Writers Prize.

(tm)

Bez patosu `68

- **Ni pies, ni wydra...**
- **Viktoria Korb**
- **Studio Emka, Warszawa 2006, s. 312, c. 28,00.**

Wydarzenia marcowe w 1968 roku obrosły w szereg mitów i nieporozumień. Nasza młodzieżowa rewolta niezupełnie wpisuje się w kontekst rewolucji światowej, aczkolwiek podobnie do buntu amerykańskich dzieci-kwiatów czy paryskiej lewackiej żakinerii, była erupcją młodości i w niemałej mierze buntem pokoleniowym. Fabularyzowane wspomnienia Viktorii Korb, ówczesnej studentki SGPiS-u, są jak lot motyla nad prezydialnym stołem – wszystko skrzy się i migocze, a rzeczywistość skrzeczy. W locie autorka zdołała uchwycić twarze, rekwizyty i klimat epoki. Proza ta nie ma nic wspólnego z sentymentalizmem czy też patosem, w zamian jest dużo humoru. **(ajs)**

Recepty na problemy

- **Sztuka bycia i obycia**
- **Maciej A. Brzozowski**
- **Muza SA, Warszawa 2006, s. 231, c. 24,90.**

Nie wiesz jak napisać podanie o pracę? Jak się ubrać na przyjęcie, randkę, czy uroczystość rodzinną? Jak się zachować w samolocie, hotelu, teatrze, restauracji, czy w windzie? Jak polubić siebie i dać się lubić innym? Jak zadbać o siebie? To proste. Zajrzyj do książki znawcy savoir-vivre`u, który od lat uważnie obserwuje zmieniające się obyczaje i potrafi w przystępny i przyjazny sposób przekazać swoją bogatą wiedzę i doświadczenie nawet najbardziej opornym. Lektura „Sztuki bycia i obycia" pomoże wybrnąć z każdej kłopotliwej sytuacji. Książka jest podzielona na części tematyczne i alfabetyczny układ haseł, co pozwala szybko znaleźć rozwiązanie problemu. **(o)**

Książki dla Czytelników

▲ **„Nauka gry na gitarze", Muza SA, s. 257.** Przystępnie zaaranżowane ćwiczenia przeznaczone zarówno dla nowicjuszy, jak i doświadczonych gitarzystów. Część książki poświęcona jest chwytom gitarowym.

▲ **„Zapłata", Philip K. Dick, Wydawnictwo Literackie, s. 454.** Genialny komputerowiec uczestniczy w ściśle tajnym przedsięwzięciu. Jest jednym z autorów odkrycia, które może zmienić losy świata. Po zakończeniu kontraktu zostaje poddany wyczyszczeniu mózgu...

▲ **„Libertarianizm", David Boaz, Zysk i S-ka, s. 384.** Przewodnik po libertariańskiej filozofii, pokazujący jej korzenie, główne tezy oraz rozwiązania, które proponuje zarówno w odniesieniu do aktualnych problemów politycznych, jak i przyszłej polityki światowej.

▲ **„Ósemka", Katherine Neville, Rebis, s. 680.** Specjalistka od komputerów wyjeżdża służbowo do Afryki. Znajomy antykwariusz prosi ją o przywiezienie figur z bardzo starego kompletu szachowego, które są ponoć ukryte w Algierii. Według legendy, miały niezwykłą moc.

▲ **„Talki w wielkim mieście", Monika Piątkowska, Leszek K. Talko, W. A. B., s. 222.** Pouczająca lektura, mówiąca o naszych obyczajach więcej niż niejedno naukowe dzieło. Znakomicie uchwycony absurd przenikający opisany wielkomiejski świat.

▲ **„Warto mimo wszystko", Anna Dymna, Wojciech Szczawiński, Znak, s. 258.** Pełen optymizmu i pasji portret jednej z najlepszych polskich aktorek. Fascynująca historia życia artystki, którego naturalnym dopełnieniem jest działalność charytatywna.

▲ **„Człowiek z Wysokiego Zamku", Philip K. Dick, Rebis, s. 283.** Jest rok 1962. Wkrótce minie 20 lat, odkąd państwa Osi wygrały wojnę i Amerykanów zajmuje głównie to, kto zostanie kanclerzem Rzeszy po Bormannie...

▲ **„Wnuczka Pana Linha", Philippe Claudel, Czytelnik, s. 133.** Pan Linh jest uchodźcą. Wyruszył w podróż ze swoją wnuczką i musi rozpocząć nowe życie w wielkim mieście, w obcym kraju. Wkrótce zawrze niezwykłą przyjaźń...

▲ **„Sposób na braci", Tomasz Brezina, Egmont, s. 680.** Bracia Lissi i Tinki doprowadzają swoje siostry do białej gorączki. Nie ma dnia bez nowych kawałów. Dziewczynki przyrzekają zemstę. W końcu są czarownicami!

▲ **„Katastrofalne komputery", Michael Coleman, Egmont, s. 156.** Poradnik dla młodego komputerowca, który opowiada o fantastycznych grach, robotach, hakerach i rzeczywistości komputerowej, który nauczy podróżować po sieci, poznawać przyjaciół przez pocztę elektroniczną i pokaże, czy komputery są sprytniejsze od człowieka.

▲ **Wszystkie przedstawione książki (i nie tylko te) ufundowała białostocka księgarnia Akcent. Aby stać się posiadaczem jednej z nich, wystarczy zadzwonić (0800 127 067) lub przyjść do naszej redakcji (Białystok, ul. św. Mikołaja 1, V piętro) w piątek, 28 kwietnia, o godz. 12.**

(o)

PŁYTY

▲ doskonałe ▲ bardzo dobre ▲ niezłe ▲ słabe ▲ dno ▲

Mew >> Rozmowa z Bo Madsen, gitarzystą zespołu

Najważniejszy jest bezustanny rozwój

▲ Polska na muzycznej mapie Świata właściwie nie istnieje, a Dania?

– Wiesz, nigdy nie mieliśmy tu, jakiejś wielkiej sceny. To powoduje, że ciężko mówić o jakichkolwiek duńskich tradycjach muzycznych. Czy to rockowych, czy popowych. Nie jesteśmy Szwecją, która miała ABBĘ. My tak naprawdę nie mieliśmy nikogo. Zero sukcesów. Teraz troszkę się to zmienia. Mamy kilka naprawdę interesujących grup, oczywiście jeszcze nie o statusie supergrup, my też jeszcze supergrupą nie jesteśmy. Nie no, w sumie jesteśmy, tylko jeszcze nie dość sławną. Więc teraz sprawy wyglądają lepiej.

▲ Co chce się osiągnąć albumem, gdy jest się już dojrzałym, oswojonym z sukcesem zespołem?

– Najważniejszy jest bezustanny rozwój. Gramy bardzo oryginalnie, tego trzeba się trzymać, nad tym pracować, cały czas próbować czegoś nowego. No i dobrze się przy tym bawić. I udoskonalać się, by stawać się coraz większym i ważniejszym zespołem. By grać większe i lepsze koncerty, by podbijać coraz to nowe rynki. By pracować z ludźmi, z którymi chce się pracować, czy producentami, czy projektantami okładek, czy reżyserami teledysków. By tworzyć możliwie najlepsze warunki dla rozwoju naszej muzyki.

▲ Powiedz coś o pracy nad Mew And The Glass Handed Kites, waszym najnowszym dziełem.

– Producentem płyty był Michael Beinhorn, bardzo ważna postać, ktoś z kim bardzo chcieliśmy pracować, ale co wydawało nam się istnieć wyłącznie w sferze marzeń. Ma znakomitą reputację, ale i etykietę trudnego we współpracy, a także drogiego. No a do tego mieszka w Los Angeles... Uznaliśmy, że to wszystko będzie nie do przeskoczenia i rozpoczęliśmy rozmowy z innymi producentami. Ale nic nie wychodziło. Nasz producent to musi być naprawdę ktoś. Musi dużo wiedzieć, by wczuć się w niuanse muzyki Mew. Musi nas rozumieć, a do tego musi być zdolny, nadać temu wszystkiemu naprawdę masywne brzmienie. Michael jest jednym z nielicznych, który to potrafi. Po wszystkich tych poszukiwaniach byliśmy zdeterminowani produkować album samodzielnie, bo naprawdę nie potrafiliśmy znaleźć nikogo, kto dzieliłby nasze wizje i pasje. Do czasu, kiedy nie usłyszał nas Michael. Zadzwonił do nas i powiedział: Podoba mi się, chcę to robić.

▲ Piosenka, która w Polsce przybliża ten album to Special...

– Tę piosenkę napisaliśmy w wynajmowanym domu w Londynie. Poszło nam szybko. I pewnie brzmienie wokalu w tej piosence nie jest tak idealne jak byłoby w profesjonalnym studiu, ale za to mamy tu świadectwo chwili, moment tworzenia.

Na podts. materiałów Sony Music Polska

GDZIE TEN CZAD

▲ **ROCK FEST II**
▲ **12-13 maja 2006 r.**
▲ **Białystok, Klub Gwint, ul. Zwierzyniecka: cena karnetu 25 zł, w dniu koncertu – 30 zł: do kupienia w sklepie Tango oraz klubie Gwint;**
Zagrają m.in. **STRACHY NA LACHY, PLEBANIA, KONIEC ŚWIATA, HUNTER;**

▲ **KONKURS THE PROGIDY**
Pytanie konkursowe brzmiało: ile razy i kiedy zespół **THE RODIGY** wystąpił Pw Polsce. Poprawnej odpowiedzi (dwa razy, w 1996 i 1998 roku) udzielili m.in. Małgorzta Pełkowska i Krzysztof „Longman", którzy wygrali bilety na koncert **THE PRODIGY** 2 maja w katowickim „Spodku".

▲ **KONKURS MONSTRUM**
Zespół **MONSTRUM** nagrał hymn dla drużyny Stal Marma Polskie Folie Rzeszów. Tak odpowiedzieli Radek Godun z Dziadkowic, Mirosław Krzewicki z Siemiatycz oraz Piotr Tołkacz (prosimy o kontakt, ponieważ nie mamy adresu, pod który należy wysłać płytę).

reklama

GAZETA WSPÓŁCZESNA NOWA SERIA **LEKTURY WSZECH CZASÓW**

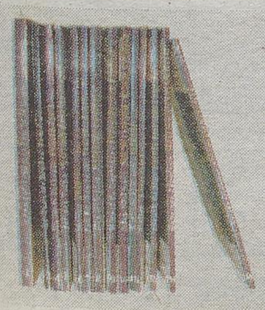

Uzupełnij kolekcję!
W każdy wtorek
Gazeta Współczesna
z książką za jedyne 4,70 zł
lub bez książki za 1,20 zł

2 maja
z Gazetą Współczesną

„Syzyfowe prace" Stefana Żeromskiego

KUPON 69/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody-upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon "69/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: "Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1,15-419 Białystok z dopiskiem "Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w "GW".

Rozwiązanie krzyżówek z "GW" z numeru 67.

1. Tylko jedna nocka, będzie Wielkanocka.
2. Kraszanka.
3. Zmartwychwstanie.
4. Śmigus dyngus.
5. Kolorowe pisanki.

Nagrody otrzymują:

1. Monika Kondrciuk, Doktorce - upominek
2. Stanisław Karpienia, Kamienna Nowa - upominek
3. Małgorzata Busłowicz, Brańsk - upominek. Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń "Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.
Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni.
Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Wirówka tautogramowa>>

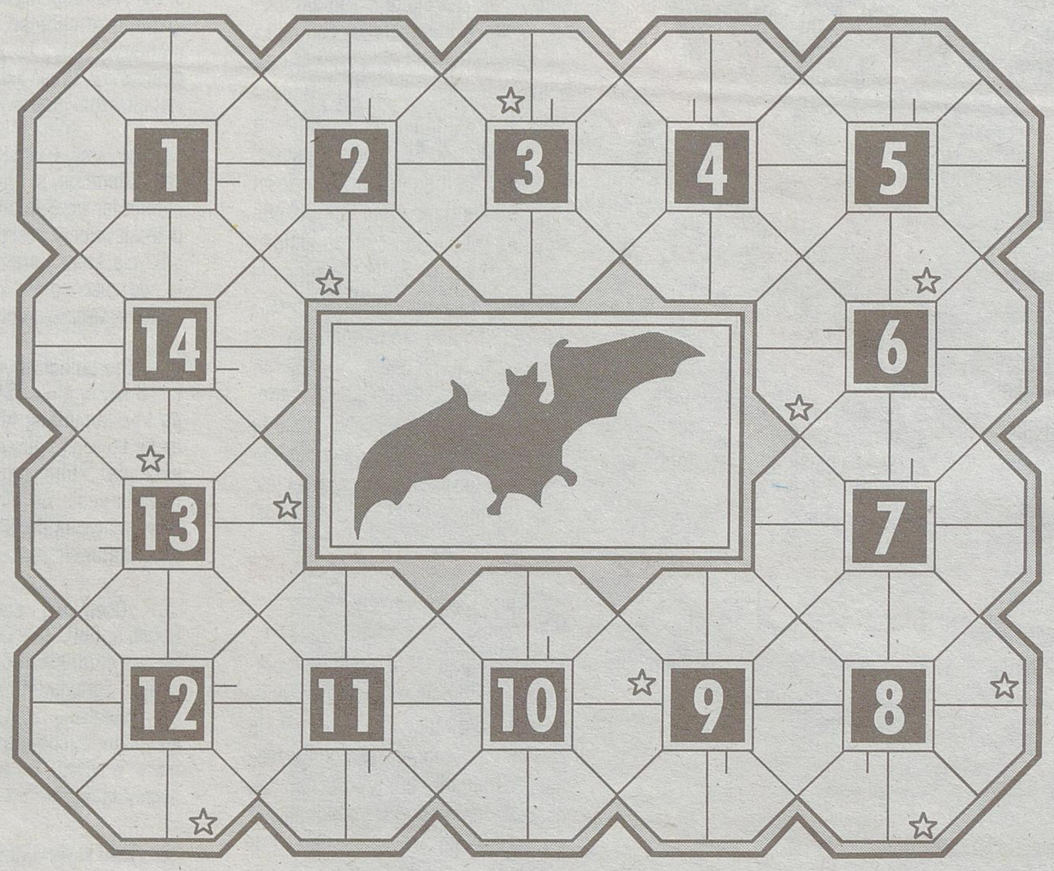

Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską):

1) skrzydlaty lekarz drzew, 2) niesamowita istota, 3) odznaczanie się prężnością, zdolnością działania, 4) ludowy taniec podhalański, 5) wśród miotaczy, 6) dodatek, repeta, 7) rodzaj podnośnika, 8) dawniejszy sprzedawca kosmetyków, środków farmaceutycznych itp., 9) broni dostępu do bramki, 10) paradny przemarsz, 11) podwójna dioda o katodzie wspólnej dla obu anod, 12) teoria pseudonaukowa, 13) pies obronny, 14) najlżejsza postać niedorozwoju umysłowego.

Syjamskie kwadraty magiczne >>

Litery w polach z kropką, czytane kolumnami, utworzą rozwiązanie.

1) odczuwane wrażenie, 2) drętwienie zębów po kwasach, 3) ryba akwariowa, 4) narzędzie do rozcierania farb malarskich, 5) miłośnik, zwolennik, 6) biały marmur wydobywany we Włoszech, 7) miejsce wylądowania arki Noego, 8) czeka na rozbiórkę, 9) bezbarwna i przezroczysta odmiana ortoklazu, 10) znany polski kardiochirurg (obecnie minister), 11) autor „Dzwonów Bazylei", 12) łaciaty koń.

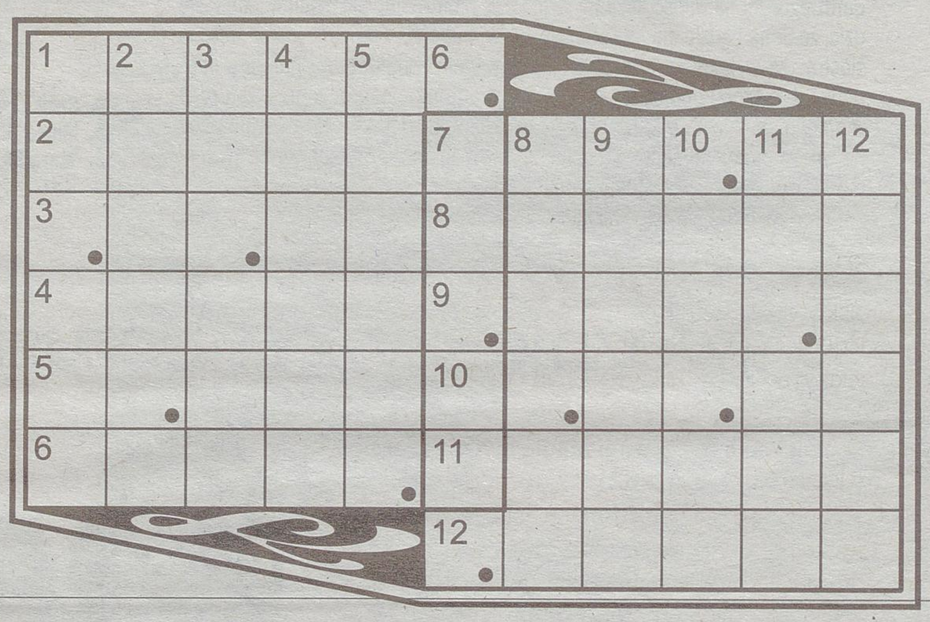

Kwadraty magiczne „zrośnięte" są wyrazem o znaczeniu: „palindromowa" papuga białostockiego klubu szaradzistów.

Krzyżówka panoramiczna >>

DZIAŁOWA LUB PŁACZU / CZĘŚĆ MIĘŚNIA		DZIECKO Z NIEPRAWEGO ŁOŻA		SPÓD NACZYNIA / JABŁKO ADAMA		MOŻE BYĆ WYSTAWOWE	OJCIEC		SPORTOWA LUB GÓRSKA / ŚCIEK		WIELKA ILOŚĆ		PODPORA ARCHITEKTONICZNA		ANTONIM ZWYŻKI		WALUTA IRANU		RYSA / PIOTR, KAZNODZIEJA		ATAK SAMOLOTÓW	
		12					GATUNEK MAŁPY										„ŻARLIWA" CZĄSTECZKA / DAJE PRZEDSTAWIENIA				17
ATAK		GAD DRAPIEŻNY				20					NIE SEN		DO SZYCIA ALBO DO PISANIA		OJCZYZNA ODYSEUSZA	23					MIESZKANIEC NP. PŁN. IRAKU	
				1	PRZYJACIÓŁKA CHOPINA		MNIEJ NIŻ KOLEŻANKA / NP. MYSI-KRÓLIK	6							DO PRASOWANIA / INACZEJ BOM							
CODZIENNIE ZRYWANA Z KALENDARZA		JEST W PASZPORCIE / NA POWIECE LUB STAWIE			19				TYP AKTORKI / MATERIAŁ WYBUCHOWY				3				WIECZORNE PRZYJĘCIE / METAL ZIEMNY RZADKICH		16			
						MIASTO NAD WISŁĄ / WEEKENDOWY DZIEŃ			18			ZNA SIĘ NA BITWACH / NASZ DAWNY PIOSENKARZ					14			KIWI		PRZYRZĄD
CZĘŚĆ OSI SZKIELETU	„RUMAK" CYKLISTY		URAZA WAĆPANA / GRZYB JADALNY				STOI PRZY KROSNACH / WZNOSZONY NA CZEŚĆ					11		LITEWSKA PIEŚŃ LUDOWA		PAŃSTWO Z KIGALI						5
				STOPIEŃ NAUKOWY					15		PIASZCZYSTA „ZASPA" / W OMASZTOWANIU						IMIĘ MŁYNARSKIEJ		96 KWADRANSÓW		JEDNOSTKA MASY	
OPINIA, OCENA / CHLEBOWY ALBO PRUSKI			21		„TRZYMA" SZYBY		GLINIANY INSTRUMENT MUZYCZNY					7			KOLEGA MIERNICZEGO / „CICHA" RZEKA							
				60 SZTUK					SOLENIZANTKA Z 11 PAŹDZIERNIKA								OGŁADA TOWARZYSKA	22				
NA GŁOSY ALBO NA PROCHY		DOWÓD Z BLOCZKA		2			KRĘCI GŁOWĄ						STOPIEŃ, OCENA					DAWNA OPIEKUNKA MAŁYCH DZIECI				
				W MUZYCE LUB W POSTĘPOWANIU			13		STATEK ŚRÓDZIEMNOMORSKI								SŁODKI ZIEMNIAK			8		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - przysłowie ludowe

Trójkąt lubelski >>

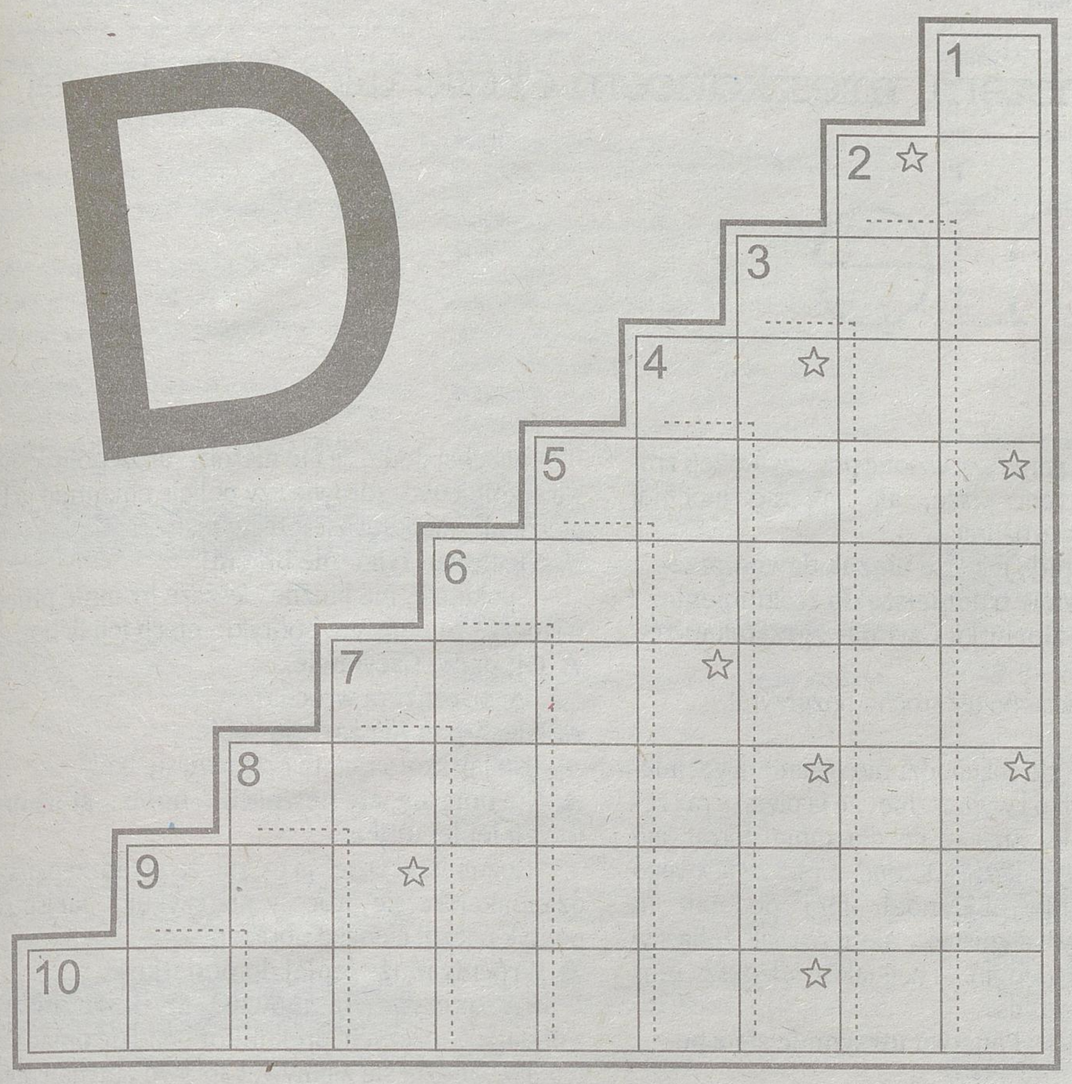

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

WZDŁUŻ LINII:
2) bierze udział w spisie ludności, 3) duży dom murowany, 4) arnika górska, 5) powieść Lema, 6) rosyjski malarz i grafik (anagram wyrazów: Iwo, rep), 7) bite z zachwytu, 8) żyłka do czegoś, 9) model fiata.

PIONOWO:
1) stopień wojskowy Soroki z „Potopu", 2) glon podobny do skrzypu, 3) ściąga podatki, 4) Gwiazda Polarna, 5) miasto na Uralu, 6) wydział uniwersytecki, 7) typ żaglowca, 8) spód naczynia, 9) starożytne Tall al-Mukajjar.

POZIOMO:
2) łódź Hayerdahla, 3) następstwo przepicia, 10) stoi na rozstajach dróg.

Wirówka sylabowa>>

Sylaby w polach z gwiazdką, czytane prawoskrętnie, utworzą rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE:

1) chlapanina, 2) gatunek kaczki, 3) samobójczy „boski wiatr", 4) podręczny magazyn, 5) słynny piłkarz argentyński, 6) miliard kilogramów, 7) jednakowy układ sił, 8) okręt wojenny, 9) poszła do 19. (a karliczek za nią), 10) regulowanie wagi, 11) matka sułtana, 12) z hacelami, 13) dawniejszy powód, 14) ślimak morski, 15) państwo lub kapelusz, 16) płynny miód, 17) fufajka, 18) „żywe" pieniądze, 19) poszła doń 9., 20) dzielnica Katowic z kopalnią węgla „Wujek".

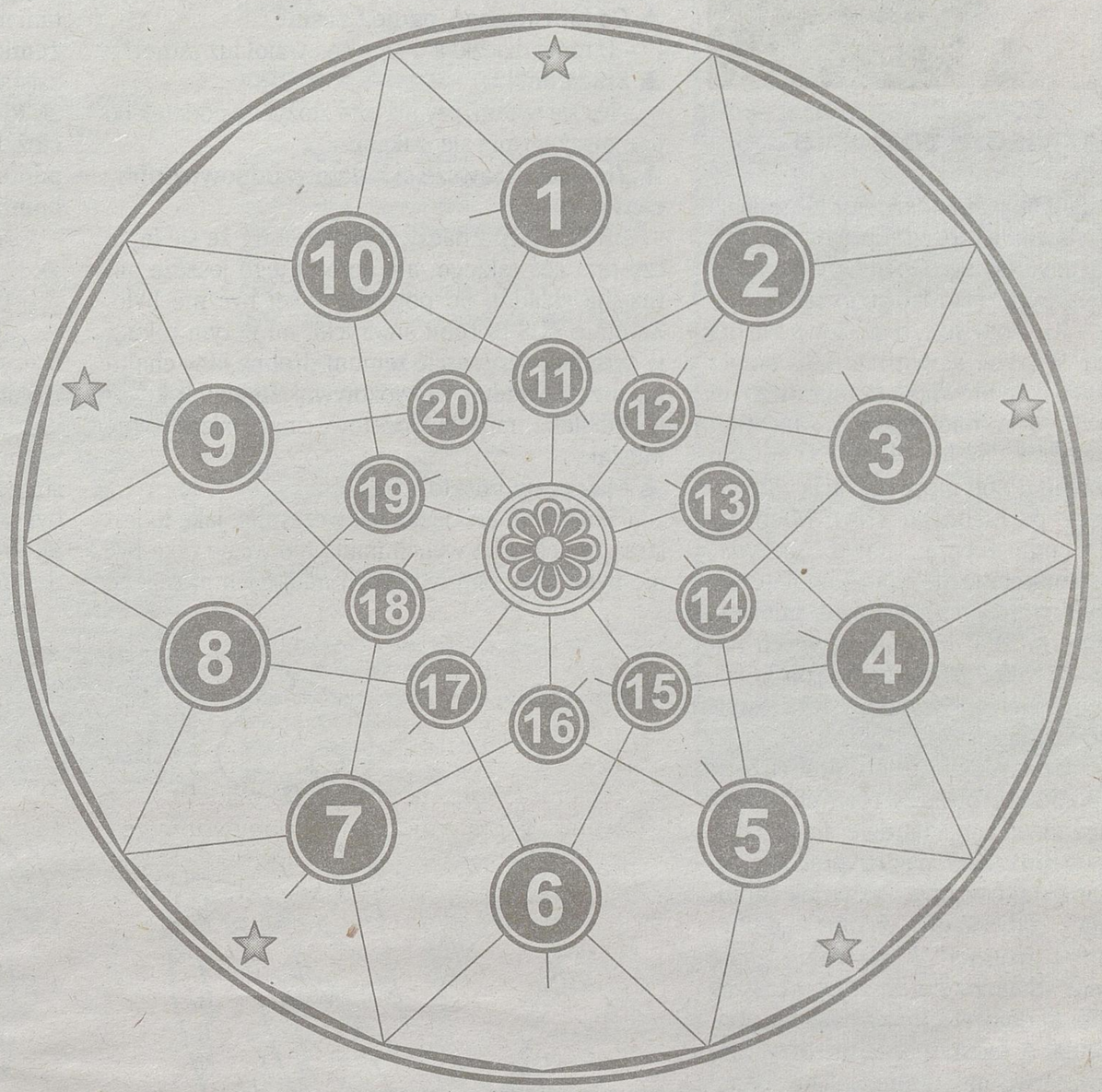

Krzyżówki panoramiczne >>

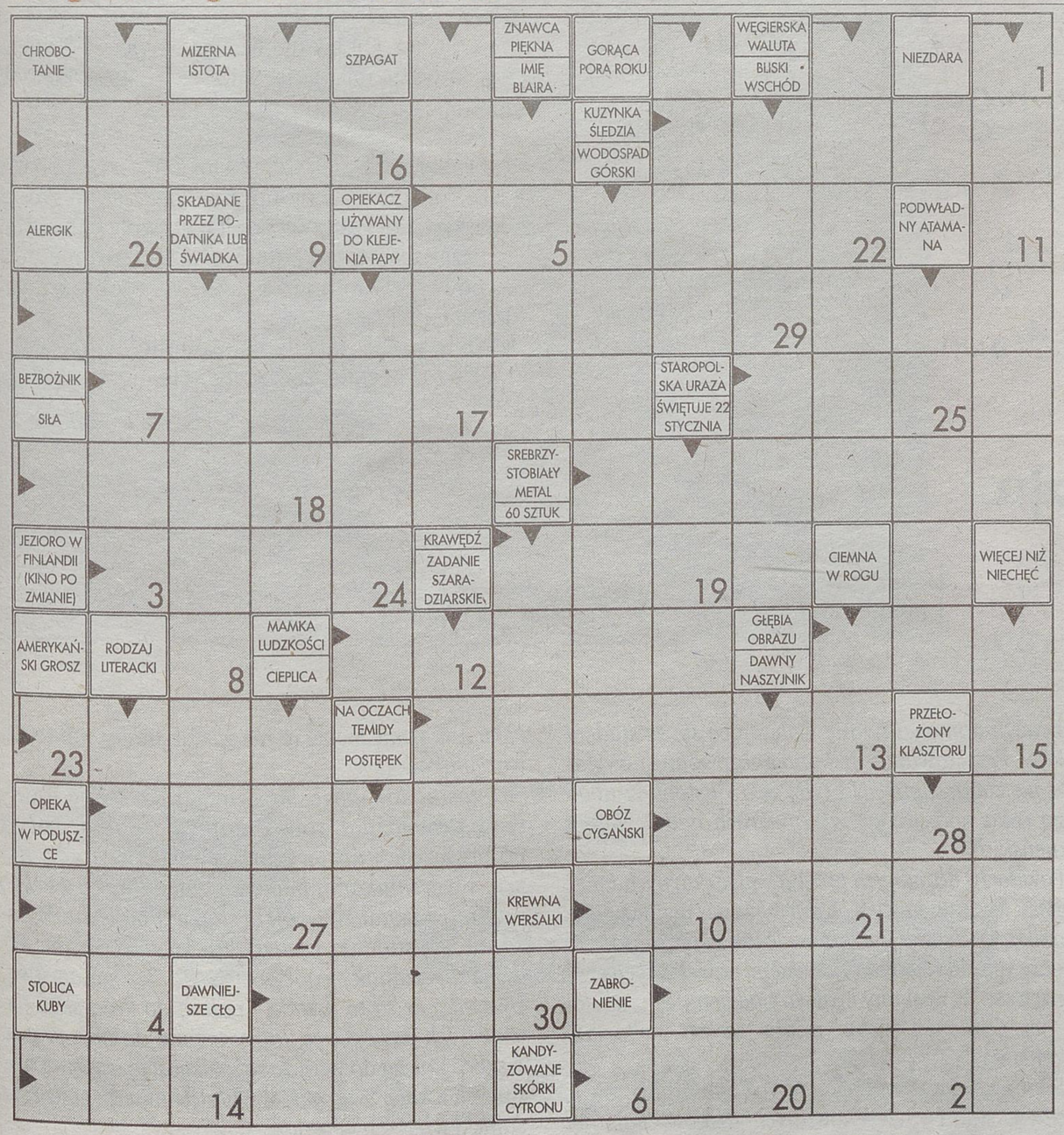

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

6. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – sentencję łacińską

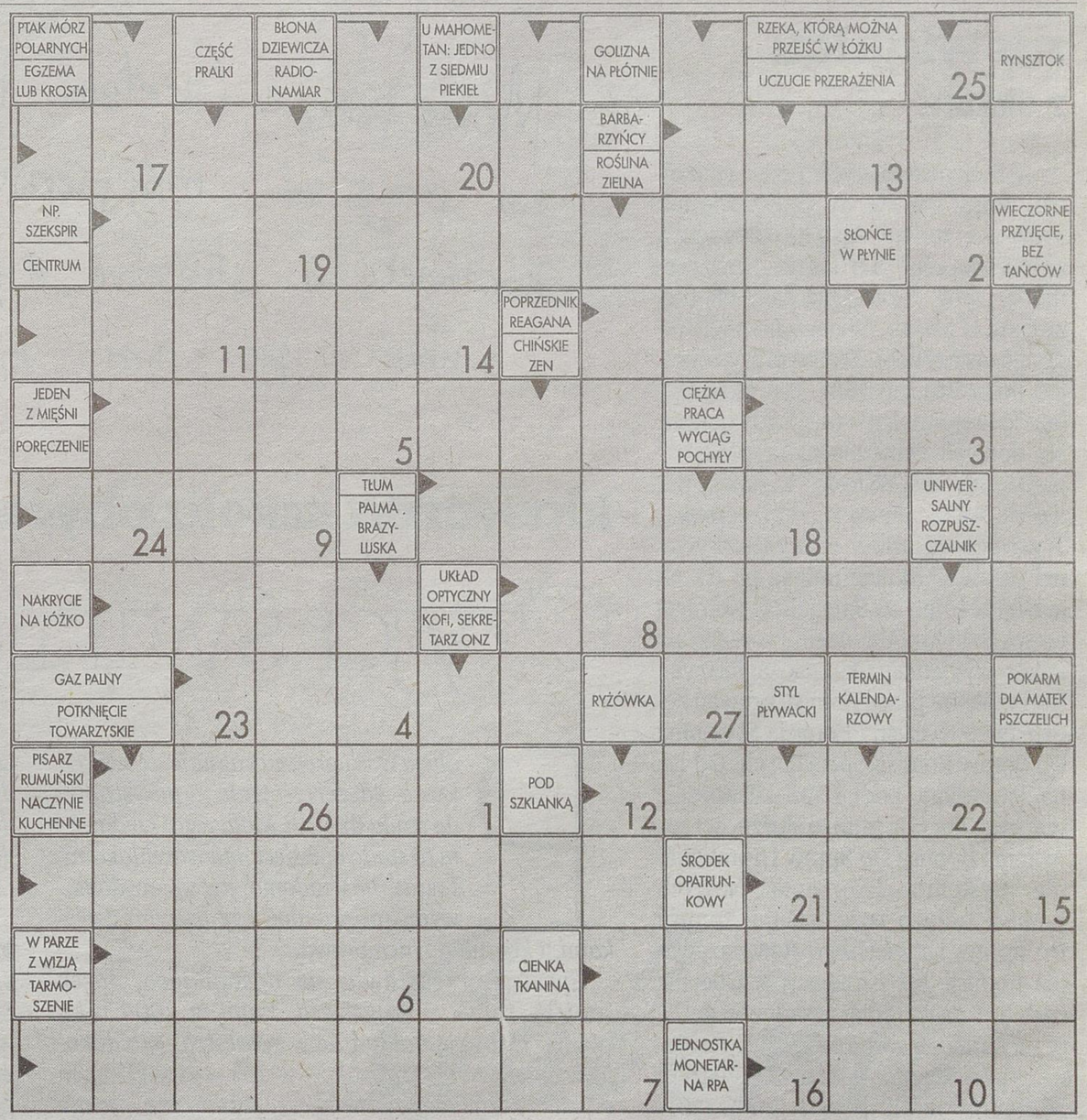

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27

7. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – aforyzm Ulpiana

HELLES

słowo o słowie

Serwisant zostanie

Pan Łukasz Sadkiewicz nie znalazł w słowniku ortograficznym programu edytorskiego Open Office wyrazu „serwisant" i bardzo go to zmartwiło.

– Rzeczywiście, tego słowa nie ma ani w tym słowniku, ani nawet w Wielkim Słowniku Ortograficznym PWN. Jest natomiast w Słowniku Wyrazów Obcych PWN i w nowym słowniku pod moją redakcją „Sto tysięcy potrzebnych słów".Mieliśmy już od dawna słowo „serwis" na oznaczenie nie tylko kompletu naczyń stołowych, a także miejsca, gdzie można dokonać pewnych napraw i także w znaczeniu „obsługa". I mieliśmy pracowników tego ostatniego „serwisu". Bezpośrednio Polacy zapożyczyli to od Francuzów. I ponieważ obsługa różnych rzeczy i urządzeń coraz bardziej się rozwija, potrzebna była nazwa pracownika. Mamy taki wzorzec słów jak „adiutant", „fabrykant", „żyrant", „doktorant", gwarant" i tak dalej, gdzie „-ant" dołącza się do innych cząstek i nie ma nawet sprecyzowanego znaczenia. A zatem można utworzyć słowo „serwisant", które ani nie brzmi źle, ani nie jest obraźliwe.Myślę, że to słowo zostanie z nami na dłużej. ▲

na widelcu

Z SEJMU

W Białymstoku życie płynie spokojnie, wręcz leniwie. W Warszawie lub Krakowie ludzie dążą do bogactwa za wszelką cenę, a u nas nie. Nawet remonty dróg postępują tam na trzy zmiany. U nas nie. W naszym magistracie też dość sennie. Tempo pracy Sejmu jest po prostu zawrotne. Tyle kłótni załatwić w jeden dzień nie każdy potrafi. Na dodatek żeby zaspokoić próżność pana Andrzeja „Watażki" L., należy powołać kilka nowych ministerstw... Trwa przyspieszony tryb rozpatrywania ustaw. Posłowie mówią po trzech jednocześnie, a Specjalna Komisja na specjalnym posiedzeniu rozszyfruje kto co powiedział i kto jak zagłosował. Nad rzetelną pracą Komisji czuwać będzie Nadzwyczajna Komisja Specjalna Do Spraw Komisji Specjalnych. Od rana Parlament podjął już kilkanaście ważnych decyzji, m.in. o słuszności powołania Komisji Do Spraw Usprawniania Systemu Tworzenia Nowych Komisji oraz o rozwiązaniu Komisji Do Spraw Łatwiejszego Rozwiązywania Komisji Już Istniejących. Obecnie trwa debata na temat zasadności debaty na temat jej zasadności. Jutro kolejne posiedzenia. Najważniejszym punktem obrad będzie podpisanie uchwały przyznającej dodatkowe środki z budżetu na projekt taniego państwa i zmniejszenia tempa zwiększania zatrudnienia w administracji państwowej. I tak w kółko... To już może lepiej tak jak u nas... Sennie i nijako. Przynajmniej taniej.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Zgrzytanie

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie dziczki a u jego co, wzioł już pitnoł?

▲ Słucham?!

– Nu sie pytam, czy już pita złożył na podatek bo ponieważ termin sie zakancza...

▲ Złożyłem. Zawsze składam w odpowiednim czasie...

– A ja nigdy. Znaczy, nie dlatemu , że sie lenie czy tam cóś takiego, ale dotond jego jeszcze ani raz nie składał, bo potrzeby takej być nie było. Za mnie ZUS to robił amerycki, nu w tym roku... w zejszłym oczewiscie remont drobny ja w chałupie przeprowadził - zlewozmywak źmienił w kuchni, kibelek... muszle klozetowe znaczysie... wienc musiał.

▲ I jak panu poszło?

– Możliwie. Sie nasłuchał wczesniej, jake to jest strasznie cienżke wypełnianie, ale wcale take być nie było. Owszem, w paruch miejscach musiał co tam napisane pare razy wzionć przeczytać żep zrozumieć, co tam pisze, ale jak sie mocniej zajstanowił, to zrozumiał.

▲ Pierwsze pity, jeszcze nie tak dawno przecież, były o wiele trudniejsze do zrozumienia, panie Czesiu złociutki. Czytając zgrzytałem zębami...

– Nu i ja tak samo też trochu pozgrzytał.

▲ !?

– Dla mnie sie rozchodzi nie o same wypełnianie, ale o to tylko i wyłoncznie , że ja pierszy raz zobaczył ile bule. Znaczy ile dla mnie potrancajo podatkowej tej zaliczki. Dotond, z raci że ja swego pita nigdy nie obglondał ,mój podatek to wyłoncznie była mglistość, ale terez jak zobaczył sume...a ja jaj, u ju juj... i żep jakisć wienkszy sens był w tym płaceniu...

▲ Przecież jest. Państwo utrzymuje się z podatków.

– Niechaj doda, że i te nieroby nasze polityczne. Na szkolnictwo, zdrowie czy policie chientnie ja by płacił, ale jak pomysle sobie o tech...

▲ Niech pan tylko nie bluźni!

– Spokojnie, nie bluzne. Jeszcze by mnie proces wytoczyli za obraze... polityki...niech ich licho..

▲ Oj! panie Czesławie...

– A co, cenzura wróciła?

▲ Niech pan nie żartuje sobie.

– Nu jak skoro tak, to czego on sie boi?

▲ Nie boję się, ale pewnych... nooo... sformułowań lepiej unikać.

– Rozumiem. Dzieś ja czytał, że ostatnio piersze dziennikarskie sie procesy już szykujo. Jakisć sie polityk poczuł cienżko obrażony...

▲ Wróćmy może lepiej do podatków.

– A o czymż ja mówie? Mysli że to nie z podatkow naszych prekurator bendzie opłacany, ten, co bendzie sie zajmywał sprawo żutrnalistow-obrazliwcow? Sprawa bendzie pewnie umorzona, ale co piniendzy pójdzie na jo to pójdzie. Temu powiem tak – wiem, że biez podatkow żyć nie można, ale u nas czensto oni sie marnujo. Grosz społeczny... nasz, dokładnie mówionc... idzie w błoto, albo na dostanie życie obibokow – urzendnikow.

▲ Paaanie Czesiu! Jak pan sobie wyobraża państwo bez administracji?

– Ona oczewiscie jest potrzebna, nu fachowa a nie polityczna. A tym czasem słychać terez, że to drugo silnie sie rozwija. Może dla mnie wytłumaczyć na chalere...

▲ Ojoj!

– To niech bendzie, że na licho cała armia różnych tam doradcow, jaka sie ostatnio zrobiła? Najpodobniej, że po rożnych ministerstwach i urzedach zamiast mniej, to ich o wiele wiencej jest obecnie... kumple doradzajo dla kumpli za nasze podatki... za naszo gotówke.

▲ No cóż...

– Otóż ito. On jak nie wie, co powiedzieć, wtenczas zawsze nocóżuje...mylse, że tam kiedyść błond zrobili władze.

▲ Jaki?

– Faktycznie nie widzi? Oni same żep podatki nasze rozliczali, to by nik nie wiedział ile grosza z naszych kieszeniow do ich przepływa. Naród wtenczas by sie nie buntował i protensi nie miał za powszechne marnotrawstwo...dobra. Daje, idziem lepiej...

▲ Na to nasze polskie, bezalkoholowe?

– Nu toż pewnie, że i oczewiscie. ▲

klasyczna szkoła obyczaju

Czyja świnia, tego dziczki

Policja w Wągrowcu zajmuje się świnią, która zdezerterowała i przystąpiła do stada dzików. Mało tego! Obdarzyła to stado dziesięcioma warchlakami. I teraz nie wiadomo, czy są one domowymi prosiakami, czy leśnymi dziczkami. I kto ma do nich prawo.

Sprawa przedstawia się następująco. Jacek Janicki, rolnik z Wągrowca, kupił w 2004 roku świnię. Nabył ją dokładnie w sylwestra. Kto dokonuje poważnych transakcji w tak rozrywkowym dniu!? Janicki dokonuje, a zatem ma, czego chciał.

Zakupiona podczas tak rozrywkowego dnia świnia, okazała się stworzeniem na tyle rozrywkowym, że podczas jazdy wyskoczyła z przyczepy i zwiała. Widocznie od towarzystwa rolnika Janickiego wolała spędzenie sylwestra w lesie.

Chyba jej się tam spodobało, bo po pewnym czasie myśliwi z miejscowego koła łowieckiego "Szarak" zauważyli domową świnię wałęsającą się ze stadem dzików. Przystawała z dzikami dobrowolnie i wyglądała na zadowoloną. Na tyle, że 15 listopada ubiegłego roku oprosiła się w szuwarach nad Jeziorem Łekneńskim.

Powiła 10 dorodnych prosiąt - pięć czarnych i pięć białych. Myśliwi musieli chyba wówczas uznać świnię za dzika, bo zaczęli ją traktować jak swoją własność. Łowczy Witold Mazur zbudował jej nawet w tych szuwarach szałas ze słomy i gałęzi. Codziennie też dowoził jej jedzenie, żeby miała czym wykarmić potomstwo.

Świnia, mimo że już ponad rok spędziła w towarzystwie stada niewychowanych dzików, dobrych manier nie straciła. Nie zdziczała. Nie bała się ludzi. Szybko zatem stała się atrakcją turystyczną całej okolicy. - Bez obaw przechodziła razem z warchlakami obok zachwyconych dzieciaków - opowiada dzisiaj z nostalgią myśliwy Mazur. Nostalgia jest stąd, że kiedy myśliwy Mazut pojechał 8 marca tego roku nakarmić lochę, to nie zastał ani jej, ani też jej warchlaków.

I zastać nie mógł, bo świnię, jako swoją dezerterkę, rozpoznał rolnik Janicki. Załadował ją na przyczepę i uprowadził do swojej zagrody. Razem z warchlakami, bo je, jako potomstwo własnej świni, też uznał za swoje. I stąd jest problem. Myśliwi nie kwestionują prawa Janickiego do świni. Podważają jednak jego prawo do jej potomstwa. Uważają, że są to dziczki i należą do lasu, skąd pochodzi ich dziki ojciec, który też ma do nich prawa. A skoro należą do lasu, to są własnością ich, czyli myśliwych z koła "Szarak". Zawiadomili więc policję, że Janicki więzi ich własność.

Ten spór, jak nic, oprze się w końcu o sąd, który będzie musiał uznać, jaka przyszłość dla dzikich świniaczków będzie lepsza. Czy ta, w której na wędliny przerobi je rolnik, czy też ta, w której staną się ofiarami myśliwskich polowań.

(kk)

ŁADOWARKA Ł-34, spycharka DT-75, koparko-ładowarka Ostrówek KSH-45, stan dobry, sprawne technicznie. (0-85)661-17-50. 006700A

MASZYNA do produkcji pustaków, 2.200 zł. (0-86)273-62-57.

MASZYNY do konfekcji papieru toaletowego. (085)650-52-23.

MASZYNY krawieckie. Tel. (0-87)610-57-94.

MASZYNY stolarkie do wydzierżawienia. telefon 0695-428-408

MASZYNY szwalnicze- nowe, używane. 0-601-827-771.

SPRZEDAM okleiniarkę. 0502-426-388.

WÓZEK widłowy, udźwig 3,5T. (085)662-77-39, 0509-348-040.

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż sprzętu budowlano - remontowego, "PUH" Partner Bałałarzewska 21 Tel. 0604-708-420.

ZWIJARKA do rur 16 mm; giętarka trzpionowa 100 mm; 4 frezarki, dźwig POLAN. 0606-416-991.

MATERIAŁY BUDOWLANE

KUPIĘ

GRUZ, ziemię -przyjmę nieodpłatnie na działkę w Choroszczy. 0604-584-025, 0608-899-377.

SPRZEDAM

KAFLE KOMINKOWE, PIECOWE - WYRÓB, SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K. BIAŁEGOSTOKU. Tel. (085)747-49-80. WWW.KAFEL-KAR.PL 000003A

TERRAZYTY -producent. (085)651-09-45, Tel. 0602-175-050.

WIĘŹBA budowlana, krokwie, deski, łaty impregnowane -tanio, z dowozem. 0602-449-270, (085)719-62-63.

USŁUGI

AUTOMOTO

AIRBAGI, konsole, klejenie. Tel. (0-61)867-87-13, 0605-588-595.

AUTOALARMY, centralne zamki, radioodtwarzacze; komis, Kasztanowa 3/1, Białystok. Tel. (0-85)654-43-10.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem. Tel. (0-85)719-34-53, 0502-061-299.

BUDOWA, REMONT

BRAMY, ogrodzenia, napędy. Tel. (0-85)676-01-55, 0509-048-242.

BUDOWA chlewni, domów, obór, udojni, wykończenia. Tel. 0600-506-507, (0-87)621-22-73.

BUDOWA domów, kompleksowe wykończenia wnętrz. Tel. 0606-949-446.

BUDOWA, obory, domy, udojnie, tynki, posadzki, kompleksowe wykończenie mieszkań. (0-87)425-85-38, 0-500-444-832.

BUDOWLE konstrukcyjne, budowa domów, więźby, stolarstwo. (085)710-88-59.

BUDOWNICTWO stany surowe, wykończeniówka, docieplenie elewacji. Remonty, Tel. (087)562-10-92, Tel. 0602-861-635.

BUDOWY, docieplenia, remonty, Suwałki, Tel. 0604-263-444.

DOCIEPLANIE poddaszy, sufity podwieszane. 0608-023-156.

DOCIEPLENIA budynków. Tanio i solidnie. 0514-634-402.

DOCIEPLENIA elewacji, wykończenia zewnętrzne i wewnętrzne (VAT) Łomża 0513-983-334 0509-281-009

DOCIEPLENIA, wykończenia, remonty. Tel. 0-602-522-950.

DOMY szkieletowe, doświadczenie USA. Tel. 0512-127-257, Tel. (085)715-42-50. www.domyszkieletowe.za.pl

DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. Tel. (085)653-94-00, 0502-265-825.

GLAZURA, terakota, malowanie, szpachlowanie, panele. 0507-857-692, (085)718-46-87.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka. Tel. (85)663-26-39

ŁAZIENKI, remonty. 0512-176-190.

MALOWANIE, remonty, glazura, hydraulika, budowa. Tel. (0-86)474-32-21.

MALOWANIE. Szpachlowanie. Tel. (086)271-71-54.

MONTAŻ instalacji: centralnego ogrzewania, wodno -kanalizacyjnych, oczyszczalni przydomowych; kolektorów słonecznych. Umów się na bezpłatną wycenę! Tel./fax (086)216-01-99, 0502-781-757. 001073A

NADBUDOWY, więźby skomplikowane, krycie dachów. Tel. 0602-777-760.

OGRODZENIA klinkierowe. Tel. 0606-816-533.

OGRODZENIA, siatka, klinkier, fundamenty, sztachetki, kominy. Tel. 0697-091-107.

REMONTY obór, ustawianie stanowisk, regipsy, szpachlowanie, malowanie, glazura, inne. (086)278-52-58, 0693-366-221.

ROZBIÓRKI domów, oraz składanie. 0600-792-745.

SIDING podsufitka. Tel. (085)651-03-53, 0603-704-661.

STUDNIE. Tel. (0-85)654-70-00, 0604-651-727.

SZPACHLOWANIE, malowanie. Tel. 0668-141-137.

TYNKI gipsowe maszynowo. Tel. 0-608-474-270.

TYNKI gipsowe. Tel. 0602-451-070. 006351A

WYKONUJEMY kompleksowe ogrodzenia klinkier, siatka, fundamenty, ogrodzenia metalowe wraz z materiałami, brygada, VAT. Tel. (0-85)717-12-24, 0600-220-366.

WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi. Tel. (086)272-26-37, 0505-027-228.

WYNAJMĘ rusztowania. 0604-792-416.

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA, DRZWI, WITRYNY - PCV, ALUMINIUM. ZALUS, (085)664-91-90, UL. MALMEDA 17. 001382A

CYKLINOWANIE

UKŁADANIE, cyklinowanie, bezpyłowo. 0501-736-004.

Z układaniem. 0511-320-705.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK. Tel. (0-85)741-93-82, Tel. 0608-445-352.

HYDRAULIKA. (085)654-41-00, 501-924-501.

GAZOWE

NAPRAWA, instalowanie. Tel. (085)651-76-40.

ANTENY

ANTENY, sprzedaż, naprawa. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

PROMOCJA Cyfry+. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

INDECO®
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.)
tel. 0602-835-174
161004gwbh

MEBLE

KUCHNIE, szafy, zabudowy. Tel. 0661-972-747.

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. Tel. (0-85)742-03-96, Myśliński.

NAPRAWA pralek, lodówek, zamrażarek, inne; również w terenie. Tel. (0-85)743-18-47, 0606-342-131.

PRALKI, lodówko-zamrażarki. (085)742-40-49, Kuzyka.

RAINBOW - serwis. Tel. (085)662-31-36.

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. Tel. (085)661-76-31, Tel. 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

0511-320-705, www.przeprowadzki.najtaniej.noszenie.pl. Profesjonalnie.

PROFESJONALNIE. Tel. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

REMONTY

SZPACHLOWANIE, malowanie. Tel. 0665-063-930.

OKNA I DRZWI

ATEST - Okna, Drzwi - Uwaga!!! Promocja - do końca kwietnia! Okna na całe życie, tylko teraz tak tanio. Zapraszamy do biura - wysokie rabaty, krótkie terminy, niskie ceny, systemy ratalne. Hetmańska 28. Tel. (085)651-98-58. 005445A

OKNA, DRZWI - RABATY do 40%, Tel. (085)652-58-56.

OKNA, drzwi, bramy, rolety, najniższe ceny, raty! 0512-592-142.

ŻALUZJE, rolety, moskitiery - producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

DACHY

DACH z wióra. 0-697-510-347.

KRYCIE dachów - tanio. Tel. 0602-333-644.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, elementy. Tel. (0-85)741-96-56.

TRANSPORT

BUS ciężarowy 1,5 t, kraj, zagranica, faktura VAT, Suwałki, (087)567-34-88, 0510-180-775.

BUSEM osobowo-towarowym, Okęcie, przysięgi, wesela, inne; tanio. Tel. 0693-319-157.

BUSEM towarowym. Tel. 0500-080-517.

BUSY osobowe. Tel. 0502-565-228.

Atrakcyjna działka!

Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunikacyjnego Sp. z o.o. 18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 156, sprzeda działkę w Łomży, o pow. 13 241 mkw., położoną przy głównej ulicy: Alei Legionów 145. Doskonała lokalizacja na salon samochodowy, stacje paliw itp.

D1134406glbl

Dodatkowe informacje: tel. 086 216-01-42, kom. 0697-091-267

Orbis Travel
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 13 (obok Ratusza)
tel. 085 745 00 00
LOT i zagr. linie lotnicze
Nowy Jork 1010 zł* wyloty do 31.05.06
Chicago 1175 zł* wyloty do 31.05.06
Londyn 255 zł* wyloty bez ograniczeń
ceny w obie strony; nie zawierają opłat lotniskowych
DOJAZD NA LOTNISKO!
TURYSTYKA
Wybierz swoją promocję!!!!
• PROMOCJA RODZINNA 2+2; dzieci 2-14 lat tylko 119 EURO
• Rabaty do 20 % dla wszystkich
• W czasie pobytu wycieczka gratis
• Specjalna oferta dla studentów
TERAZ POMYŚL O LECIE I NIE PRZEPŁACAJ!!!
Bilety autokarowe, promowe, tanie linie Western Union wizowanie
SPRAWDŹ NASZE NAJLEPSZE CENY!!!

jeszcze większy wybór

wkrótce otwarcie nowej części Galerii

Camaieu · WÓLCZANKA · CCC · ProSport · CARRY · VISTULA · ecco · Solar · RTV EURO AGD · SPHINX RESTAURACJA · Bata

Galeria Auchan

N207906gwbh

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO pracy w budownictwie. 0507-163-110, 0602-760-517.

MECHANIKA, elektromechanika zatrudnię, tel. 607-303-595.

PIEKARZA - zakwaterowanie, ciastkarza, ucznia. (085)741-97-73.

PRZY montażu konstrukcji stalowych. 0511-623-956.

STUDENTKĘ do spożywczego. 0502-290-885.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

JEEP Wrangler (1994) 2,5 l, manual, benzyna, biały kolor oryginalny, dodatki; 240.000 km, wymieniony silnik i transmisja, tel. (086)217-21-03 0606-814-703.

LANCIA 1,2 rok prod. 1998. Stan idealny, dobra cena. Tel. 0602747855.

OPEL astra GTC 1.6 (2005), pełne wyposażenie, niebieski metalik, salon. Tel. 0504-391-505.

SEAT Toledo TDI 110 KM (1997) 11.500 zł, tel. 0694-155-856,

SKODA octavia 1,9 TDI 110 KM (2000) kupiona 2001 salon. 0609-852-800.

VWT-4 1.9 TD (1999) 25.000 zł. Tel. 0602-124-706

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BUDYNKI z działką, Wądołki Stare. (085)657-71-85.

DZIAŁKA nad rzeką w Sokołdzie 1,4 ha z warunkami zabudowy. 0502-401-720.

DZIAŁKĘ 5.000 mkw. okolice Białegostoku. 0668-173-272.

DZIAŁKĘ pracowniczą ogród Jaroszówka. 0-505-187-700.

GAZETA WSPÓŁCZESNA
www.wspolczesna.pl

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE, os. Piasta, 600,- + opłaty. 0608-402-815.

2-POKOJOWE, Piastowska. (085)741-09-75.

DO wydzierżawienia lokal użytkowy o pow. 80 mkw. w Nowogrodzie. TEL. 0508-193-991.

ZWIERZĘTA

7-TYGODNIOWY owczarek niemiecki, tanio. (085)743-18-55.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

30 UŻYWANYCH ciągników: ZETOR 5211, 7211, 7245, 8145; Ursus 912, 914, 1224; tury, pługi, talerzówki hydraulicne, wały Cambridge`a, Agregaty, kultywatory, przetrząsaczo-zbrabiarki do siana. Raty 0% PRZASNYSZ. Tel. 0692-999-007.

50 kombajnów zbożowych: CLAAS, FERGUSON, VOLVO, FAHR, FORTSHRITT; PRASY 20 szt., zwijające, kostkujące, gniotowniki i żmijki do zboża Raty 0% Części do maszyn zachodnich. PRZASNYSZ. Tel. 0692-999-007.

BECZKOWOZY 6.000 litrów, jedno- i dwuosiowy. Prasa Ap41 Welga, opony używane 16" 17", tel. (086)473-73-91 0604-412-207

LAND Technika: beczkowozy, przyczepy samozaładowcze, belarki, ciągniki, inny sprzęt. (086)47-43-632, 0507-615-072.

PRZYCZEPA do sianokiszonki Krone, rozsiewacze nawozów, rozbijaki do siana, nawozy sztuczne. 0604-970-886.

SADZENIAKI Bzura. 0604-970-886.

SIANO w belkach, (087)568-56-54.

RÓŻNE

SPRZEDAM

DYLE wysezonowane 4-calowe 40 msześc. 0508-600-333.

KANAPA + 2 fotele. (085)661-11-78, 0605-683-447.

KOCIOŁ + zbiornik ogrzewania olejowego. 0663-049-903.

MIOTŁY brzozowe. 0-698-156-872.

NACZEPĘ do drewna. 0604-456-340.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

GLAZURA. (085)663-20-76, po 20.00, 0885-234-854.

ZLECĘ wykonanie prac wykończeniowych w pensjonacie. 0601-284-954.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 718 30 70
fax 718 33 55
• elem. budow. szkielet.
• więźby i łaty
• podłoga
• szalówka imitująca bale
• impregnacja
• transport
SUSZENIE TARCICY
pon.-pt. 7.00-15.00
soboty 8.00-13.00
RATY

BIAŁOSTOCKIE BIURO OGŁOSZEŃ
tel./fax 748-74-30

USŁUGI

OKĘCIE i inne. Tel. 0501-703-269.

PRZEWÓZ osób, rzeczy, kraj, zagranica. Laweta. Tel. 0602-423-529.

INNE

NAGROBKI - Augustowska 6/2, www.nagrobki1211.republika.pl. (085)744-85-80.

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł. Tel. 0-601-566-181.

NAGROBKI granitowe, podwójne od 5.000 zł, pojedyncze od 3.500 zł, www.okla.com.pl. Tel. 0601-924-904.

OGRODY - urządzanie, projektowanie, pielęgnacja. Tel. (085)719-10-98, Tel. 0607-412-286.

USŁUGI kominiarskie Tel. 0602-796-678. Tel. 0505-123-408.

WYKOPY koparkami (stawy), wyrywanie karczy. (086)216-35-79, Tel. 0602-520-783.

WYRÓB pieczątek, wizytówek, innych. Łomża, (086)218-14-00.

ZŁOM wywiozę, odbiorę własnym transportem. Tel. (0-85)654-54-00, 0503-057-090.

ROLNICTWO

DOPŁATY, pomiar, GPS, wnioski, Tel. 0600-287-856.

ORAM pod zalesienie. 0609-291-260.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, zbiorniki. Sprzedaż, montaż. Tel. 0505-238-048.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

MUZYKA na twoje wesele. Tel. 0501-385-330.

VIDEO

FOTOARTWIDEO - wideofimowanie, fotografowanie. Tel. (085)732-91-53, 0501-044-040.

FOTOGRAF - Adam Ludwiczak,
ludwik@csk.pl. 0502-161-983.

TŁUMACZENIA

TŁUMACZ przysięgły niemieckiego. Tel. 0692-414-488, (085)869-12-03.

KAROL GONTARSKI
GEDEL
Mątwica 46 18-414 Nowogród
TEL./FAX (086) 212-60-60, 606 819 091
WWW.KOWALSTWO.ELOMZA.PL
OGRODZENIA
• KRATY • BALUSTRADY
ORYGINALNE WZORNICTWO

imprezy okolicznościowe,
bankiety, wesela

usługi transportowe

• wynajem limuzyn na wesela i inne okazje
• wynajem autokarów z ekskluzywnym wyposażeniem na wycieczki, wesela itp.

Tel. 0602-600-222, tel. (086)271-65-16

OKNAL
PRODUCENT
• okna z PCV
• okna oborowe
• drzwi zew. i wew.
• drzwi do budynków inwentarskich
• moskitiery
• parapety
ROLETY
PROMOCJA - DUŻY WYBÓR TKANIN
BEZPŁATNY POMIAR I WYCENA
BIURO HANDLOWE:
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 126 A
tel. 086 215-12-36, fax 086 215-12-37

Wyrazy głębokiego współczucia
Koledze inż.
ANDRZEJOWI SZERSZENOWICZOWI
i RODZINIE
z powodu tragicznej śmierci
SYNOWEJ

Składają:
Dyrekcja i pracownicy
z Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej
Oddział w Białymstoku

Wyrazy szczerego współczucia
składamy Koledze
KRZYSZTOFOWI SZERSZENOWICZOWI
oraz jego RODZINIE
z powodu tragicznej śmierci
MAŁŻONKI JOANNY

Wędkarze Okręgu Białostockiego
wraz z Salmo Clubem

Szczere wyrazy współczucia
RODZINOM
Ofiar katastrofy drogowej
w Downarach

składa
Wojewoda Podlaski
Jan Dobrzyński

Polski Związek Wędkarski
Okręg w Białymstoku
ze względu na żałobę
odwołuje
Mistrzostwa Okręgu
w Wędkarstwie Muchowym
w dniach
29-30 kwietnia 2006 r.
na rzece Czarna Hańcza.

Podpisano
Prezes Zarządu Okręgu

Ogłoszenie

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Szczuczyn obejmującego tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług w rejonie ul. Falkowskiego i Królowej Marysieńki.

Na podstawie art. 17 pkt 10, ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 80, poz.717 z późniejszymi zmianami) oraz uchwały Nr 87/XII/04 Rady Miejskiej w Szczuczynie z dnia 27 kwietnia 2004 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Szczuczyn obejmującego tereny nowo projektowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług w rejonie ul. Falkowskiego i Królowej Marysieńki** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 8 maja do 29 maja 2006 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Szczuczynie w pokoju nr 11 w godzinach od 8.00 do 15.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 17 maja 2006 r. w świetlicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Szczuczynie przy ul. Strażackiej 11 o godz. 11.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Szczuczyna z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13 czerwca 2006 r.

redaktor odpowiedzialny
Miłosz Karbowski

085 748-74-80

Koszykarze Żubrów Białystok w sobotę (godz. 18) zagrają z Pyrą Poznań drugi mecz barażowy o I ligę. Jeżeli wygrają, to 3 maja odbędzie się decydujące starcie w Poznaniu.

Piłka nożna >> ŁKS Łomża w Paradyżu, Wigry w Głownie, Freskovita u siebie

Bez wytchnienia

Kończy się pracowity kwiecień trzecioligowców. W najbliższy weekend zagrają po raz szósty w tym miesiącu.

Lider – ŁKS Łomża ma za sobą nieudane, środowe spotkanie z zajmującą przedostatnie miejsce drużyną z Mławy. Wynik 0:0 chluby ełkaesiakom nie przynosi. – Poczynania utrudniały nam ciężkie boisko i agresywnie grający przeciwnik, który cały czas się bronił – mówi Jerzy Engel jr, trener biało-czerwonych.

Ślad korków na plecach

Twarda postawa mławian odbiła się na zdrowiu łomżan. Mocno poobijany do domu wrócił Dawid Wilczewski, a Maciej Lesisz na plecach ma odbite korki przeciwnika. Powinni jednak zagrać. – Musimy liczyć się z tym, że zespoły walczące o utrzymanie, będą grały agresywnie – twierdzi szkoleniowiec ŁKS-u. W niedzielnym wyjazdowym spotkaniu z KS Paradyż najprawdopodobniej wystąpi Łukasz Adamski, który zmagał się z kontuzją łydki.

Milowe kroki

Poprawia się sytuacja suwalskich Wigier. Podopieczni Zbigniewa Kieżuna nie przegrali ostatnich czterech spotkań, zdobywając w nich 8 punktów. W środę odnieśli cenne zwycięstwo w Pruszkowie nad Zniczem.

– Gdyby nie porażka z Freskovitą u siebie, wiosna naprawdę byłaby dla nas udana. Jeszcze do teraz mnie to boli – mówi Kieżun.

Wigry zagrają w Głownie ze Stalą, 4. drużyną tabeli.

– Teraz każde zwycięstwo to dla nas milowy krok ku utrzymaniu. Dlatego zawsze ruszamy po pełną zdobycz, a co przyniesie nam boisko i opatrzność, przyjmiemy z pokorą – dodaje trener Wigier.

Jedyną drużyną, która wystąpi na własnym boisku jest Freskovita. Trener Piotr Zajączkowski pracę w Wysokiem Mazowieckiem rozpoczął od remisu 1:1 z Jeziorakiem. W niedzielę o zwycięstwo powalczy z Kozienicami. Początek meczu o 15.

(lis, milk, KS)

Paweł Lisiecki

Łukasz Adamski (nr 7) najprawdopodobniej w niedzielę powróci do składu ŁKS-u po kontuzji łydki

Wyniki

III LIGA

Środowe wyniki:
MKS Mława – ŁKS Browar Łomża 0:0
ŁKS Browar: Ulman – Galiński, Grabowski, Kowalski, Strózik, Łukaczyński (85 Bortnik), Łuba, Marczak, Głowacki (46 Wilczewski), Truzkowski (75 Chioma), Balecki (46 Lesisz)
Żółte kartki: Rogulski, Brzozowski, Osiecki, Król (Mława); Kowalski (ŁKS).

Freskovita Wysokie Mazowieckie – Jeziorak Iława 1:1 (1:0)
Bramki: Toborek 29 z karnego - Korpalski 78
Freskovita: Nowogórski – Bucholc, Warakomski, Koźlik, Toborek, Adamczyk (46 Kułkiewicz), Papiernik, Orliński, Marzec (28 Dylewski), Jakuszewski (88 Popławski), Gołębiewski (83 Janusiński).
Żółte kartki: Papiernik, Orliński (Freskovita); Madej (Jeziorak). **Czerwona kartka**: Papiernik (55, Freskovita).

Znicz Pruszków – Wigry Suwałki 1:2 (0:2)
Bramki: Rybaczuk 60 - Ołowniuk 35, Trzaskalski 39.
Wigry: Szyszko – Czereszewski, Sieczkowski, Tichomirow, Bańkowski (79 Strzeliński), Kubas (61 Chemielewski), Trzaskalski, Trocki, Bajko, Lauryn (72 Lech), Ołowniuk (46 Siłantiew).
Żółte kartki: Ignasiński, Kublik, Rokicki (Znicz).

Pozostałe wyniki: Stal Głowno – Mazowsze Grójec 1:1, Legia II Warszawa – Dolcan Ząbki 4:0, Kozienice – Unia Skierniewice 1:2, Pelikan Łowicz – KS Paradyż 3:0.

1. ŁKS Browar	**20**	**51**	**41:9**
2. Pelikan	20	43	33:6
3. Mazowsze	20	38	39:20
4. Freskovita	**20**	**29**	**27:24**
5. Stal	18	28	26:19
6. Legia II	19	25	28:25
7. Znicz	19	25	26:24
8. Wigry	**20**	**24**	**20:42**
9. Kozienice	18	22	20:27
10. Unia	19	19	23:32
11. Górnik	18	18	17:20
12. Paradyż	20	18	20:24
13. Mława	18	17	11:23
14. Dolcan	19	17	17:36
15. Jeziorak	20	16	19:36

Podlaska IV liga

Olimpia Zambrów – Miekpol Wissa Bank Spółdzielczy Szczuczyn 0:4 (0:1). Bramki: E. Świderski 6, 82, A. Piwko 60, Nicikowski 65.
Olimpia: Stefańczyk – Duchnowski (65 Kaczyński), Brzózka, Skupiewski, Fiedorczuk, Gosk, Grądkowski, (70 Rosiński), Zakrzewski (65 B. Kowalczyk), Rogalski, Jastrzębski, W. Kowalczyk.
Wissa: Mistera – Bogdan (67 Walendzik), Orłowski, Gawęcki (72 M. Dobrzycki), P. Dobrzycki, Włodkowski, A. Piwko, I. Piwko, Nicikowski, E. Świderski, Wysocki (67 Marcinkiewicz).
Sędziował: Przemysław Sarosiek (Białystok).

Pomorzanka Sejny – Orzeł Kolno 0:0.
Pomorzanka: Śliwiński – Ejdulis, Polanis, Palewicz, Pieślak, Zawadzki (46 Czakis), Łapiński, Cimochowski (60 Macianis), Liszewski (46 Jakubowski), Osakowicz, M. Kuklewicz (75 Woźniakowski).
Orzeł: Stachelewicz – P. Zawłocki, A. Bagiński, Kowalewski (80 Obrycki), P. Wszeborowski, Sawko, Dąbkowski, Brzeziński, Ranik (80 Wojsław), Solecki, Osowski.
Sędziował: Paweł Graczyk (Białystok).

1. Jagiellonia II	21	47	64:22
2. Warmia	21	45	60:22
3. Wissa	21	34	41:34
4. POM Sparta	21	33	36:22
5. Hetman	21	32	33:21
6. Tur	21	31	24:18
7. Cresovia	21	31	39:46
8. Olimpia	21	31	29:38
9. Piast	19	30	29:22
10. Pogoń	21	26	26:28
11. Supraślanka	20	25	31:37
12. Krypnianka	20	23	20:28
13. Sokół	21	19	17:46
14. Orzeł	21	18	18:39
15. Pomorzanka	20	13	12:27
16. MKS Mielnik	20	13	18:47

(mark, KS)

Relaks na sportowo

Biegi
VI Bieg uliczny im. Waldemara Kikolskiego (sobota, 29.04 w godz. 10 - 14 w Łapach przy ZSM ul. Sikorskiego).
Bieg przełajowy z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja (piątek, 28.04 teren nad Zalewem Arkadia w Suwałkach).
VIII Wiosenny Bieg z Trójką (piątek, 28.04, o godz. 9 na terenach przy ZS nr 2 przy ul. Gdańskiej w Białymstoku).

Kolarstwo
Ogólnopolski Wyścig Kolarski Memoriał Bogusława Skoczenia (sobota, 29.04 w godz. 11-14 start i meta w Ogrodniczkach przy Ośrodku Wypoczynkowym „Stok").

Koszykówka
Drugi mecz barażowy o wejście do I ligi Żubry Białystok – Pyra Poznań (sobota, 29.04, o godz. 18 w hali I LO przy ul. Brukowej w Białymstoku)

Piłka nożna
III liga. Freskovita Wysokie Mazowieckie – MZKS Kozienice (niedziela, godz. 15)
IV liga. Sobota: Hetman Białystok – MKS Mielnik (16 na ul. Jurowieckiej), Supraślanka Supraśl – Pomorzanka Sejny (16), Cresovia Siemiatycze – Olimpia Zambrów (14), Tur Bielsk Podlaski – Piast Białystok (17), Warmia Grajewo – Sokół Sokółka (17), Sparta Augustów – Jagiellonia II Białystok (17).
Niedziela: Pogoń Łapy – Wissa Szczuczyn (16), Krypnianka – Orzeł Kolno (14).
Klasa okręgowa. Sobota: Włókniarz Białystok – KS Wasilków (17).
Niedziela: LZS Narewka – UG Krynki (15), Magnat Juchnowiec – Polonia Raczki (11), Promień Mońki – Rudnia Zabłudów (17), Narew Choroszcz – Gieret Giby (16), Hetman Tykocin – Iskra Narew (16), Dąb Dąbrowa Białostocka – Kolejarz Czeremcha (14), Puszcza Hajnówka – KS Michałowo (14).
Klasa A. Niedziela: Orlęta Czyżew – Narew II Choroszcz (15), Orkan Poświętne - Gryf Gródek (12), Korona Dobrzyniewo – Skra Wizna (14), Rospuda Filipów – Tur II Bielsk Podlaski (14), Skra Czarna Białostocka – Forty Piątnica (15), Sparta Szepietowo – Pogranicze Kuźnica (15).

Siatkówka
Baraż o II ligę siatkówki mężczyzn: Ślepsk Augustów – KPS Wołomin (sobota 29.04, godz. 17 w sali Zespołu Szkół Samorządowych przy ul. Mickiewicza).
Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych Niepublicznych Mężczyzn (28-1.05 w halach AMB przy ul. Wołodyjowskiego i PB przy ul. Wiejskiej. Mecz o 1. miejsce 1.05, o godz. 13 w hali AMB).
Wojewódzki Finał Lig Ognisk TKKF (30.04, godz. 10 w Hali sportowo-widowiskowej przy SP 9 w Łomży)

Szachy
Turniej Klasyfikacyjny „Białystok - wiosna 2006" (29-30.04 oraz 1-3.05, o godz. 10 w ZSI NR 1 przy ul. Łagodnej 10 w Białymstoku)

Unihokej
II Polish Cup 2006 kobiet (27-29.04 w hali sportowej PG w Białej Piskiej)

(mark)

Siatkówka >> Ślepsk Augustów potrzebuje seta

Brakuje kropki nad „i"

Poleje się szampan, bo Augustów będzie się cieszyć z historycznego awansu do II ligi siatkarzy. Trudno wyobrazić sobie inny scenariusz sobotniego wieczoru.

Aby się ziścił, Ślepsk Augustów potrzebuje jednego, jedynego wygranego seta, w rewanżowym meczu z KPS-em Wołomin. Tydzień temu w pierwszym barażowym spotkaniu podopieczni Antoniego Kolasińskiego wygrali na wyjeździe 3:0.

– Jeszcze musimy się zmobilizować. Gdybyśmy nie wykorzystali takiej szansy, to byłaby przecież katastrofa – mówi Kolasiński.

Kropkę nad „i" nasi siatkarze mają postawić w sali Zespołu Szkół Samorządowych przy ulicy Mickiewicza. Początek meczu o godzinie 17. Naprawdę warto tam być i, miejmy nadzieję, świętować awans.

▲ **1. mecz:** KPS Wołomin – Ślepsk 0:3 (17:25, 21:25, 24:26). **(miłk)**

Biegi uliczne >> W Łapach i w Białymstoku

Dzieci, młodzież i dorośli

Waldemar Kikolski był wspaniałym człowiekiem, wzorem sportowca, który swoją postawą wskazywał drogę dla młodzieży. Niestety, przed sześcioma laty jego życie przerwał tragiczny wypadek samochodowy.

Co roku w Łapach, rodzinnej miejscowości Waldka, organizowany jest Bieg Jego pamięci. W sobotę, 29 kwietnia o godz. 10, spotka się młodzież szkolna i przyjaciele Kikolskiego, by kontynuować wspaniałą tradycję wspólnego biegania, zapoczątkowaną przez Kikolskiego.

GW patronat

Dzień wcześniej na terenach wokół Zespołu Szkół nr 2 w Białymstoku odbędzie się VIII Wiosenny „Bieg z Trójką". Ta tradycyjna impreza tym razem uświetni 90-lecie istnienia szkoły. Organizatorzy przewidzieli biegi we wszystkich grupach wiekowych. Start o godzinie 10 przy ul. Gdańskiej.

(mark, milk)

Barcelona 0:0 Śląsk Wrocław
AC Milan Finishparkiet

Phoenix Suns 0:3 93:99
LA Lakers

Jeżeli Legia wygra z Koroną Kielce, a Wisła Kraków przegra z Amiką, to mistrza Polski ma Legia!

GAZETA WSPÓŁCZESNA
28 kwietnia 2006
piątek

Piłka nożna >> Nowy trener Jagiellonii Jurij Szatałow chce wygrać w Łodzi

Cel ten sam

Zespół ma w każdym meczu wychodzić na boisko, żeby walczyć o trzy punkty. Mnie żadne remisy nie interesują – mówi nowy trener Jagiellonii Jurij Szatałow.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Taką Jagiellonię mamy zobaczyć już w najbliższą sobotę w spotkaniu z ŁKS-em. Mecz w Łodzi rozpocznie się o 18.

– Jest trochę mało czasu, żeby dobrze poznać całą kadrę – zaznacza 43-letni szkoleniowiec. – Ale postaram się jak najlepiej wykorzystać tych kilka dni.

Przed niezwykle ważnym pojedynkiem pomoc nadeszła... z samej Łodzi. Informacje o rywalu żółto-czerwonych Szatałowowi przekazał opiekun Widzewa Stefan Majewski. Obaj panowie znają się znakomicie. Ukrainiec był asystentem Majewskiego podczas wspólnej pracy w Amice Wronki.

– Wiem, że ŁKS dysponuje mocną kadrą, ale trener Majewski zwrócił uwagę, że ten zespół nie jest jeszcze „poukładany". Postaram się wykorzystać te podpowiedzi – stwierdził Szatałow zaraz po podpisaniu półrocznego kontraktu z Jagą.

Tylko ekstraklasa

– Nowy trener, stary cel. Walczymy o ekstraklasę! – zapewniał prezes klubu Wojciech Sularz po złożeniu autografu na umowie z nowym trenerem. Szatałow powtórzył zaś, że swoją pracę w Jagiellonii rozpoczyna od rozmowy z piłkarzami. – Chcę kardynalnie zmienić zespół pod względem nastawienia psychicznego – tłumaczył.

Nie macie na co liczyć!

To nastawienie będzie szalenie istotne przed sobotnim meczem. ŁKS również znajduje się w trudnej sytuacji. Wprawdzie zajmuje drugie miejsce w tabeli, ale ostatnich pięć spotkań tylko zremisował. Spowodowało to, że mocno zachwiana została posada trenera Wiesława Wojny. Na jego miejsce szykowany był już Mieczysław Broniszewski. Wojno jednak się obronił (przynajmniej na razie), a w powrocie „do normalności" ma pomóc zwycięstwo nad Jagiellonią. O niczym innym w ŁKS-ie się nie mówi.

– Jesteśmy razem – deklaruje w rozmowie z „Gazetą Współczesną" pomocnik biało-czerwono-białych Arkadiusz Mysona. – We wtorek zamiast popołudniowych zajęć wybraliśmy się na grilla. Trener postawił po małym piwku. Szczerze sobie porozmawialiśmy. Takie spotkanie jeszcze bardziej nas zjednoczyło. Powiem wprost: Jaga nie ma co liczyć na jakieś punkty. Pokażemy na co nas stać. Jesienią wygraliśmy w Białymstoku 2:0 i potem poszło już z górki. Teraz też wygramy i rozpoczniemy nową zwycięską serię.

Optymizm łodzian wzrasta tym bardziej, że zagrają w najsilniejszym składzie. Po kontuzjach do zespołu wracają Rafał Niżnik oraz Sebastian Kęska. W sobotę na boisku zobaczymy także Igora Sypniewskiego (w ostatnim meczu z Zawiszą pauzował za żółte kartki).

Z kolei w kadrze Jagiellonii zabraknie kontuzjowanego Remigiusza Sobocińskiego oraz leczącego poważny uraz kolana Adama Piekutowskiego. Nie będzie również wracającego dopiero do zdrowia Dariusza Łatki. ▲

Paweł Sobolewski (z lewej) i Jacek Markiewicz, a między nimi zawodnik ŁKS-u Łódź. W sobotę piłkarze Jagi muszą zrobić wszystko, żeby wygrać.

Jurij Szatałow podpisuje trenerski kontrakt. Obok niego prezes Wojciech Sularz.

Region

▲ **Trzecioligowi piłkarze** nie zwalniają tempa. W środę odrabiali zaległości, w weekend ponownie wyjdą na boiska. ŁKS Browar i Wigry Suwałki zagrają na wyjeździe. W roli gospodarza wystąpi Freskovita Wysokie Mazowieckie. >>15

▲ **Siatkarze Ślepska Augustów** w sobotę podejmują KPS Wołomin w rewanżowym meczu barażowym o awans do drugiej ligi. >>15

▲ **Co roku w Łapach,** rodzinnej miejscowości Waldka Kikolskiego, organizowany jest Bieg Jego pamięci. Najbliższy odbędzie się w sobotę. >>15

Cytat dnia

> Arkadiusz Mysona
piłkarz ŁKS-u Łódź

Jagiellonia nie ma co liczyć na punkty!

II liga

Zaległy mecz 18. kolejki:
Szczakowianka – Piast Gliwice 0:0.
Awansem z 26. kolejki:
Śląsk Wrocław – Finishparkiet Nowe Miasto Lubawskie 0:3 (0:1)
Bramki: Misiura 35, Wincel 62, Budka 90-sam. Czerwona kartka: Filipek (Finishparkiet, 44, za faul).

1. Widzew Łódź	24	47	41:20
2. ŁKS Łódź	24	41	34:16
3. Śląsk Wrocław	25	41	28:28
4. KSZO Ostrowiec	24	40	32:28
5. Zawisza	24	39	28:17
6. Zagłębie	24	37	30:23
7. Jagiellonia	**24**	**36**	**36:24**
8. Górnik	24	33	28:28
9. Lechia Gdańsk	24	31	25:31
10. Piast Gliwice	24	28	28:23
11. Szczakowianka	24	28	24:39
12. Świt	24	28	22:32
13. Heko Czermno	24	27	24:24
14. Podbeskidzie	24	25	28:32
15. Radomiak	24	25	26:35
16. Polonia Bytom	24	22	21:35
17. Ruch Chorzów	24	21	23:27
18. Finishparkiet	25	16	21:37

Program 25. kolejki: ŁKS Łódź – Jagiellonia Białystok (sobota, g. 18), Górnik Polkowice – Ruch Chorzów (sobota, 18), Świt – KSZO Ostrowiec Św. (sobota, 18), Szczakowianka – Zawisza Bydgoszcz (niedziela 15), Polonia Bytom – Podbeskidzie (sobota, 16), Piast Gliwice – Widzew Łódź (sobota, 16), Radomiak – Zagłębie Sosnowiec (niedziela, 13), Finishparkiet – Lechia (niedziela, 15), Heko Czermno – Śląsk (niedziela, 13). **(KS)**

Piłka nożna >> Barcelona – Arsenal Londyn w finale Ligi Mistrzów. Mecz odbędzie się 17 maja w Paryżu.

Bezbramkowy remis liczył się jak zwycięstwo

Remis 0:0 oznaczał zwycięstwo Barcelony w półfinale Ligi Mistrzów. „Blaugrana" wyeliminowała w środę Milan Mediolan.

– To miłe uczucie i jesteśmy bardzo szczęśliwi, że dotarliśmy do finału. Jeśli się awansuje, to wykonało się swoją pracę – to logiczne, ale musieliśmy pracować bardzo ciężko – powiedział trener Barcy Frank Rijkaard.

Jego podopieczni byli w przekroju dwumeczu lepsi. Także w środę stworzyli sobie groźniejsze sytuacje do zdobycia goli. Goście jednak mieli po meczu pretensje do arbitra Markusa Merka, który nie uznał bramki strzelonej przez Andrija Szewczenkę. – Ten gol został zdobyty w prawidłowy sposób i nikt nie może zrozumieć jak tak doświadczony sędzia mógł odgwizdać w tamtej sytuacji faul – żalił się trener Milanu Carlo Ancelotti.

We wtorek awans do finału zapewnił sobie Arsenal Londyn. Mecz finałowy odbędzie się 17 maja w Saint Denis pod Paryżem.

▲ **FC Barcelona – AC Milan 0:0. Widzów:** 98 tys. **Pierwszy mecz:** 1:0. **(miłk)**

AFP

Radość Barcy, smutek Milanu. Po lewej cieszy się Samuel Eto'o. Po prawej Andres Iniesta pociesza Andrija Szewczenkę.

ISSN 0137-9488
00
9 770137 948353
DB,BIAL,BPODL,SUW MA7